

Ks. Józef Błażej Łach... ..

Paweł z Tarsu ,apostół „nieznanego Boga”

.....

.....Rzeszów 2008.....

Spis treści:

Słowo Biskupa.

Wstęp

Część I : (...) „Aż po krańce ziemi.” Św. Paweł w Dziejach Apostolskich.(Dz)

1.Mowy św.Pawła w Dziejach Apostolskich(9),a wystąpienie św.Pawła w Atenach o „nieznanym Bogu.”(Dz 17,15-31)

2.Schematyczne ujęcie biografii św. Pawła.

- **Świat w którym żył i pracował św.Paweł.(Mapka)**

3..Św.Paweł w Dziejach Apostolskich

a.Wprowadzenie ogólne do Dziejów Apostolskich

b.Główne tematy i przesłania w Dziejach Apostolskich

- „Będziecie moimi świadkami...Obowiązek świadectwa w życiu wyznawców Chrystusa(1)
- Biada mi ,gdybym nie głosił Ewangelii” Św.Paweł a ewangelizacja (2)

Część II:..Św.Paweł w swoich listach

1 Wprowadzenie ogólne

2. „Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całą obfitością” -Listy św.Pawła:

a/ „Wola Bożą jest wasze uświęcenie.”(4,3a):Pierwszy list do Tesaloniczan (1 Tes) Schemat i tematy.

b/Przygotowanie na dzień Pański -Drugi list do Tesaloniczan(2 Tes)Schemat i tematy.

c/Cztery tzw. „Wielkie listy św. Pawła”(Ga,1-2 Kor i Rz)

- Wolność i równość w Chrystusie.(por.3,28):List do Galatów(Ga).Schemat i tematy.
- „Postępowanie według Ducha”...Lektura tekstu: Ga 5,16-26:
- „Co nie jest zgodne z[nauką] Pana .”-Pierwszy list do Koryntian(1 Kor).Schemat i tematy.
- „Ciało jest przybytkiem Ducha Świętego” Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu : 1 Kor 15a.17-20 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin (1)
- „Największy dar-miłość.” Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu : 1 Kor 12,35-13,8a z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(2)
- „Przechowujemy zaś ten skarb w glinianych naczyniach”(4,7) :Paweł jako apostoł Jezusa Chrystusa:Drugi list do Koryntian (2 Kor).Schemat i tematy.
- „Najdoskonalsze świadectwo Ewangelii łaski i zbawienia w Jezusie Chrystusie”- Niech wasze życie będzie „ofiara żywą,świętą, Bogu miłą,jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej”(12,1)-List do Rzymian.Schemat i tematy.
- Miłość małżeńska czerpie siłę i wzoruje się na miłości Chrystusa Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu Rz 8,31 b-35.37-39 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(3)
- Zasady życia chrześcijańskiego. Lektura i wyjaśnienie szczegółowetekstu Rz 12,1-2.9-18 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(4)

d/Listy więzienne (Flp,Kol,Ef i Flm)

- Św.Paweł w Europie:„Bądźcie,bracia,wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych,którzy tak postępują,jak tego wzór macie w nas.”(3,17):List do Filipian(Flp).Schemat i tematy
- (...) „dla dobra Jego Ciała,którym jest Kościół”(1,24) List do Kolosan(Kol).Schemat i tematy.

- „Wspólnota wybranych”- Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu Kol 3,12-17 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin.(5)
 - „Wiele darów ,ale jedna wspólnota”-Kościół(dosł. „Ciało”)- Rodzina jako „domowy Kościół” (5,21-6,9)-List do Efezjan(Ef).Schemat i tematy
 - „Tajemnica to wielka”.Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu Ef 5,2a-33 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(6)
 - W Chrystusie nawet niewolnik „dzieckiem”(w.10), „sercem”(w.12) i „bratem umiłowanym”(w.16)List do Filemona(Flm).Schemat i tematy
- e/ Listy pasterskie(1 Tm,Tt,2 Tm/
- „Strzeżcie ładu i zdrowej nauki” (1,10)-Pierwszy list do Tymoteusza(1 Tm).Schemat i tematy.
 - Kościół jako „twierdza prawdy”(1,10-16).Troska o dom Boży(oikonomos).Biskup(kapłan) jako zarządzający „domem Bożym”/Kościołem-List do Tytusa (Tt).Schemat i tematy.
 - Fałszywi nauczyciele:Drugi list do Tymoteusza (2 Tm).Schemat i tematy.
- f/Bóg „przemówił do nas przez Syna”(1,2)-„Jezus Chrystus wczoraj, i dziś i ten sam także w wieki”(13,8)/Traktat chrystologiczny/-List do Hebrajczyków (Hbr).Schemat i tematy.

Część III.W szkole św.Pawła:

1. „Jawicie się jako źródła światła w świecie trzymając się mocno Słowa Życia.”(Flp 2,15-16) .

- Jak przejść od lektury Pisma św. do modlitwy(Lectio divina)
- Schemat ogólny spotkania kręgu biblijnego

2.Modlitwa do św.Pawła(J.Ziobroń)

3. Modlitwa do Ducha Św.(R.Brandstaetter „Weźmijcie Ducha Św.”(J 20,22); „Ducha nie gości”(1 Tes 5,19),Ducha Św. nie zasmucajcie”(Ef 4,30).

- Modlitwne spotkanie ze św.Pawłem i z jego nauką o Duchu Św.(1)

4.„ To dążenie niech was ożywia(...)”(Flp 2,5a):

- Droga krzyżowa oparta na tekstach św.Pawła.(2)

5.Pawłowe orędzie o zmartwychwstaniu (3)

6.„Ja bowiem otrzymałem od Pana...”(1Kor 11,23):

Eucharystia jako Manna i Pascha Nowego Testamentu(4)

7. „Prowadź mnie światło...”(Modlitwa kard.H.Newmanna)

Zakończenie:

Aneks

Lektura ciągła(Lectio continua) Dziejów Apostolskich i Listów św. Pawła w roku jubileuszowym 2008/09:

Wstęp:

Myśl św. Pawła jest w dalszym ciągu inspirująca dla współczesnego świata i człowieka w XXI wieku. „Dziś często zlaicyzowanemu człowiekowi, przesiąkniętemu materializmem i kulturą utylitaryzmu, a zwłaszcza pozbawionemu sensu życia potrzebne jest na nowo odkrycie św. Pawła „Apostoła Jezusa Chrystusa”, ponieważ podobnie jak w Atenach na wzgórzu w pobliżu Akropolu, na słynnym ateńskim Areopagu trzeba dziś głosić światu XXI wieku „Nieznanego Boga”, w którym niezależnie od naszej woli i wiary, „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,23.28)

W formie poetyckiej wyraził tę prawdę wielbiciel lasów i pól, poeta gór Jan Kasprzowicz (1860-1926) w zbiorze wierszy z „Księgi ubogich”. W jednym z wierszy przedstawia tę myśl następująco: „Ta licha drzewina/Nie trzeba dębów tysięcy / z szeptem się ku mnie przegina:/Jest Bóg ,Jest Bóg i czegoż ci trzeba więcej?”

W odkrywaniu Boga nie tyle stworzonym świecie ,ile głównie w przyjęciu i uznaniu w Jezusie z Nazaretu Mesjasza/Chrystusa ,który jak krzyż „dla pogan był głupstwem,a dla żydów zgorszeniem” św. Paweł poświęcił swe życie.

Św. Paweł rozpoczął swe życie ok. 8 r.n.e w stolicy Cylicji ,czyli w Tarsie (Dz 21,39)

Jego rodzice byli Żydami i gorliwymi wyznawcami judaizmu,najprawdopodobniej wg. św. Hieronima pochodzącymi z Giskalii położonej w Galilei,„ale mieszkającymi już od dawna w diasporze,ponieważ posiadali „obywatelstwo rzymskie”,które nabył także ich syn.Rodzina św. Pawła należała do pokolenia Beniamina.Z domu rodzinnego,w którym były pielęgnowane i zachowywane tradycje religijne przodków wyniósł przyszły apostoł narodów staro-żydowskie imię Saul(spolszczone: Szaweł),które nosił pierwszy król w dawnym Izraelu..Obok niego jako obywatel rzymski używał on w diasporze imienia łacińskiego Paulus tj. Paweł. W domu rodzinnym te tradycje przodków były zachowywane rygorystycznie,a nawet przesadnie i fanatycznie w duchu uprzedzenia i stronnictwa ,jaki reprezentowali faryzeusze.W domu rodzinnym ,jak każdy faryzeusz zdobył zawód,którym była umiejętność wyrabiania płótna na namioty,co niejednokrotnie służyło św.Pawłowi w czasie pracy misyjnej jako źródło utrzymania.W domu rodzinnym zdobył podstawowe umiejętności pisania i czytania w języku aramejskim.¹Znał on również język grecki,jakim posługiwało się dwujęzyczne środowisko diaspory.Dla niej to już między III a II wiekiem przed Chr. dla coraz mniej znających język hebrajski i aramejski przetłumaczono na grecki hebrajskie święte księgi zwane odtąd przekładem 70-ciu lub krótko Septuagintą (LXX.) Rodzinę Szawła było nadto stać wysłać go także do Jerozolimy,aby mógł później w znanej szkole uczonego, rabiego Gamaliela studiować Torę.(Dz 22,3).Było to już po śmierci Jezusa z Nazaretu.(ok.30/?)Nasiłło się w tym czasie

¹ W pismach Pirke Aboth (5,24) możemy znaleźć taką notę: „5-letni syn (zdolny jest)/ już/ do czytania (tekstu Pisma).;10-letni do(czytania) Miszny;13-letni do wykonywania przykazań,15-letni do (nauki) Talmudu” tł. za:E.Dabrowski,Dzieje Pawła z Tarsu,Warszawa 1953,s.61,przyp.1

prześladowanie uczniów i zwolenników Jezusa z Nazaretu. Mając ok. 25 lat stał się nie tylko gorliwym i sumiennym w zachowywaniu tradycji przodków przepisów judaizmu, jak to rozumieli faryzeusze, a równocześnie podobnie „jak oni fanatycznym przeciwnikiem, a nawet prześladowcą wyznawców Chrystusa-chrześcijan. (Flp 3,6) Stąd później św. Paweł pisał w 1 Kor 15,9:

„Ja jestem najmniejszy z Apostołów, niegodny zwać się Apostołem, ponieważ prześladowałem Kościół Boży.”

Jak czytamy w Dz 5,35-39 uczony Gamaliel, u którego studiował św. Paweł odznaczał się umiarem i roztropnością w prześladowaniu chrześcijan porównując ich z innymi grupami religijnymi, mówiąc w ten sposób do zebranych członków Sanhedrynu, którzy po uwięzieniu Apostołów chcieli ich skazać na śmierć (por. Dz 5,33)

Mężowie izraelscy! Zastanówcie się dobrze, co macie z tymi ludźmi uczynić. Nie tak dawno bowiem powstał Teodas i twierdził, że jest kimś, a przyłączyło się do niego około 400 ludzi. A jednak został zabity i wszyscy, którzy mu uwierzyli zostali rozproszeni, znikając bez śladu. Potem w czasie spisu ludności wystąpił Judasz Galilejczyk i uwiódł lud za sobą. I on zginał, i wszyscy którzy mu zaufali, zostali rozproszeni. Stąd i teraz mówię wam: Zaniechajcie prześladowania tych ludzi i dajcie im pokój. Albowiem, jeśli od ludzi wyszła ta myśl albo ta sprawa, „wniwecz się obróci, jeśli jednak od Boga pochodzi nie zdołacie jej zniweczyć. Może się jednak okazać w przeciwnym razie, że z Bogiem walczycie. I usłuchali go.” W związku z tym św. Augustyn² i inni pisarze chrześcijańscy sądzili, że Gamaliel późniejszym okresie przyjął nawet chrześcijaństwo.³ Dlatego pisano, że ze śmiercią rabana⁴ Gamaliela Starszego ustała cześć dla Prawa, z nim również zniknęła czystość i wstrzemięśliwość⁵

Paweł jednak mimo polityki liberalnej swego mistrza i nauczyciela Gamaliela należał do zwolenników prześladowań i skazywania na więzienie chrześcijan. Gdy wybuchło ponownie prześladowanie chrześcijan związane z odważnymi wystąpieniami diakona św. Szczepana, (Dz 6-7 Saul solidaryzował się z synagogą „Libertynow, Cyrenajczyków, Aleksandryjczyków” i pochodzących z jego prowincji tj. „z Cylicji i Azji” (por. Dz 6,9) I jak czytamy w Dziejach Apostolskich chcąc ukamienować Szczepana fałszywi świadkowie „złożyli swoje wierzone szaty u stóp młodzieńca (gr. neanias)⁶ imieniem Saul” (7,58), a on „zgadzał się na jego zabicie i rad był z jego śmierci.” (8,1a). „Szczepana pochowali ludzie bogobojni (...) a Saul burzył gminę, wpadał do domów, wywlekał mężów i niewiasty i wtrącał ich do więzienia.” (Dz 8,2-4)⁷ Niebawem po śmierci męczeńskiej św. Szczepana, udał się Szaweł z listami polecającymi od Sanhedrynu do gminy chrześcijańskiej w Damaszku, aby kontynuować misję prześladowań chrześcijan. W drodze do Damaszku przeżył tajemnicze spotkanie z Jezusem Zmartwychstałym (chrystofanie) czyli „u bram miasta dokonała się tajemnica, która wymyka się spod kwalifikacji czysto psychologicznych.”⁸ W czasie tej nadprzyrodzonej wizji zrozumiał swój błąd w zwalczaniu nowej religii i w prześladowaniu chrześcijan, o czym informują Dz 9,1-30) i sam Paweł w Flp 3,7-12. Przyjęty przez Ananiasza w Damaszku po chrzcie z jego rąk usuwa się do Arabii, do kraju Nabatejczyków na południowy wschód od Damaszku, aby przetrwać czas prześladowań i nienawiści ze strony synagog i sanhedrynu zwalczających teraz nie tylko chrześcijan, ale także usiłujących także zabić Pawła. (Ga 1,17) Wracając z powrotem do Damaszku, ale tutaj nie ustaje chęć zemsty ze strony synagogi. Udaje się do Jerozolimy, aby poznać św. Piotra apostoła, a następnie po 15 dniach pobytu wędruje do rodzinnej Syrii i Cylicji, gdzie przebywa kilka lat. Ok. 44 r. Barnaba angażuje go do pracy misyjnej najpierw na miejscu w Antiochii Syryjskiej, a później dobierają sobie jeszcze Jana Marka i udają się w I wyprawę misyjną na Cypr i do Azji Mniejszej (w latach 45-49)⁹ Po tzw. soborze Jerozolimskim

² De civitate Dei 17,8

³ por. E. Dąbrowski, Dzieje Pawła z Tarsu, dz. cyt. s. 69, przyp. 1

⁴ Tytuł ten po raz pierwszy zastosowano do Gamaliela i oznacza „nasz mistrz”, innych nauczycieli nazywano Rab (mistrz), czy Rabbi (mój mistrzu)

⁵ Sota 9,6, cyt. za: E. Dąbrowski, Dzieje, dz. cyt. s. 70

⁶ Wyraz ten, wg E. Dąbrowskiego (Dzieje, dz. cyt. s. 632) może określać „zarówno chłopca poniżej lat 20-stu, jak i dojrzałego mężczyznę.”

⁷ tł. R. Branstaetter, Dzieje Apostolskie, Warszawa 1984

⁸ H. Fros SJ i F. Sowa, Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny, Kraków 1975, s. 373”

⁹ zob. Mapki w: Świat Biblii w: Pismo św. NT. Przekład Ekumeniczny, Warszawa 2001

(49/50,Dz 15) dobierając sobie tym razem Sylasa udaje się znowu w II wyprawę misyjną przez Azję Mniejszą i Macedonię aż do Grecji.(50-53 r.). Po ponownym pobycie w Jerozolimie udaje się w III wyprawę misyjną do Efezu, gdzie przebywał 2,5 roku i poprzez Macedonię odwiedził jeszcze raz Korynt. Na początku 58 r. pojechał do Jerozolimy, aby zawieść pomoc materialną od gmin chrześcijańskich w Macedonii i Achai. Tutaj jednak spotkały św. Pawła niemałe przykrości i prześladowania ze strony Żydów, a mianowicie został zaatakowany na dziedzińcu świątynnym przez grupę ordodoksyjnych Żydów, którzy chcieli go ukamienować, jak Szczepana. W obronie Pawła stanęły jednak straż rzymskie, które jednak zaarrestowały Pawła. Dla bezpieczeństwa został przewieziony przez Rzymian do Cezarei, gdzie w więzieniu przebywał dwa lata. Porcjusz Festus jako następca prokuratora rzymskiego Feliksa polecił odwieść Pawła na sąd do Jerozolimy. Paweł, obwołując się samosądem ze strony Żydów odwołuje się jako obywatel rzymski do cesarza w Rzymie. Droga morską udaje się do stolicy imperium i przez dwa lata przebywa w areszcie domowym.(Na tym wydarzeniu kończy się opowiadanie Dz, które 4/7 swych narracji poświęciło św. Pawłowi.) Uwolniony z więzienia mógł w Rzymie prowadzić dalej dzieło ewangelizacyjne i apostołskie aż do ostatnich dni. Najprawdopodobniej w czasie prześladowań za cesarza Nerona(64-68) w r. 64(?) albo w 67r. poniósł śmierć męczeńską.

W naszych czasach Jan Paweł II(1978-2005), który obok Pawła VI(1963-1978) i Jana Pawła I(1978)¹⁰, nosił zaszczytne imię Apostoła Narodów, czasie III pielgrzymki do Ojczyzny¹¹ wołał: „Bardzo dobrze, że się Wam spodobały słowa(...) św. Pawła. Trzeba, żeby nam podobało się Słowo Boże. Trzeba mieć upodobanie w Słowie Bożym. Jeśli jest upodobanie w Słowie Bożym, to za nim idzie działanie w duchu tego Słowa. I o to bardzo nam chodzi. Bardzo chodzi o to, ażeby było upodobanie do Słowa Bożego/.../ Słowa Prawdy. Tylko takie upodobanie może rodzić działanie w duchu Prawdy... może kształtować prawdziwą odnowę, a przecież tutaj na Wybrzeżu, mówiło się tak wiele o odnowie, o tej odnowie, której nie przestajemy pragnąć. (...) Trzeba te słowa odczytywać, rozważać(...) Są to słowa Żywota. Trzeba te słowa apostołskiego dziedzictwa Kościoła odczytywać w ich oryginalnym brzmieniu ze wszystkimi szczegółami, a równocześnie-trzeba je stale tłumaczyć na język naszych czasów, naszych warunków-jakże nieraz trudnych-naszych problemów i sytuacji.”¹²

Papież Benedykt XVI ogłaszając w Kościele Katolickim uroczystość ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła od 29 czerwca 2008 r. rok poświęcony Apostołowi Narodów św. Pawłowi pragnął przybliżyć współczesnemu Kościołowi, a także światu nie tylko jego postać i apostołską gorliwość, ale także myśl i naukę przedstawioną w jego pismach.

Jan Parandowski, autor wielu powieści, jak „Niebo w płomieniach”, „Odyseja”, „Zegar słoneczny”, „Petrarka”, czy „Dysk olimpijski” poświęcił jedną książkę jak sam się wyraził „pogawędkom o pracy pisarza”¹³. i nadał jej charakterystyczny tytuł: „Alchemia słowa”. Pisząc w niej krótko o Biblii i pracy autorów biblijnych w rozdziale: „Powołanie” tak ją gloryfikował: „Łaska tworzy proroków i apostołów. Księgi prorocze Starego Testamentu należą do najwyższych wzlotów słowa, nikomu jednak nie przyjdzie na myśl, że Izajasz i Jeremiasz zdobywali swą sztukę w rozważaniu środków pisarskich, że wybrali swą formę po starannym namyśle nad stanowiskiem, jakie może im ona zapewnić w literaturze. Tak samo listy św. Pawła, przejmujące w swym stylu, który rozsadza tradycję literatury greckiej, będąc gwałtownym, zaciekłym szamotaniem się myśli z krnąbrnym słowem-myśli, która musi być wypowiedziana, choćby na zgliszczach składni. Ten właśnie przymus, tak potężny, że go niepodobna wytłumaczyć, jak tylko natchnieniem, łaską, nakazem bożym, jest istotnym źródłem twórczości, a ona sama tylko odbłaskiem wielkiej duszy. Jakże musiało być bezpośrednie oddziaływanie tej indywidualności, czym było zetknięcie współczesnych z tym żywym ogniem”¹⁴. We wszelkich poczynaniach, zwłaszcza w lekturze i rozważaniach dzieł św. Pawła w tym całym roku świętopawłowym niech nam towarzyszy zbawienna myśl, którą podjął już Książę Apostołów św. Piotr: „A cierpliwość Pana naszego uważajcie za zbawienną, jak to również umiłowany nasz brat Paweł, według danej mu mądrości napisał do was, jak również we

¹⁰ Inni papieże noszący to imię: Paweł I (757-767); Paweł II(1464-1471); Paweł III(1534-1549);; Paweł IV(1555-1559); Paweł V (1605-1621)(zob. Podręczna Encyclopedia, red. A. Krupa, Warszawa(PWN) 2002, s. 623-624

¹¹ Jan Paweł II, Szczecin 11.06. 1987 r.

¹² J. Łach, Z myślą o rodzinie, Tarnów(Biblos)1995, s. 7-8

¹³ Zob. J. Parandowski, Alchemia słowa. Przedmowa 1976 /Czytelnik/, s. 7

¹⁴ tamże, s. 11-12

wszystkich listach, w których mówi o tym. Są w nich trudne do zrozumienia pewne sprawy, które ludzie niedouczeni i mało utwierdzeni opacznie tłumaczą, tak samo jak i inne pisma...(2 P 3,15-16)

Stąd „jak piszą współcześni biografowie św. Pawła, „choć „nic nie zastąpi bezpośredniego obcowania z Pawłem przez lekturę jego listów, a jego postać zarysowuje się także wyraziście w *Dziejach Apostolskich*”¹⁵, to jednak w rozumieniu pism zwłaszcza listów Apostoła Narodów nieodzownym staje się ich wyjaśnienie i współczesny komentarz.

W roku św. Pawła, chcąc włączyć się w rok jubileuszowy 2008/09 ogłoszony przez papieża Benedykta XVI w związku dwu tysiącleciem urodzin Pawła z Tarsu zwanego najczęściej apostołem narodów przygotowałem wprowadzające opracowanie p.t. „Paweł z Tarsu-apostoł „nieznanego Boga.”¹⁶, w którym ukazać najpierw główne źródło do poznania jego życia i działalności, a mianowicie *Księgę Dziejów Apostolskich* wraz z głównymi tematami przesłania i obowiązku dawania świadectwa i ewangelizacji we współczesnym świecie. Te zagadnienia zostaną poprzedzone Mową św. Pawła w Atenach o „nieznanym Bogu”(Dz 17,16-34, uzasadniającą tytuł niniejszej książki, a także schematyczne ujęciem przedstawionej w we Wstępie biografii i zdarzeń w jego życiu. (Cz.I)

W części II przedstawię „św. Pawła w swoich listach”, które łącznie z pismem do Hebrajczyków stanowią 14 dzieł (Ksiąg), co stanowi ponad 50 % wszystkich 27 pism (Ksiąg) w Nowym Testamencie.

W części III zatytułowanej „W szkole św. Pawła” ukazać w formie modlitewnych spotkań najistotniejsze myśli i przesłania przedstawione w jego listach.

Oby to krótkie wprowadzenie teoretyczno-praktyczne do *Dziejów Apostolskich* i listów św. Pawła, a zwłaszcza ustawiczna lektura (*lectio continua*) tych dzieł św. Pawła przyczyniły się, zgodnie z Jego życzeniem, do tego, ażeby „słowo Chrystusa (...) przebywało w nas z całą obfitością.”(Kol 3,16)

Rzeszów-Bochnia-Tarnów:
W roku św. Pawła 2008/2009

Autor

¹⁵ H.Fros SJ i F.Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975, s.374”

¹⁶ Dz 17,28

Część I : (...) „Aż po krańce ziemi.” Św. Paweł w Dziejach Apostolskich.(Dz)

1. Mowy św. Pawła w Dziejach Apostolskich(9), a wystąpienie św. Pawła w Atenach o „nieznanym Bogu.”(Dz 17,15-31)

Obok Mowy wygłoszonej w Atenach(Dz 17,22-31) uzasadniającej tytuł tej książki ,którą przytoczymy poniżej w całości, św. Paweł wg „Dziejów Apostolskich”(Dz) wygłosił wcześniej dwie Mowy, a mianowicie w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13,16-41) i w Listrze (Dz 14,15-17). Oprócz tego po Atenach św. Paweł wygłosił Mowę do zwierzchników kościoła efeskiego w Milecie(Dz 20,18-35), a także w Jerozolimie do rzeszy(Dz 22,1.3-21) i podczas obrony przed Sanhendrynem(Dz 23,1-6) oraz przed prokuratorem rzymskim Feliksem (Dz 24,10-21). Nadto w Dz św. Łukasz podaje wystąpienia św. Pawła i jego Mowy przed królem Herodem Agryppą II (Dz 26,2-23.25-27.29) i do Żydów rzymskich(Dz 28,17-20.25-28)

- **„Mowa św. Pawła w Atenach o „nieznanym Bogu.”**

- Okoliczności wystąpienia św. Pawła w Atenach:

„ Ci, którzy towarzyszyli Pawłowi, zaprowadzili go aż do Aten i powrócili otrzymawszy polecenie dla Sylasa i Tymoteusza, aby czym prędzej przyszli do niego.

Czekając na nich w Atenach, Paweł burzył się wewnątrz na widok miasta pełnego bożków.

Rozprawiał też w synagodze z Żydami i z "bojącymi się Boga" i codziennie na agorze z tymi, których tam spotykał.

Niektórzy z filozofów epikurejskich i stoickich rozmawiali z nim: «Cóż chce powiedzieć ten nowinkarz» - mówili jedni, a drudzy: - «Zdaje się, że jest zwiastunem nowych bogów» - bo głosił Jezusa i zmartwychwstanie.

Zabrali go i zaprowadzili na Areopag, i zapytali: «Czy moglibyśmy się dowiedzieć, jaką to nową naukę głosisz?

Bo jakieś nowe rzeczy wkładasz nam do głowy. Chcielibyśmy więc dowiedzieć się, o co właściwie chodzi».

A wszyscy Ateńczycy i mieszkający tam przybysze poświęcają czas jedynie albo mówieniu o czymś, albo wysłuchiowaniu czegoś nowego.

- Mowa o „nieznanym Bogu.”

«Mężowie ateńscy - przemówił Paweł stanąwszy w środku Areopagu widzę, że jesteście pod każdym względem bardzo religijni.

²³ Przechodząc bowiem i oglądając wasze świątynie jedną po drugiej, znalazłem też ołtarz z napisem: "Nieznanemu Bogu". Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając.

Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim, On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką ludzką i nie odbiera posługi z rąk ludzkich, jak gdyby czegoś potrzebował, bo sam daje wszystkim życie i oddech, i wszystko.

On z jednego *człowieka* wyprowadził cały rodzaj ludzki, aby zamieszkiwał całą powierzchnię ziemi. Określił właściwie czasy i granice ich zamieszkania, aby szukali Boga, czy nie znajdą Go niejako po omacku. Bo w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas.

Bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: "Jesteśmy bowiem z Jego rodu".

Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka.

Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia,

dlatego że wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sędzić świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył, po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych».

- Nauka o zmartwychwstaniu:

Gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni się wyśmiewali, a inni powiedzieli: «Posłuchamy cię o tym innym razem».

Tak Paweł ich opuścił.

Niektórzy jednak przyłączyli się do niego i uwierzyli. Wśród nich Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris, a z nimi inni.¹⁷

2.Schematyczne ujęcie biografii św. Pawła *

Zdarzenia:

Lata naszej ery:

Źródła:

Narodzenie Szawła

–Pawła w Tarsie, Cylicji

\rok.8(między 5 a 10)¹⁸ Dz 7,58;Flm 9

*Nauka w Jerozolimie” u stóp Gamaliela Po kilkunastu latach:
Dz 22,3*

Świadectwo św.Szczepana o Chrystusie 36/37 33/34/?¹⁹
Dz 7,58 n*

i jego śmierć męczeńska.

*Nawrócenie Szawła pod Damaszkiem 37*34/?²⁰*

*Dz 9,1-19;22,6-16;
26,12-18*

¹⁷ Tł.wg Biblii Tysiąclecia ,wyd.5(BT)

¹⁸ zob.BT wyd.5:Tablica chronologiczna. Inni np. P.Dreyfus przyjmuje r.6 n.e.

[w:],Tablica chronologiczna:Św.Paweł.Reporter na tropach
Apostoła,tł.M.Wojciechowski,Edycja św.Pawła,Częstochowa2003,s.41,podobnie jak
W.Rakocy CM:Tablica chronologiczna życia i piśmiennictwa Apostoła Pawła.,[w:]Paweł
Apostoł.Chronologia życia i pism.Edycja św.Pawła,Częstochowa 2003,s.383,który łączy
przyjście na świat Pawła z przełomem 5/6 r.n.e.: Kwestie związane z datą ustalenia
narodzin Pawła z Tarsu: zob. „Narodziny.” por.tamże,s.15-24

¹⁹ Niektórzy autorzy przesuwają tę datę męczeństwa św.Szczepana na 33/34 r.(np.w :BT:Tablica
chronologiczna)

²⁰ Niebawem po męczeństwie św.Szczepana nastąpiło nawrócenie św.Pawła pod
Damaszkiem.Uczeni przyjmują dwie daty: wcześniejszą 33/34 (por.BT),albo późniejszą
tj.36/37(por.O.A.Jankowski,Listy więzienne św.Pawła.w :PŚNT,T.VIII,Poznań(Pallottinum)
1962,576

<i>Pobyty w Damaszku, w Arabii, znów w Damaszku, zakończony ucieczką</i>			37-39* ²¹
<i>Dz 9,19-22; Gal 1,17; Dz 9,23-25; 2 Kor 11,32 n</i>			,
<i>Odwiedziny gminy chrześcijan w Jerozolimie</i>			Dz 9,26-28; Gal 1,18n; Dz 22
			,17-21
<i>Pobyty w Syrii, Cylicji, Tarsie (tzw. nieznane lata)</i>	39-43	Dz	
<i>9,30; 11,25; Gal 1,21</i>			
<i>Działalność w Antiochii. Przepowiednia głodu.</i>		44	/45
<i>Dz 11,26-30; 12,25</i>			
<i>Wyprawa do Jerozolimy w celu udzielenia pomocy materialnej.</i>			
<i>(Tzw. pierwsza wyprawa misyjna)</i>			45-48
<i>Dz 13n; 2 Tm 3,11</i>			
<i>Tzw. Sobór jerozolimski. Powrót do Antiochii.</i>			
<i>Konflikt antiocheński.</i>	49/50		Dz
<i>15,1-35; Gal 2,1-14</i>			
<i>(Tzw. druga wyprawa misyjna:)</i>			50-53* ²³
<i>Dz 15,36-18,22</i>			
<i>Św. Paweł przed trybunałem Galliona w Koryncie-powrót do Jerozolimy.</i>	52		Dz
<i>18,12-17.22</i>			
<i>(Tzw. trzecia wyprawa misyjna:)</i>			53-58
<i>Dz 18,23-21,17</i>			
<i>W tym: trzyletnia działalność w Efezie, wyjazd do Macedonii, Koryntu, Illirii(?)</i>	54-57		Dz 19
<i>20,1-6; Rz 15,19</i>	57		Dz
<i>Pascha w Filippi, podróż do Jerozolimy</i>			
<i>Aresztowanie i mowa obronna.</i>	58		Dz
<i>20,6-23,22</i>			
<i>Więzienie w Cezarei Nadmorskiej</i>	58-60		Dz
<i>23,23-26,32</i>			
<i>Podróż do Rzymu</i>	60/61		Dz
<i>27,1-28,16</i>			
<i>Pierwszy pobyt w więzieniu w Rzymie</i>	61-63		Dz
<i>28,16.30</i>			
<i>Uwolnienie i podróż misyjna na Zachód</i>			

²¹ Inni autorzy łączą te wydarzenia z latami 34-36.

²² Inni autorzy podają lata 36/37, a nawet 39 (por. BT)

²³ Niektórzy autorzy przyjmują jako datę II wyprawy misyjnej lata 49-52 (por. BT)

<i>prawdopodobnie do Hiszpanii(?)²⁴ i na Wschód(?)²⁵</i>	63-66	1 Clem.
<i>5,6n; Fragment Mura-</i>		<i>toriego 4 ;</i>
<i>Atanazy</i>		<i>,Chryzo-</i>
<i>Hieronim; 1 Tm 1,3; Tt 1,5</i>		<i>stom</i>
<i>Pobyt w Italii</i>	64	<i>Hbr 13,24</i>
<i>Pobyt w Nikopolis</i>	<i>zimą 64</i>	<i>Tt 3,12</i>
<i>Drugi pobyt więzieniu rzymskim</i>	66/67	<i>2 Tm 1,15-</i>
<i>18;4,9-21</i>		
<i>Śmierć męczeńska za murami Rzymu</i>	<i>ok.67(między wiosną</i>	
<i>/latem 63(64)a wiosną/latem 64(65)r.</i>	<i>1 Clem.5; apokryfy,</i>	
	<i>Dionizy</i>	<i>z</i>
<i>Koryntu,</i>		
<i>św.Hieronim</i>		

Euzebiusz

.....

3. Św. Paweł w *Dziejach Apostolskich* (Dz)²⁶

a. Wprowadzenie ogólne do *Dziejów Apostolskich*

Św. Łukasz obok ewangelii o Zbawicielu i historii zbawienia (Łk)²⁷ napisał drugą Księgę *Dziejów Apostolskich* (Dz), która po prologu (1,1-11) przedstawia rolę ewangelizacji najpierw w gminach Palestyny (1,12,25), a następnie wśród narodów pogańskich (13,1-28,31). W pierwszej części kluczową rolę odgrywa św. Piotr, a w drugiej św. Paweł (4/7 Dz). Istnieją wzmianki o Jakubie młodszym i starszym oraz o św. Janie Apostole. Inni Apostołowie zostali tylko wymienieni w katalogu w Dz 1,13. Znaczną rolę a Dz odgrywają: św.

²⁴ Misja w Hiszpanii najprawdopodobniej miała miejsce w lecie 61 lub w 62 r.

²⁵ Wg informacji zawartych w listach pasterskich możemy podać takie misje św. Pawła na Wschodzie, a mianowicie w Efezie, w Macedonii najprawdopodobniej od jesieni 61(62) do wiosny 62(63) r., a gminach w Trodzie w Efezie, Milecie i Koryncie od wiosny do jesieni 62(63)r., a nadto zimą z 62 na 63(63 na 64) r. w Epirze. (zob. W. Rakocy CM, *Paweł apostoł*, dz. cyt. s. 387

²⁶ *Summaria: Dz 6,7; 9,31; 12,24; 16,5; 19,2; 28,31 (epilog).*

²⁷ Zob. J. Łach, *Ewangelia o Zbawicielu i historii zbawienia*, [w:] *Ewangelie wczoraj i dziś*, Rzeszów 2002, s. 84-104

Szczepan, Filip, Barnaba, Marek i Apollos. Według tej księgi być Apostołem to znaczy dawać świadectwo o Jezusie, zwłaszcza o tajemnicy Jego Zmartwychwstania: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (1,8; 1,22; 2,32; 3,15; 4,33; 5,32; 10,39-41; 13,31). Dlatego też nazwą „Dzieje Apostolskie” została objęta działalność tych ludzi, którzy przyczynili się do założenia i ekspansji chrześcijaństwa w starożytnym świecie poczynając od Jerozolimy, a kończąc na Rzymie przez 30 lat od śmierci Jezusa Chrystusa. Czyż więc byłaby to pierwsza historia chrześcijaństwa i Kościoła? Współcześni badacze zastanawiają się nad celem tej drugiej księgi Łk. Postawione nawet hipotezę, że Łk chciał przedstawić chrześcijan i nową religię w jak najbardziej korzystnym świetle aktualnym reprezentantom rządu rzymskiego. Miałyby o tym świadczyć niektóre momenty podkreślające bezstronność, a nawet uprzejmość przedstawicieli władzy rzymskiej w stosunku do Pawła (zob. Dz 13,12; 18,12-14; 19,31-37; 23,29). Wydaje się, że wynikały one nie tylko ze względów religijnych, ile z faktu posiadania przez Pawła obywatelstwa rzymskiego. Trudno też z dedykacji dzieła „dostojnemu Teofilowi” (gr. *Theos i philein*, tj. miłujący Boga) wiązać jakieś argumenty, ponieważ nie wiemy dokładnie, kim był ów dostojnik, a nawet jak powszechnie sądzi się, mógł stanowić osobę fikcyjną (por. Ewangelia Łk). Wydaje się z powiązań tego dzieła z ewangelią (Łk 1,1-4; Dz 1,1-11) trzeba wysnuć wniosek, że autorowi chodziło o kontynuowanie myśli i dzieła (ewangelii) o historii zbawienia, która teraz zgodnie z poleceniem Zbawiciela miała przekroczyć granice Jerozolimy, Judei i Samarii i sięgać aż po krańce ziemi (por. Dz 1,8). W to dzieło zostali wprzęgnięci Apostołowie, mężowie przez nich wybrani i wszyscy wierzący.

Z tego powodu niektórzy egzegeci, np. J. Kurzinger,²⁸ stosują trójpodział w Dz. Podając, że Łukaszowi chodziło najpierw o przedstawienie Kościoła macierzystego w Jerozolimie (1,1-5,42), a następnie rozwoju wewnętrznego i zewnętrznego Kościoła od Jerozolimy do Antiochii (6,1-12,23). G. Schreiner²⁹ przedłuża tę część aż do 15,35, aby w końcu zilustrować myśl zbawczą Zbawiciela (Dz 1,8) drogą misyjną św. Pawła: od Antiochii aż po Rzym, gdzie „przyjmował wszystkich, którzy do niego przychodzili, głosząc królestwo Boże i nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie, bez przeszkód” (13,1-28,31). Inni natomiast³⁰ nie przeciwstawiając się zasadniczemu tematowi dawania świadectwa i ewangelizacji, zwracają uwagę, że Łk przedstawia rozwój

²⁸ Jurzinger: Die Apostelgeschichte, Leipzig 1965 (I), 1970 (II)

²⁹ G. Schneider: Die Apostelgeschichte, Freiburg 1980 (I), 1982 (II)

³⁰ W. Barclaj: Dzieje Apostolskie, Warszawa 1979

chrześcijaństwa jakby w 6 etapach. Wskazówkami podziału są tzw. podsumowania o głoszeniu Słowa Bożego i pomnażaniu się liczby wierzących (por. 6,7; 9,31; 12,24; 16,5; 19,20; 28,31). Podział ten z punktu widzenia literackiego, a także teologicznego wydaje się być najlepiej uzasadniony.

Po prologu (1,1-11), gdzie znajdują się wiersze nawiązujące do pierwszej Księgi, tj. Ewangelii (1,1-4) i zawierające mandat dawania świadectwa (1,5-8) oraz opis wniebowstąpienia (1,9-11), następuje część pierwsza (1,12-6,7). Otwiera ją opis pierwotnego stanu Kościoła w Jerozolimie po wniebowstąpieniu (1,12). W jego skład wchodził Apostołowie (1,13), Maryja, matka Jezusa i tzw. bracia w liczbie 120 osób (1,14-15a). Grono Dwunastu zostało uzupełnione przez wybór Macieja w miejsce Judasza (1,15b-26). Zesłanie Ducha Św. i wystąpienie św. Piotra w dzień Pięćdziesiątnicy (2,1-36) przyczyniło się do pierwszego nawrócenia i przyłączenia do Kościoła około 3.000 ludzi (2,37-41).

Życie pierwotnego Kościoła, trwanie w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba (w Eucharystii) i w modlitwach oraz we wzajemnej miłości powodowało jego dalszy rozwój (2,42-47 tzw. I Summarium /Dz/).

Uzdrowienie chromego (3,1-11), druga mowa Św. Piotra (3,12-26), prześladowanie Apostołów Piotra i Jana (4,1-22), modlitwa wspólnoty wierzących (Kościoła) wśród prześladowań (4,23-31), a zwłaszcza miłość zespalająca Kościół pierwotny (4,32-37: tzw. II Summarium /Dz/) przyczyniło się do dalszej ekspansji Kościoła. Nadużycie Ananiasza i Safiry (5,1-11) nie zdołało przeszkodzić w tym dziele ewangelizacji i świadectwa, ponieważ „wiele znaków i cudów działo się przez ręce Apostołów, wśród ludu” (5,12-15). Podobnie prześladowania ze strony Senhedrynu (5,17-42) nie powstrzymały Apostołów od głoszenia Ewangelii o Jezusie Chrystusie (por. w. 42), wręcz przeciwnie – jeszcze je wzmogły. Wyrazem tego jest perykopa kończąca pierwszą część Dz o ustanowieniu siedmiu diakonów z tą myślą, aby zajęli się wszelkimi posługami charytatywnymi, a Apostołowie nie zaniedbywali głoszenia słowa Bożego (6,1-6). Podsumowanie tej części kończy Łk słowami: „A słowo Boże rosło, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę” (6,7).

Drugą część (8-9,31) rozpoczyna wystąpienie św. Szczepana diakona „pełnego łaski i mocy, który dokonywał wielkich cudów i znaków wśród ludu” (6,8-15) i jego mowa przed Sanhedrynem (7,1-53), która kończy się męczeństwem (7,54-60). Prześladowanie Kościoła Jerozolimskiego (8,1-3) prowadzi do działalności diakona Filipa w Samarii (8,4-13) i Apostołów: Piotra i Jana (8,14-24) oraz nawrócenia dworzana etiopskiego (8,25-40). Ten drugi etap ewangelizacji i świadectwa kończy opis nawrócenia Szawła (9,1-10) i typowe podsumowanie: „A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei,

Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie i pomnażał się wspomagany przez Ducha Świętego” (9,31).

Trzecią część (9,32-12,24) otwierają cuda dokonane przez Piotra (9,32-43) i sprawa Setnika Korneliusza (10,1-11,18), która otwarła bramy Ewangelii także poganom w Antiochii Syryjskiej (11,19-30). Pojmanie Św. Piotra (12,1-4), a zwłaszcza cudowne uwolnienie go z więzienia (12,5-17) i tragiczny koniec z Heroda Agryppy I (12,18-23) stanowiły niespodziewane bodźce do rozwoju chrześcijaństwa. Podkreśla to znowu podsumowanie: „A słowo Pańskie rosło i rozszerzało się coraz bardziej” (12,24).

Czwarta część dotyczy głównie początków Kościoła w Azji Mniejszej (12,25-16,5), łącznie z działalnością misyjną świętych Barnaby i Pawła (Szawła) w czasie tzw. Pierwszej wyprawy misyjnej. Brał w niej udział Jan zwany Markiem, który odszedł od nich w Pamfilii (por. 12,25; 15,36-40). Po wspólnej modlitwie i włożeniu rąk przez starszych Kościoła w Antiochii u ujścia Orontesu, a stąd płynęli na Cypr. Tutaj głosili słowo Boże w najznamienitszym mieście wyspy w Salaminie (13,5) i w stolicy wyspy na zachodnim brzegu w Pafos (dziś: Baffa 13,6-12). Później przepławiali się do Azji Mniejszej, na południowe jej krańce do Perge w Pamfilii (13,13), a następnie dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, gdzie Paweł przemawiał do tamtejszych Żydów i prozelitów (13,14-52).

Następne wydarzenia to: działalność cudotwórcza i ewangelizacyjna w Ikonium i Likaonii (14, 1-7), w tym

uzdrowienie kaleki w Listrze (14,8-19. 20a) tzw. Sobór Jerozolimski i jego dekret zwalniający pogan przy przechodzeniu na chrześcijaństwo z obowiązków judaizmu(49/50; 15,1-35) tzw. spór o Jana Marka, w wyniku którego Barnaba zabrał Marka i popłynął na Cypr, a Paweł dobrał sobie za towarzysza Sylasa i przechodząc przez Syrię i Cylicję przybył do Derbe i Listry, gdzie dołączył do nich syn Żydówki, która przyjęła wiarę i ojca Greka imieniem Tymoteusz (15,36-16,4). W ten sposób we trzech podejmują drugą wyprawę misyjną do Europy.

Poprzedza je, jak w innych częściach, podsumowanie:

„tak więc, utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę” (16,5).

W piątej sekcji (16,6-19,20) Łk zajmuje się tzw. Drugą wyprawą misyjną. Poprzez Azję Mniejszą (16,6-10) przepławiają się do Macedonii, gdzie w głównym mieście tej prowincji w Filipi spędził kilka dni, poświęcając swój czas kobietom, z których imieniem Lidia przyjęła chrzest (16,11-15), a inna została uwolniona „w imię Jezusa Chrystusa” od ducha złego (16,16-18). Stało się to między innymi powodem uwięzienia Pawła i Sylasa (16,19-24). Cudowne uwolnienie z więzienia (16,25-29) doprowadza strażników więzienia do wiary w Jezusa i chrztu (16,30-40).

Następne wydarzenia dotyczą: pobytu w Tesalonice – stolicy Macedonii (17,1-9) i leżącej na uboczu Berei (17,16-34), a następnie również niełatwej w Koryncie (18,1-11), gdzie przebywał „rok i sześć miesięcy” (por. w 11).

Po sprawie z Gallionem (18,12-17) popłynął do Syrii poprzez Efez, Jerozolimę i przybył do Antiochii (18,18-22), gdzie zabawił pewien czas, a następnie wyruszył, aby umocnić w wierze kolejną krainę Galacką i Frygię (18,23).

Po opisach działalności Apollosa w Efezie (18,24-28) i św. Pawła (19,1-19) kończy tę sekcję cyklicznym podsumowaniem: „tak to potężnie rosło i umacniało się słowo Pańskie” (19,20).

Ostatnia sekcja (19,21-28,31) obejmuje głównie tzw. Trzecią podróż misyjną św. Pawła i koniec jego działalności wraz z optymistycznym epilogiem. Otwierają ją plany Apostoła narodów (19,21-22), które zostają pokrzyżowane rozruchem z powodu złotnika Demetriusza i wyrabianej przez niego bogini Artemidy efeskiej (19,23-40).

Następne wydarzenia ewangelizacyjne to: wyprawa do Macedonii (20,1-6), cud w Troadzie (20,7-13), pobyt w Milecie i pożegnanie z Efezjanami (20,14-38), powrót do Jerozolimy (21,1-16), przyjęcie przez Kościół jerozolimski (21,17-26), pojmanie św. Pawła w świątyni (21,27-40), przemówienie do Żydów (22,1-21), św. Paweł korzysta z praw obywatela rzymskiego (22,22-29) i składa świadectwo o Chrystusie przed Sanhedrynem (22,30-23,11), sprzysiężenie Żydów w celu zabicia św. Pawła (23,12-22), trybun odsyła św. Pawła do Cezarei (23,23-35), św. Paweł przesłuchiwany przez prokuratora Feliksa (24,1-23), dwuletnie uwięzienie w Cezarei (24,24-27), przed trybunałem nowego prokuratora Festusa Paweł odwołuje się do Cezara (25,1-12), Paweł przed Herodem Agryppą II i Berenike, którzy w tym czasie przybyli do Cezarei (25,13-27), mowa Apostoła Narodów (26,1-32), jako więzień wyrusza ku Rzymowi (27,1-8), burza rozbija okręt (27,9-38), wylądowanie rozbitków na Malcie (27,39-44), pobyt Pawła na wyspie (28,1-10), dalsza droga ku Rzymowi (28,11-16), spotkanie z Żydami w Rzymie (28,17-28).³¹

Cała księga kończy się optymistycznym epilogiem, gdzie Łk. stwierdza, iż św. Paweł „przez całe dwa lata pozostawał w wynajętym przez siebie mieszkaniu³² i przyjmował wszystkich, którzy do niego przychodzili, głosząc królestwo Boże i nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie bez przeszkód” (28,30-31).

Historia Jezusa stała się początkiem historii Kościoła. Dzieło zbawcze Jezusa osiągnęło swój cel w Rzymie poprzez ogłoszenie Ewangelii poganom, zwłaszcza przez św. Pawła. Z Ewangelią są związane dary

³¹ Wulgata w w. 29 dodaje: „kiedy to powiedział, Żydzi wyszli do niego spierając się zawzięcie ze sobą”.

³² Był to jak wynika z poprzednich wierszy (28,16) rodzaj aresztu domowego pod stałą strażą żołnierza.

zbawcze, takie jak: „odpuszczenie grzechów przez Jezusa Chrystusa” (Dz 2,38; 5,31; 10,43; 13,38; por. 8,22). Warunkiem są pokuta i nawrócenie (Dz 3,19) oraz chrzest (Dz 10,48). Dz mówią o włożeniu rąk i udzieleniu Ducha tym, którzy „przyjęli chrzest w imię Pana Jezusa (Dz 8,14-17; 19,1-6). Wielokrotnie wspominają o „łamaniu chleba i modlitwie” (Dz 2,42; 20,7-11; 27,33-35), co wiązało się nie tylko ze wspólnym posiłkiem, ale ze sprawowaniem Eucharystii (por. Łk 22,19-20; 1Kor 11,24-25).

Oprócz bogato ukazanego życia sakramentalnego, modlitewnego i ewangelizacyjnego Kościoła, Dz ukazują, zwłaszcza w 24 mowach, znaczenie męki i zmartwychwstania Jezusa dla całego dzieła zbawczego. Ujawnia się to w formule: „Wyście Go ukrzyżowali – Bóg wskrzesił Go z martwych” (por. Dz 2,23n; 3,15; 3,26; 4,10; 5,30; 7,52; 10,39n; 13,28-30).

W innych wydarzeniach zbawczych Dz również podkreślają inicjatywę Boga w dziele zbawczym Jezusa.

Można ją zestawić za G. Schneiderem³³ w małe „credo” w następujących punktach: Bóg zesłał Jezusa jako Zbawiciela (13,23; por. 3,22), namaścił Go przy chrzcie Duchem Św. (4,27; 10,38),

oznajmił pokój przez Niego (10,36), działał przez Niego cuda (2,22), pozwolił na „wydanie” Jezusa (2,23; por. 3,18; 4,28), wskrzesił Jezusa z martwych (2,24.32; 3,15.26; 5,30; 10,40; 13,30.33n.37; 17,31), sprawił, że się ukazał (10,40), wywyższył Jezusa (2,33; 5,31), dał Mu miejsce po swojej prawicy (2,33n), dał Mu Ducha Św., by dalej Go przekazywał (2,33n; por. 5,32), uwielbił przez cuda dokonane przez Apostołów po Pięćdziesiątnicy (3,13; 4,36), postanowił Jezusa sędzią (10,42; 17,31), pośle Jezusa na końcu czasów (3,20), będzie sądził świat przez Niego (17,31).

Dzieje Apostolskie w głoszeniu Ewangelii, w dawaniu świadectwa i w zbawieniu człowieka podkreślają rolę Ducha Świętego. Z tego powodu od czasów Euzebiusza (VI w.)³⁴ funkcjonuje na określenie Dz nazwa: „Ewangelia Ducha Świętego”.

Duch Święty w Dz jest: darem (2,38; 8,15; 10,45-47; 15,8; 19,6), obiecany przez Jezusa (1,4-8), zesłany przez Niego w 50 dni po Jego Zmartwychwstaniu (2,1-47), stanowi źródło mocy Dwunastu (4,33), przyczynia się do skuteczności ewangelizacji w Jerozolimie (2,41 –4,4) i poza nią (6,5; 8,12), Jest obecny w człowieku, poprzez niego działa, przemawia i daje świadectwo (1,8.16; 5,32).

³³ Die Apostelgeschichte, dz.cyt., ss. 331-335

³⁴ Por. H. Langhammer: Teologia Nowego Testamentu, Wrocław 1985, ss. 214-215. zob.w: Catena, PG 118,32

Tak więc Dz są nie tylko dziełem przedstawiającym historię śś.Pawła i Piotra i innych postaci w pierwszych gminach chrześcijańskich, jak również chrześcijaństwa i Kościoła., ale nadto zawierają głęboką myśl religijną o obowiązku dawania świadectwa aż do przelewu krwi danego przez pierwszych chrześcijan (np. diakona św. Szczepana), zwłaszcza apostołów. Oprócz tego przedstawiono w tej Księdze posługę Słowa (ewangelizację) jako podstawowy obowiązek chrześcijan dokonywany „mocą Ducha Św.” w Kościele poprzez kościół.

- *Zestawienie ważniejszej i nowszej bibliografii do Dziejów Apostolskich w języku polskim. (Wybór):*

E. Dąbrowski, Dzieje Apostolskie. Wstęp-przekład z oryginału-komentarz, Poznań 1961;

R. Fabris (red.)-G. Vigni, Ewangelie i Dzieje Apostolskie. Tekst z komentarzem. Konsultacja naukowa do wydania polskiego: dr hab. J. Łach, tł. z włoskiego: T. Truś, Lublin (Paulistki) 2000

F. Gryglewicz (red.)-J. Szlaga, Dzieje Apostolskie, w: Materiały pomocnicze do wykładów z Biblistyki, T. 3-6, Lublin 1978-1983 r.

F. Józwiak, Dzieje Apostolskie, w: Pismo św. ST i NT, M. Peter i M. Wolniewicz (red). T. 4: Nowy Testament, Poznań (św. Wojciech, wyd. 3) 1998, 289-347.

J. Frankowski (red.)-W. Rakocy, Dzieje Apostolskie i Listy św. Pawła, w: Wprowadzenie w myśl i wezwanie Ksiąg biblijnych, T. 9, Warszawa (ATK) 1997

W. R. Farner (red.)-J. Taylor, Dzieje Apostolskie, w: Międzynarodowy komentarz do Pisma Św. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek., Warszawa (Verbinum) 2000, s. 1367-1403;

J. Łach, (...) Aż po krańce ziemi (Dz-Ap), [w:] Wychowawcze posłannictwo Słowa. Zarys i wybrane zagadnienia. Rzeszów (Poligrafia WSD/Bonus liber) 2004, 155-225

T. M. Dąbek OSB, Paweł – apostoł narodów. Rozmyślania biblijne, Lectio divina 8, Wyd. Zmartwychwstańców Alleluja, Kraków 2004

b. Główne tematy i przesłania religijne w Dziejach Apostolskich:

- „Będziecie moimi świadkami.” (Dz 1,8*) Obowiązek świadectwa w życiu wyznawców Chrystusa.³⁵(

)

W Dziejach Apostolskich tematem wiodącym, jest zagadnienie dawania świadectwa. Temat ten pojawia się w dwudziele Łk najpierw w zakończeniu ewangelii Łk 24,48, gdzie czytamy takie słowa:”Wy

³⁵ Można te myśli wykorzystać w formie modlitewnego spotkania, katechezy biblijnej czy ewentualnie referatu dla młodzieży i dorosłych o św. Pawle

jesteście tego świadkami”(gr.martyres)³⁶ i w podobnej wersji na początku Dz :”będziecie moimi świadkami”(1,8) Temat ten w Dz występuje najczęściej w NT,bo aż 13 razy,co stanowi ponad 40% wszystkich zastosowań tego terminu w pismach NT.

Przeanalizowanie tych miejsc biblijnych w Dz na temat świadectwa pozwoli nam dać odpowiedź na pytanie,co to znaczy „być świadkiem” czyli „homo testis” w świetle Dziejów Apostolskich.

Złączymy tę analizę tekstów biblijnych najpierw z głównym nakazem Chrystusa do dawania o Nim świadectwa w Dz 1,8(por.Łk 24,48)/a/,a następnie zapoznamy się krótko z charakterystycznym przesłaniem wzoru świadka,jaki dał wszystkim chrześcijanom wszystkich czasów św.Szczepan,pierwszy i najdoskonalszy martys(świadek) Jezusa Chrystusa.(Dz 6,1-8,2)/b/.Na końcu poddamy analizie niektóre z 13 tekstów dotyczące wyrażania świadectwa o Jezusie Zmartwychwstałym (np.1,22;2,32;3,15;4,33; 5,32;10,39.41;13,31)/c/

a/Nakaz dawania świadectwa o Jezusie w Dz 1,8(por.Łk 24,48)

Nakaz dawania świadectwa o Jezusie w dwudziele Łk ma podwójne sformułowanie literackie,które możemy przedstawić w dwóch paralelnych kolumnach:

Łk 24,48-49

Wy jesteście świadkami tego.

obietnicy Ojca...gdy

Oto ja ześlę na was obietnicę

was,otrzymacie Jego

Mojego Ojca.Wy zaś pozostaniecie

świadkami w Jero-

Dz 1,4-8

Kazał im oczekiwać

Duch Św. zstąpi na

moc i będziecie moimi

w mieście,aż będziecie probleczeni mocą z wysoka. zolimie i w całej Judei i w Samarii,i aż po krańce ziemi.^{37}*

W związku z tymi dwoma paralelnymi tekstami powstaje pytanie,czy te obydwie nakazy są tworem redakcyjnym Łukasza,czy też należy w nich wyróżnić części należące do tradycji przed-Łukaszowej?

Poglądy egzegetów można ująć w dwa skrajne poglądy,mianowicie jedni uważają w.47 i 48 Łk za twór wspólnoty hellenistycznego

³⁶ Termin ten znalazł zastosowanie u Łk dwukrotnie tj. tu i wcześniej tj.11,48.Łączy się on w Nowym Testamencie z 13 innymi formami gramatycznymi,a mianowicie:

I grupa:martyreo,martyria,martyrion;

II grupa:

epimartyreo,symmartyreo,synepimartyreo,katamartyreo,martyromai,diamartyromai,promartyromai;

III grupa: jako antyświadectwo:

pseudomartys,pseudomartyreo,pseudomartyria.;por.H.Strathmann,ThWNT

t.IV,red.G.Kittel,Stuttgart 1942,477-520.

³⁷ Tł za:J.Kudasiewicz,„Gdy Duch Święty zstąpi na was,otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami...”(Dz 1,8;Łk 24,48n).Studium z teologii świętego Łukasza. w:Miłość jest z Boga.Wokół zagadnień biblijno-moralnych.Studium

of.ks.prof.J.Łach,red.M.Wojciechowski,Warszawa 1997,187nn.Autor tego artykułu podaje w odnośniku 2 liczne opracowania tego tematu:np.J.Gnilka,Der Missionauftrag nach Mt 28 und Apg 1,BuL 9(1968) 1-9;

J.Kudasiewicz,Jeruzalem –punktem wyjścia misji apostołów(Łk 24,47n;Dz 1,8) w:Materiały Kongresu Biblijnego w Krakowie,6-8 czerwca 1972,red.S.Grzybek i J.Chmiel,Kraków 1974,s.124-155.

chrześcijaństwa(R.Bultmann) lub samego Łukasza jako redaktora(E.Hirsch,W.Grundmann)

Według J.Kudasiewicza³⁸ istnieje jeszcze trzecia możliwość,a mianowicie uznanie zarówno tradycji przed-Łukaszowej,jak i dużego wkładu redakcyjnego autora dwudziela.Do części wyraźnie Łukaszowych należy zaliczyć frazy w w.48: „Wy jesteście świadkami tego”i w w.47c:”począwszy od Jeruzalem”³⁹

Inne części tego wiersza tj.47 ab wykazują już wyraźne analogie z pozostałymi Ewangeliami,zwłaszcza z Mt i J. I tak z nakazem misyjnym w redakcji Mt 28,18 można znaleźć u Łk takie wspólne terminy jak”imię”(gr.onoma) i „wszystkim narodom”(gr.panta ta ethne). U J 20,23 zaś podano w nieco w innej formie podano frazę Łk 24,47 o „odpuszczeniu grzechów”(afesis hamartion),a mianowicie: „komu grzechy odpuscicie”(afete tas hamartias).

Obok tych wspólnych terminów pojawiają się też wspólne tematy,takie jak nakaz misyjny dany uczniom(Mt 28,19;Łk 24,48;J 20,21) i zadanie misyjne powierzone apostołom(Mt 28,19;Łk 24,42;J20,23)

To wszystko świadczyłoby,iż te tematy pojawiły się już w starożytnej tradycji apostołowej sięgającej do „słów Pana” ,do której nawiązuje refleksja teologiczna Łk (por.Dz 2,38;3,15,5,32;8,16;10,41.48;13,31;19,5)

Należy zatem przyjąć,że „Łukasz w w.47 ab korzystał z pierwotnego kerygmatu apostołowej,a więc najstarszej tradycji Kościoła;tradycja ta łączyła już ukazywanie się Zmartwychwstałego z misją apostołową.”⁴⁰

Przyjmuje się też ,iż sformułowanie drugie nakazu Jezusa tj. w Dz 1,8 jest redakcją sformułowania pierwszego z Łk 24,47n,ponieważ występują tu wyraźne cechy redakcji trzeciego ewangelisty,do których należy zaliczyć” jego pneumatologię,teologię świadectwa i misję .”^{41} U Łk 24,48 jest prostsze sformułowanie faktu:”Wy jesteście świadkami tego.” Natomiast w Dz 1,8 ten tekst brzmi:”Będziecie moimi świadkami.”Termin :”tego”,”tych rzeczy”(gr.touton) dotyczy głównie męki śmierci i zmartwychwstania Jezusa i tych ,którzy zetknęli się bezpośrednio z tymi faktami i byli ich uczestnikami.Termin „świadek”(gr.martys) został tu powiązany z terminologią prawniczą,gdzie wiązało się go z człowiekiem,który przez to ,że uczestniczył w wydarzeniach lub osobiście na nie patrzył mógł wydać jakiś sąd o nich.Stad mógł być powołany na oficjalnego świadka w*

³⁸ art.cyt.wyż.s.191

³⁹ W „Słowie wstępnym redakcji naukowej Nowego Testamentu” w: Piśmo św.NT(przekład ekumeniczny),Warszawa 2001,XVII rozróżnia się zgodnie z oryginałem greckim podwójny zapis :”Jerozolima”(nazwa miasta w znaczeniu geograficzno-politycznym) i „Jeruzalem”(w znaczeniu teologiczno-symbolicznym, czy nawet dokładniej ujmując soteriologiczno-eschatologicznym).zob. na ten temat:J.Kudasiewicz,Nazwy Jeruzalem i Jerozolima w użyciu Łukasza,RTK 20(12973) z.1,ss.17-36.

⁴⁰ J.Kudasiewicz,”Gdy Duch Św...art.cyt .s.191

^{41*} tamże,191

procesie sądowym lub też w innych sprawach administracyjnych i społecznych dotyczących tej sprawy.

Poza środowiskiem jurydycznym termin *martys* w szerszym znaczeniu oznaczał również człowieka, który publicznie przejawia swoje przekonania lub przeświadczenie odnośnie jakiejś doktryny czy prawdy religijnej lub filozoficznej, a także moralnej.⁴²

W tłumaczeniu greckim Starego Testamentu (tzw. Septuagincie /dosł. w tłumaczeniu 70; skrót: LXX) był znany ten termin zarówno w znaczeniu jurydycznym, jak i religijnym. Np. w Lb 5,13;35,30; Pwt 17,6.7;19,18 używa się tego wyrazu na oznaczenie świadka w sądzie i to głównie jako świadka obciążającego kogoś w swych zeznaniach.

Ze znaczenia świeckiego tego terminu w Septuagincie, a później w pismach Nowego Testamentu (skrót: NT) przeszły niektóre elementy do znaczenia religijnego, jak znaczenie bezpośredniej relacji wizualnej (świadek naoczny) czy słuchowej (świadek nauszny) między poświadczonym faktem, a świadectwem oraz wyrażenie wewnętrznego przekonania, które może udziela się innym. Znaczenie religijne terminu *martys* pochodzi nie ze sposobu świadectwa, lecz raczej z przedmiotu tego świadectwa, czyli czy prawda dotyczy zwykłych faktów czy prawdy religijnej, filozoficznej i moralnej. Specyfiką Biblii jako księgi religijnej jest używanie tego terminu *martys* w znaczeniu głównie religijnym.

Na szczególną uwagę w LXX zasługują dwa teksty z Deutero-Izajasza, mianowicie Iz 43,9-13 i 44,7-11.

W tych tekstach prorok przedstawia proces sądowy Boga-Jahwe nad ludami pogańskimi i ich bożkami. Na świadka w tej rozprawie zostaje powołany Izrael jako naród. W w.10 pierwszego tekstu i w w.8 drugiego tekstu, używa tu prorok identycznej formuły, którą posłużył się Łk w swoim dwudziele (Łk 24,48; Dz 1,8): „Wy jesteście świadkami tego” (gr. *martyres hymeis este*). Formuła ta występuje jeszcze dwa razy u Iz 43,10.12. Wzywała ona Izrael jak naród z racji swego wybrania, wybawienia od nieszczęść i niewoli do dawania świadectwa o jedyności Boga Jahwe (hebr. *Jahwe ehad*) przed wszystkimi narodami, a także głoszenia wielkich dzieł Boga dokonanych w historii i wynikających z realizacji prorocत्व zwłaszcza mesjańskich. Do tych tekstów wyraźnie nawiązał trzeci ewangelista, gdy przedstawiał teologię świadectwa w swoim dwudziele odnosząc głównie obowiązek świadectwa do postaci Jezusa-Mesjasza (gr. *Chrystusa*) zwłaszcza Jego tajemnicy paschalnej. (męki, śmierci i zmartwychwstania.)⁴³

W tych dwóch tekstach i często w innych, gdzie występuje termin *martys* Łk

mówiąc o obowiązku dawania świadectwa (*martys*, *martyria*) poucza o obietnicy i mocy Ducha Św. Świadkowie Jezusa będą wzmacniani w swym świadectwie „mocą Ducha Św.” (gr. *dynamis*): „Otrzymacie

⁴² E. Guenther, *Martys. Die Geschichte eines Wortes*, Guetersloh 1941.

⁴³ por. niżej

zstępującego na was Ducha Świętego i będziecie moimi świadkami.”(Dz 1,8)

Cechą specyficzną nauki o Duchu Św. (pneumatologii) Łk jest łączenie działalności Ducha Św. z mocą (gr. *dynamis*) Np. Łk 1,17.35; 4,14.36; Dz 1,8; 10,38). Ten aspekt w pneumatologii Łk nie występuje u pozostałych ewangelistów, tylko św. Paweł używa analogicznych wyrażień. (Rz 15,13.18; 1 Kor 2,4; 1 Tes 1,5).

Według refleksji pneumatologicznej w dwudziele Łukasza całe życie Jezusa, od Jego poczęcia, naznaczone jest aktywną mocą Ducha Św. (Łk 1,15.67; 2,1-27.36). Powrót Jezusa do Galilei i rodzinnego miasta Nazaret dokonał się „w mocy Ducha Św.” (Łk 4,14). W Dz 10,38 św. Piotr pouczył, że Jezus został namaszczoney przez Boga „Duchem Św. i mocą”. Dzięki temu mógł wypełnić swą misję mesjańską, czyniąc dobrze wszystkim, którzy wyczekiwali ocalenia.

Nadto Jezus napełniony mocą Ducha Św. obiecuje Go swoim uczniom najpierw jako szczególna pomoc i obecność w prześladowaniach: „Kiedy was ciągnąć będą do synagog, urzędów i władz, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, bo Duch Św. nauczy was w tej własnej godzinie, co mówić należy.” (Łk 12,11-12; por 21,12-19). Obietnicę tę ponowi i potwierdzi już po śmierci jako zmartwychwstały Pan (Kyrios), jak to podkreślił Łk w swym dwudziele w dwóch analizowanych tekstach Łk 24,48-49 i Dz 1,4-8, gdzie moc Ducha Św. uzdolni uczniów Jezusa do dawania świadectwa.

To dawanie świadectwa według teologicznej koncepcji Łk ma rozpocząć się w Jeruzalem (Łk 24,47; Dz 1,8), a następnie ma przejść do Judei, Samarii, aż po krańce ziemi. (Dz 1,8). Zdążanie Jezusa ziemskiego w ewangelii do „Jerozolimy” poprzez Galileę i Samarię czyli w odwrotnym kierunku niż w *Dziejach Apostolskich* świadczy o tej strukturze literacko-teologicznej obydwu dzieł.⁴⁴ Nakaz misyjny w Dz 1,8 ma charakter jakby wstępu. Geografia jest dla Łukasza środkiem, którym posługuje się, aby przedstawić rozwój chrześcijaństwa przez prace ewangelizacyjne i dawanie świadectwa.

Posługując się tym programowym wierszem (Dz 1,8) możemy przedstawić geograficzno-teologiczne etapy rozprzestrzeniania się chrześcijaństwa, ewangelizacji i świadectwa. Pierwszy etap to początki w Jeruzalem (Dz 1-7), drugi etap to Judea i Samaria (Dz 8-9). Od rozdz. 10, gdzie przedstawiono nawrócenie poganina Korneliusza rozpoczyna się zwycięski pochód ewangelii, „aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Czy „krańce ziemi” oznaczają tylko starożytny Rzym? Porównanie obydwóch nakazów misyjnych w dwudziele Łk prowadzi do wniosku, że nie należy odczytywać ten zwrot w sensie ówczesnej geografii świata, ile raczej w sensie teologiczno-symbolicznym. W

⁴⁴ por. wyż.

pierwszej redakcji nakazu misyjnego(Łk 24,47) akcja misyjna powinna obejmować „wszystkich pogan”,zaś w drugiej(Dz 1,8) ma dojść „ na krańce ziemi” .”Krańce ziemi” w Dz należy łączyć nie tylko ze starożytnym Rzymem jako centrum świata pogańskiego(sens geograficzny), lecz także z Rzymem w znaczeniu religijnym jako ośrodkiem i uosobieniem wszystkich narodów pogańskich,które potrzebują ewangelizacji i świadectwa.(sens teologiczno-religijny)

A zatem w ujęciu teologiczno-symbolicznym w dwudziele Łk zwroty: ”wszystkie narody” i „aż po krańce ziemi” mają takie samo znaczenie.

b/Przesłanie wzoru świadka,jaki dał wszystkim chrześcijanom wszystkich czasów św.Szczepan,pierwszy i najdoskonalszy martys(świadek)Jezusa Chrystusa.

Św.Łukasz proces i męczeństwo Szczepana relacjonuje na wzór procesu i śmierci Jezusa.(Łk 22,69-Dz 7,56;Łk 23,34-Dz 7,60).Jezus umierając prosi o przebaczenie dla ludu izraelskiego,gdyż nie wie ,co czyni; w perykopie o Szczepanie istnieje podobny motyw prośby o przebaczenie,lecz bez żadnych racji tego czynu.Stąd dla kamieniujących Szczepana mieszkańców Jeruzalem nie ma już mowy o niewiedzy,gdyż nauka o zbawieniu w Jezusie Chrystusie była znana od dawna,gdy”Bóg chwały ukazał się Abrahamowi” i innym świadkom(Józefowi,Mojżeszowi) w ST,jak to szeroko uzasadniał pierwszy świadek ,św.Szczepan w swej mowie przeciwko Żydom w Sanhedrynie(por.Dz 7,2-53) Jeruzalem(Dz 1-7) traci swą ostatnią szansę.Historia Szczepana jest punktem zwrotnym w dziejach zbawienia.Następuje bowiem radykalne zerwanie chrześcijaństwa z judaizmem.Ewangelia i jej głoszenie przechodzi od Żydów do pogan,”od Jerozolimy,Judei i Samarii ...po krańce ziemi”(Dz 1,4-8). Zarówno przywódcy żydowscy,jak i lud uparcie trwający przy nich tracą swą ostatnią szansę : orędzie zbawienia przechodzi od Żydów do pogan. Jak wynika to z takich tekstów Dz np.2,47;3,10;4,21;5,12n;5,16 do czasów Szczepana lud jerozolimski,w przeciwieństwie do swych przywódców,otwierał się na Ewangelię i jej przepowiadanie,to w momencie męczeństwa Szczepana brał on udział w kamienowaniu pierwszego świadka Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii.Ponieważ Jeruzalem odrzuciło Ewangelię ,Boże plany zbawienia będą realizowane przez Kościół nie tyle jerozolimski,lecz rzymski.Centrum Kościoła a wraz z nim centrum ewangelizacji zosąte przeniesione z Jeruzalem do Rzymu.Stąd Ewangelia Chrystusa rozprzestrzeni się na cały świat,uwalniając się od związków z judaizmem,stając się religią uniwersalną ze swym centrum nie Jerozolimie,lecz w Rzymie.

Tę tendencję odejścia od Jeruzalem/Jerozolima można zauważyć w stosowaniu tych nazw w Dz. I tak do Dz 19,21 „Jeruzalem” wymienia się aż 27 razy,a w pozostałych rozdziałach tylko 12 razy.Gdy zaś chodzi o drugą nazwę”Jerozolima” to częstotliwość występowania jest

odwrotna, a mianowicie do rozdziału 19,21 występuje tylko 10 razy, a w pozostałych rozdziałach znalazła zastosowanie też 15 razy. Byłoby to świadectwem, iż częstotliwość nazwy „Jeruzalem” w znaczeniu teologiczno-symbolicznym czy soteriologiczno-eschatologicznym⁴⁵ zmniejsza się na rzecz „Jerozolimy” jako miasta w znaczeniu tylko geograficzno-politycznym. A zatem odrzucenie Chrystusa i Jego Ewangelii przez Jeruzalem przyczyniło się do utraty przez to miasto znaczenia religijno-teologicznego.

Kościół Chrystusa będzie się rozwijał nadal, chociaż jego centrum będzie przeniesione z Jeruzalem do Rzymu. Stąd ewangelia rozprzestrzeni się na cały świat, a równocześnie Kościół Chrystusowy uwolni się od ścisłych związków z judaizmem, stając się religią powszechną. I jak słusznie pisze J. Kudasiewicz⁴⁶ <<Szczepan ucieleśnia w sobie pierwszy element „od Żydów”, Paweł ten drugi – „do pogan”. Temu przejściu Ewangelii do centrum pogan-do Rzymu – Łukasz poświęca ostatnią część Dziejów(19,21-28,31)>>

Stąd św. Szczepan, jeden z siedmiu diakonów Kościoła jerozolimskiego „pełen łaski i mocy, napełniony mądrością i Duchem” (Dz 6,8.10) stał się pierwszym i wyjątkowym świadkiem Jezusa jako Mesjasza i zmartwychwstałego Pana (Kyriosa) wobec Żydów, przelewając dla wsparcia swego świadectwa własną krew. Wzorem takiego świadectwa dla Szczepana był sam Jezus (Dz 6,54-60), a Duch Św. udzielił mu mocy (dynamis) do tak wspaniałego i odważnego wyznania Chrystusa łącznie ze śmiercią męczeńską. Nic dziwnego, że już w Dz św. Paweł w mowie do Żydów nadaje św. Szczepanowi honorowy tytuł świadka (martys)/Dz 22,30/, co w tradycji Kościoła katolickiego zostało zaakcentowane przez obchodzenie w liturgii jego męczeńskiej śmierci zaraz po uroczystości Bożego Narodzenia. (26.XII)

c/ Ważniejsze teksty z Dz o dawaniu świadectwa i ewangelizacji „aż po krańce ziemi”(Dz 1,8)

Po tym kluczowym tekście, jakim niewątpliwie jest wiersz 1,8 całe Dzieje Apostolskie pokazują realizację tej podwójnej obietnicy Pana (Kyriosa), a mianowicie:

1- uczniowie Jezusa z Nazaretu otrzymają (gr. lempsethe/otrzymacie: czas przyszły) moc (gr. dynamis) Ducha Św.

2- do dawania świadectwa (gr. martys)

Rozpoczyna tę serię świadectw w Dz św. Piotr „opoka i fundament” Kościoła Chrystusowego. Autor Dz nazywa wprost pierwsze przemówienie Księcia Apostołów i widzialnej Głowy Kościoła na ziemi „świadczaniem” lub „dawaniem świadectwa”: „W wielu też słowach <dawał świadectwo> i napominał: <<Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!>> (Dz 2,40). To odważne świadectwo o

⁴⁵ por. wyż.

⁴⁶ Studium z teologii Łukasza, art. cyt. 206

Jezusie i pierwsze przemówienie św. Piotra było wypowiedziane w dzień Pięćdziesiątnicy (Zielonych Świąt) czyli wtedy, gdy apostołowie i osoby zebrane w Wieczerniku otrzymały „moc Ducha Św.”, (Dz 2,1-4) Podobnie w Dz 4,33 czyli w drugim summarium Dz czytamy takie słowa: „Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na wszystkich.”⁴⁷

Szczególną moc dawał Duch Św. w prześladowaniach i i trudnościach. Stąd czytamy na innym miejscu o świadectwie św. Piotra w Dz: „Wtedy Piotr napęczniony Duchem Św. powiedział do nich: << Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli przesłuchacie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek odzyskał zdrowie, to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka-którego wy ukrzyżowaliście, a którego óg wskrzesił z martwych-że dzięki Niemu ten człowiek stanął przed wami zdrowy. <On jest kamieniem odrzuconym przez was budujących, tym, który stał się głowicą węgla. (lub zwornikiem sklepienia)>/ z Ps 118(117),22. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni.>>... a teraz spójrz ,Panie, na ich groźby i daj sługom Twoim, głosić słowo Twoje z całą odwagą... Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, a wszyscy zostali napęcznieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże” (małe zesłanie Ducha Świętego)⁴⁸

Kiedy indziej św. Piotr oskarżony przed Sanhedrynem ponownie daje odważne świadectwo o Jezusie Mesjaszu i Zbawicielu: „Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy straciliście, zawieszisz na d zawieszisz na drzewie. Bóg wywyższył Go na (miejscu) po prawicy swojej jako Władcę (inni tł. Wodza; por. 3,5; Hbr 2,10; 12,2.) i Zbawiciela, aby zapewnić Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. dajemy temu świadectwo (gr. esmen martyres) my właśnie oraz Duch Św., którego Bóg udzielił tym, którzy są Mu posłuszni.” (Dz 5,30-32)

Podobne świadectwo składał w Antiochii Pizydyjskiej św. Paweł, jak to czytamy w Dz 13,31: „A Jezus” ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jeruzalem, a teraz dają ś w i a d e c t w o o Nim przed ludem.”

Podsumowanie:

A zatem homo testis (świadek) w znaczeniu religijnym (gr. martys) w Dz :

1-0 Był związany z daniem świadectwa o Jezusie z Nazaretu jako Mesjaszu (Chrystusie) i Panu (Kyriosie)

⁴⁷ tł za BT. Inni tłumaczą: „cieszyli się wielkim uznaniem (por. BT przyp. ad loc.) czy „a wszyscy oni mieli wielką łaskę. (tł. J. Kudasiewicz)

⁴⁸ Dz 4,8-12.29.31

2-0 Dotyczyło ono głównie faktów Jego ukrzyżowania i zmartwychwstania.

w odważnym dawaniu świadectwa wobec Żydów i pogan”aż po krańce ziemi”poma
ga Duch Św.

3-0 Punktem przełomowym w dawaniu świadectwa o Jezusie w kościele jerozolimskim w Dz było wystąpienie św. Szczepana, diakona,który słowem i przelaną krwią dał najwyższy akt świadectwa.

4-0 Nakaz dawania świadectwa i dziś stanowi podstawową misję Kościoła, o czym pisali biskupi Europy podczas Synodu w Rzymie(1-23 X 1999 r.) wszystkim chrześcijanom wkraczającym w nowe stulecie i tysiąclecie wiary chrześcijańskiej.W dokumencie końcowym tego Synodu(tzw.Instrumentum laboris) zwrócono uwagę,iż „Jezus Chrystus,który żyje w Kościele jest źródłem nadziei dla Europy”, a zadaniem współczesnego Kościoła jest „głoszenie tej ewangelii nadziei” i to nie tylko przez liturgię(kult)/gr.leitourgia),lecz także przez miłość bliźniego(gr.diakonia;łac.caritas) i świadectwo życia(gr. martyria,łac.homo testis)⁴⁹

- Biada mi ,gdybym nie głosił Ewangelii” Św.Paweł a ewangelizacja

Obok tematu „świadectwa” centralnym tematem w całym dwudziele Łk jest głoszenie Słowa Bożego czyli ewangelizacja. Stąd H.Langkammer tak pisze w swym krótkim opracowaniu pt. „Auctor Verbi”(Autor Słowa.)⁵⁰: że „nikt ... z ewangelistóww taki sposób i w takiej mierze nie wypracował tego rodzaju t e o l o g i i Słowa jak właśnie Łk i to zarówno w Ewangelii,jak i Dziejach Apostolskich.” Albowiem spotykamy się z tym zagadnieniem już w prologu i to w pierwszym zdaniu Dz,gdzie czytamy takie słowa: „W pierwszym moim słowie,opisałem wszystko,Teofilu,co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia,w którym udzielił przez Ducha Św. poleceń Apostołom,których wybrał,a potem został wzięty do nieba.”(Dz 1,1n) W świetle tego wiersza ewangelia jest „pierwszym Słowem” Łk,a konsekwentnie Dz są „drugim Słowem” tego samego autora.Słowo Boże w teologii Łk ma swój początek Bogu,jest twórcze i żywotne w dziejach zbawienia Starego Testamentu.

a.Terminologia „słowa” w Biblii.

Istnieje nie tylko ścisła łączność między słowem a osobą, która je wypowiada, ale także między przedmiotem i zdarzeniem oznaczonym

⁴⁹ cyt. za dziełem autora: Ewangelie wczoraj i dziś,Rzeszów 2002,s.8-9

⁵⁰ Auctor Dei Verbi,Rzeszów 2003,35

za pomocą wypowiedzianego słowa. Wypowiedziane słowo dla hebrajczyka było nie tylko pustym dźwiękiem, który zaistniał w myśli mówiącego i słuchającego, ale niewidzialną działającą rzeczą, jak tchnienie, oddech, powietrze / ruah /, które razem ze słowem mówionym opuszcza usta. Stąd klasyczny termin hebrajski oznaczający „słowo” *dabar*, oznacza nie tylko zewnętrzną wypowiedź myśli, czy woli, ale także konkretny przedmiot, który istnieje i działa, jak oddech w człowieku / hebr. ruah./ I stąd ten termin *ruah* występuje w Biblii w paralelizmie synonimicznym do „słowa” *dabar*: np. Iz 34,16 Ps 33,6 i 147,18 czy Hi 15,13 itd./ Podobnie jak myślenie i mówienie w językach semickich oddaje się jednym terminem, a mianowicie „*amar*” i łączy się go konkretnie z „sercem”, tak *dabar* według W.N. Schmidt⁵¹ może oznaczać „myśl” /Ez 38,10 /, „obietnicę” / 1Krl 2,4 /, „groźbę” / 1Krl 12,15 /, „polecenie i rozkaz” /Rdz 24,33 Est 1,12.19 /, „przykazanie” / Ps 50,17; 119,57 /, „propozycję”, „radę” / 2 Sm 17,6/, „prośbę, życzenie” / 2 Sm 14,15 /, a nadto oczywiście często „rzecz, sprawę” lub nawet „coś”.

A zatem „słowo” / hebr. *dabar* / istnieje jako „oddech” / hebr. *ruah* / i działa nawet wtedy, gdy człowiek myśli czy wypowiada słowa. Stąd bano się niepotrzebnych myśli i słów w świecie Biblii, zwłaszcza tzw. „przekleństw”, którym podobnie jak „błogosławieństwom”, czy innym wypowiedziom, przypisywano zwłaszcza, poza Izraelem „moc magiczną”.

W Izraelu uzależniano moc słowa głównie od Boga. Słowa pochodzące od Jahwe muszą się wypełnić. Bóg jest ich gwarantem. Piękne świadectwo daje autor biblijny w 1 Sm o Samuelu, proroku i ostatnim sędzim w Izraelu, iż on „nie pozwolił upaść żadnemu słowu (Boga) na ziemię...Cały Izrael...poznał, że Samuel zyskał potwierdzenie jako prorok Pański. I nadal Pan (Jahwe) ukazywał się Samuelowi w Szilo, poprzez słowo Pańskie (Jahwe) 3,19.20 - 21⁵² Podobne słowa wypowiada uboga wdowa o Eliaszu w 1 Krl: „Teraz już wiem, że naprawdę jesteś mężem Bożym i słowo Pańskie (Jahwe) na twoich ustach jest prawdą” (17,24) . Zwrot *d(e)bar Jahweh* (= słowo Jahwe) występuje w ST ponad 240 razy i jest terminem technicznym oznaczającym objawienie Boże, względnie pouczenie o objawieniu.⁵³

Występuje *d(e)bar /debarim* / np. w alfabetycznym i najdłuższym utworze Psalterza (176 ww.) tj. w Ps 119 w znaczeniu „przykazania”

⁵¹ *dabar* II,1 w : TWAT II, 111.

⁵² por. także 1 Sm 9,6

⁵³ zob. G.Gerleman, *dabar* Wort, w: TNAT I 434-443. Łącznie jako rzeczownik *dabar* (= słowo itp.) por. wyż występuje zarówno w liczbie pojedynczej ok. 886 razy, a liczbie mnogiej 554 razy, co daje w całości 1440 miejsc w ST. Jako zaś czasownik *d* (aleth) – *b* (eth) – *r* (osz) w formach Piel 1084 razy, a w Qal 41 razy, co daje niespotykaną w Biblii Hebrajskiej przewagę formy intensywnej (Piel) nad prostą (Qal). Rzeczownik zaś zajmuje 10 miejsce pod względem częstotliwości terminów występujących w Biblii Hebrajskiej.

(torah) (ww.1.16.57 itd.), a także, jako „źródło życia i zbawienia” (ww.25.49n.107.144.154).⁵⁴

c. Jan Paweł II i jego rozważania wokół Psalmu 119, a współczesne badania biblijne.

W Psalmie tym słowa modlitwy tworzą razem swego rodzaju gwiazdozbiór, który staje się jakby zorzą wiary i ufności Psalmisty – powiedział Papież. Podkreślił, że modlitwa Psalmisty jest rozmową, która rozpoczyna się o świcie i trwa cały dzień, zwłaszcza w trudnych chwilach istnienia. „Odwołanie się do Pana nie zna wytchnienia, ponieważ jest nieustanną odpowiedzią na wieczną propozycję Słowa Bożego – mówił Papież. Z jednej strony, bowiem mnożą się słowa modlitwy: wołam do Ciebie, wzywam Cię, wołam o pomoc, usłysz mój głos. Z drugiej strony uwielbia się słowo Pana, który przedstawia ustawy, napomnienia, obietnice, wyrok, prawo, przykazania. Modlitwa jawi się jako dialog, który rozpoczyna się, kiedy jeszcze panuje noc i nie zaczął się świt (por.w.147) i trwa przez cały dzień, szczególnie wśród trudności życia. Na horyzoncie gromadzą się, bowiem chmury i zanoszą się na burzę: Zbliżają się niegodziwi moi prześladowcy, dalecy oni od prawa Twojego (w.150). Modląc się ma jednak niezachwianą pewność bliskości Boga z Jego słowem i Jego łaską: Jesteś blisko, o Panie (w.151). Bóg nie zostawia sprawiedliwego w rękach prześladowców. Święty Ambroży w rozważaniach wokół tego Psalmu pisze, że każdy wierzący, rozpoczynając kolejny dzień, powinien się starać, aby Chrystus był pierwszym światłem, które zajaśnieje w jego sercu i rozświeci tajniki jego serca” – mówił dalej Ojciec Święty. Zachęcił on słuchaczy, aby pamiętali o tym, rozpoczynając każdy dzień modlitwą do Pana, aby stawał się Pan im coraz bliższy i aby ich prowadził przez życie.⁵⁵

b. Współczesne badania biblijne .

Słowem Swoim nie tylko stworzył Bóg wszechświat, tak jak heksaemeronie w Rdz 1,1, ale także nim rządzi i kieruje, jak pouczają inni Psalmiści np. w Ps 147,15-18 czy 148,8, czy także Syr 39,17; 42,15.

Gdy dawniej uważano, że Ps 119 podkreślał głównie wartości przepisów ST⁵⁶ tzw. tory, to dziś mówi się raczej o nauce dotyczącej objawienia Bożego i wartości słowa Bożego w życiu człowieka. Jest ono, jak wynika także, z innych utworów Psałterza, środkiem objawienia i zbawienia. (Np. w lamentacji: De profundis. (Ps 130,5): „Czekam na Twoje słowo(d/e/barJahwe) W ST występuje ten zwrot hebrajski 400 razy jako podmiot do czasownika dabar tj.mówić. Znalazł on zastosowanie w Psalmach 55 razy⁵⁷

⁵⁴ Zob. Wybrane cytaty na końcu książki.

⁵⁵ Kronika-Watykan – Nauczanie.za: Gość Niedzielny z dn.26.01.2003r., s.17.

⁵⁶ B. Duehm, Die Psalmen, KHC, Goettingen 1926

Słowo Jahwe(d(e)bar Jahwe) oddziałuje na historię Izraela. Taką refleksję nad historią Izraela i cudownym przejściem przez Morze Czerwone snuje psalmista w Ps 106,11-12: „Wody pokryły ich wrogów, ani jeden z nich nie pozostał” (w.11) Bóg ocalił naród izraelski (por. w.10), ponieważ „uwierzyli Jego, czyli Bożym słowom i Jemu śpiewali pieśni chwały (w.12; por. także Ps 105, 8.42) Nadto Słowo Jahwe działa także w naturze (zob.np. Ps 33,6; 147,15,18). Oznacza ono wtedy Boże przykazania (Ps 50,17n), a także występuje jako osoba:

„Wtedy, gdy wołali do Jahwe w swej niedoli, On ich wybawił z utrapienia.

Posłał swoje s ł o w o, aby ich uleczyć i wyratować od zagłady” (Ps 107,19). W Ps 119 spotykamy podobne wyznania:

„Moja dusza usycha za Twoją pomocą,

Oczekuje na Twoje słowo” (w. 81: por. ww. 74.114.147) Istnieją w tym utworze także tendencje do uosobienia słowa Bożego, ponieważ psalmista stwierdził:

„Jahwe, słowo Twoje trwa na wieki,

Niewzruszone trwa ono w niebiosach” (Ps 119,8.9)

W Ps 147,15 najbliższym synonimem Słowa Jahwe (d/e/bar Jahwe) jest >imrah, które to wyrażenie oznacza: wypowiedź, pewne oznaczone słowa (od hebr. amar tj. ”mówić; por. Ps 107,20; 103,20), kosmiczne słowo Jahwe (Ps 157,15), wyjaśnienie snów faraona przez Józefa (Ps 105,19), obietnica pomocy Bożej dla niewinnych, króla (Ps 18,37), czy innej wybitnej osoby (Ps 138,2) i zwykłego czciciela Jahwe (Ps 12,7). Boże >imrah, podobnie jak d(e)bar Jahwe w Ps 119,8-9 jest trwale i niewzruszone, ponieważ tak się zachowuje, jak w ogniu szlachetny metal (Ps 12,7: 18,3). Innym terminem synonimicznym d(e)bar Jahwe jest termin <edut, który oznacza „spotkanie się Boga z człowiekiem za pośrednictwem Bożej nauki przekazanej człowiekowi”.⁵⁸

Spełnia ono funkcję drogowskazu, prawa (torah; Ps 119,11.67). Ma ono też za zadanie danie obietnicy, przyrzeczenia i pociechy (Ps 119,38.58.76.116.170)

Nadto inne z siedmiu synonimów, jakie występują w Ps 119 obok wspomnianych imrah, edut, torah występują tu także miszpat, piqqud, hoq ,mishwah⁵⁹, które przedstawiają szeroki wachlarz różnych funkcji słowa Bożego. Np. Słowo Boże przywraca nas do życia (Ps 119,50.154)⁶⁰ i wzmacnia nasz krok w postępowaniu wobec Boga (Ps 119,133.158). Słowo Boże winno się ciągle studiować (Ps 119,148), gdyż ono prowadzi do sprawiedliwości (ww.123 i 172). Kto je

⁵⁸ S. Łach, Księga Psalmów. Wstęp – Przekład z oryginału, komentarz Ekskursy. PSST T.VII, cz. 2, Poznań (Pallottinum) 1990, 669

⁵⁹ tamże, s. 514n

⁶⁰ zob. mój art. Teologia życia w Biblii w świetle Psalterza, w: Miłość jest z Boga. Wokół zagadnień biblijno-moralnych. red. M. Wojciechowski; prace poświęcone ks. prof. J. Łach, Warszawa 1997, 219-232

przyjmuje, znajdzie radość (ww.1.162), gdyż ono jest „słodkie” (w.103), rodzi tęsknotę za Bogiem (w.82). Ponadto jest ono całkowicie czyste, pozbawione fałszu i kłamstwa, a więc prawdziwe (ww.140; por. także Ps 12,7; 18,31; 2 Sm 22,31).

c.Pouczająca i wychowawcza rola Słowa w klasycznych tekstach biblijnych.ST

Skuteczność Słowa Bożego przedstawił najlepiej Izajasz III, gdyż tak mówił: „Bo jak deszcz czy śnieg spada z niebios /.../ I sprawia, że rodzi i plony wydaje, że nasion dostarcza pod zasiew, a chleba na pokarm, tak jest i z Moim Słowem, które z ust moich pochodzi – nie wraca do mnie bez skutku, ale wypełnia mą wolę i wykonuje to, z czym je posłałem”.

Ta skuteczność Słowa, które wychodzi z ust Boga – Jahwe potwierdza jego prawdziwość, w przeciwieństwie do słów bożków, które są kłamstwem, bo są bezsilne, nie towarzyszy im żaden skutek. Potwierdz znów Izajasz II, w 41,24, gdy woła: „Oto nicością jesteście, a więc nie możecie działać”. W sposób plastyczny przedstawił to autor biblijny w 1 Krl 18, gdy opowiada o ofierze składanej przez zwolenników bożka, Baala i Eliasza na górze Karmel (ww.20-40). Ta niezwykła moc i skuteczność Słowa Bożego, co wyraził autor 1Krl 18,38 przez zwrot: „spadł ogień od Jahwe” pozwoliła nie tylko prorokom odróżnić własne myśli od prawdziwego, objawionego posłannictwa Jahwe; autentyczne proroctwa, od czysto ludzkich wyobrażeń, czy spekulacji.⁶¹

Prorocy otrzymując Słowo Boże czują wielką odpowiedzialność za jego przekazanie.⁶² Gdyby prorok zaniechał napominania występnych byłby współodpowiedzialny za ich śmierć, którą niejako sprowadził na nich, jak pouczał o tym wyraźnie Ez 3,18-20. O tym również mówi Apostoł Narodów w NT w pełni świadomy ciężącego na nim obowiązku przekazywania Słowa Bożego: „Biada mi gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16).

Przyjmowanie Słowa Jahwe niesie ze sobą radość, podobnie jak symbolicznie spożyty przez Ezechiela zwój ze słowami Jahwe, który był „słodki jak miód” /Ez 3,3/. Niekiedy słowo Boże natrafia na opór, a ich wysłannicy są prześladowani, jak Jeremiasz / 1,6 – 10 /. Spotyka się ono z dezaprobatą /”Posłuchamy Cię innym razem”/, jak przepowiadanie św. Pawła na Areopagu ateńskim / Dz. 17,16nn/.

Mimo to, Słowo Boże, które trwa na wieki jako pouczenie i norma życia, jest dla ludzi, używając symboliki Ps 119, 105 „światłością”, „lampą”,

⁶¹ L. Stachowiak, Teologia słowa prorockiego w ST, w: Z zagadnień kultury chrześcijańskiej, Warszawa 1973, 114nn, tenże, Prorocy mężami Słowa, w: Prorocy słudzy Słowa, Katowice 1980, 148nn

⁶² zob. Moje opracowanie, Opisy powołań prorockich w ST, w: Stary Testament o swoich największych postaciach, Rzeszów 2002, s.139-150, por. także mój art. „Elizeusz jako sługa Eliasza i prorok Jahwe”, w: RBL 4(1987), 273-280, a nadto także moja monografia: „Bóg-Zbawca w biblijnych opowiadaniach o Elizeuszu”, Szczecin-Warszawa 1987, s.1-241.

gdyż zapewnia im odpowiednią przyszłość. Powstaje pytanie, czy „Słowo” w ST występuje jako osoba?

W świetle tego, co powiedzieliśmy o koncepcji słowa w świetle ST nie można wyciągać wniosku, że słowo Boże jest osobą, czy hipostazą niezależną od Boga, gdyż Izraelici, a także Semici i Egipcjanie każde słowo, nie tylko Boże pojmowali bardzo konkretnie i żywo, oraz przedstawiali jako konkretną i potężną wielkość, której działanie jednak absolutnie uzależnione jest od Boga. Są jednak teksty w Biblii, w których jest przedstawione słowo jako istota istniejąca niezależnie od Jahwe np. w Ps 107,20 (por. Iz 9,7; 55,11) i działająca samodzielnie: np. w Ps 147, 15 - 18, a zwłaszcza w *Mdr 18,14 - 16:

” Gdy głęboka cisza zaległa wszystko, a noc w swoim biegu dosięgała połowy, wszechmocne Twe słowo z nieba, z królewskiej stolicy, jak miecz ostry, niosąc Twój nieodwołalny rozkaz, jak srogi wojownik, runęło pośrodku zatraconej ziemi. I stanąwszy, napełniło wszystko śmiercią: niebo sięgało i rozchodziło się po ziemi.”

*o Logosie w Prologu J 1,1-18, a także w hymnie chrystologicznym w *Hbr 1,1-4:

” Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten /Syn/, który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. On o tyle stał się wyższym od aniołów, o ile odziedziczył wyższe od nich imię.”

Liturgia Bożego Narodzenia łączy te wiersze z tajemnicą „Słowa, które stało się Ciałem”.

Te i podobne wypowiedzi ST przygotowywały naukę NT Albowiem „Słowo” tworzy tu swoistą erę zbawczą dopiero w Jezusie Chrystusie. Słowo Boże, ukształtowane przez Ducha Św. z Maryi Panny rozpoczyna w Nazarecie czas Jezusa. Według H. Conzelmann⁶³ czas Jezusa łączy się w Dz z czasem Kościoła. Niemniej jednak, jak na to zwrócił uwagę H. Langkammer⁶⁴ „nie czas jest w kerygmacie sprawą najważniejszą, lecz Słowo Boże, które Duch Święty przelewa na czas, formuje je, nadaje mu wyraz, czyniąc z niego historię zbawienia. Tak Łk pojmuje czas i historię, w którym Słowo Boże stało się wielką „Obietnicą”, którą jest Duch Święty.

Wypełnił ją Jezus Chrystus, a realizuje Kościół aż do paruzji Chrystusa.” W Dz ewangelia jako spełnienie Bożych obietnic-Bożego Słowa- w Jezusie Chrystusie wyzwala to, co dzieje się w Kościele apostoelskim, jak czytamy o tym w Dz 10,35:”(Bóg) posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On jest

⁶³ zob. opracowanie autora: Ewangelie wczoraj i dziś, Rzeszów 2002

⁶⁴ Dzieje Apostolskie-„drugim Słowem”, w: Auctor Dei Verbum, dz. cyt. 35

Panem wszystkich.” ewangelizacyjnej.((por.Dz 4,33n;14,8n).Stąd ewangelia jako” słowo Pana” po Jego wniebowstąpieniu „rośnie”(Dz 6,7),„rozpowszechnia się”(Dz 13,49) i „pomnaża się”(Dz 19,20)

Już w Ewangelii Dzieciństwa(Łk 1-2) położono akcent na drogę Jezusa do Jerozolimy/Jeruzalem ,co od chrztu w Jordanie czyli w czasie działalności publicznej Jezusa będzie jeszcze wyraźniejsze i zintensyfikowane jako charakterystyczny zamysł redakcyjno-teologiczny autora trzeciej kanonicznej Ewangelii,który nie znika nawet po zmartwychwstaniu Jezusa (Łk 24,13n).Słowo Boże i Jezus muszą dotrzeć” aż po krańce ziemi”(Dz 1,8) Stąd ciągle i usilne „zdążanie” Jezusa do Jerozolimy/Jeruzalem w Ewangelii przekształca się w drugim dziele Łk w Dz w „zdążanie” aż po Rzym czyli, „ aż po krańce ziemi”(Dz 1,8)

Kościół,który rozwija się i rozrasta dzięki głoszeniu Słowa Bożego.”Chrystus (zaś)żyje dalej w Kościele ,gdyż w Nim realizuje się On jako Słowo Boże i realizuje się Jego Słowo”(H.Langkammer)

Jezus wyposażony Duchem Św. głosił słowo Boże za swojego życia,a teraz jako wywyższony Pan(Kyrios) udzielił także apostołom Ducha Św.,aby jego „mocą”(dynamis) słowa apostołskie nabierały namacalnej mocy przez „ znaki i cuda,które towarzyszyły ich misji Słowo w Dz jest”słowem zbawienia”(łac.Verbum salutis)/Dz 13,26/,”nawrócenia i wiary w naszego Pana Jezusa”(Dz 20,21),”słowem życia”(łac.Verbum vitae)(Dz 14,3;20,23 oraz „odpuszczenia grzechów”(Dz 3,19;13,38;26,18)⁶⁵

Podsumowując to krótkie ujęcie teologii Słowa Bożego w dwudziele Łk możemy powiedzieć :

- *Łk w swym pouczeniu o Słowie Bożym nawiązuje do jego roli w ST,zwłaszcza podkreślając jego aspekt zbawczy i chrystoperspektywiczny.*
- *Po przyjściu Jezusa słowo Boże w NT stało się chrystocentryczne i tematem pierszoplanowym zwłaszcza w dwudziele Łk,gdzie używa się go jako terminu technicznego dla głoszonej „ewangelii Jezusa Chrystusa”(Mk 1,1).*
- *Moc i działanie Ducha Św. służy ewangelizacji w czasach Jezusa(Łk),a także w czasach Kościoła(Dz)*
- *W Słowie Bożym objawia się człowiekowi „po wszystkie dni”(Mt 28,20) zbawcze orędzie Boga przez Jezusa Chrystusa w Duchu Św.*

⁶⁵ Stąd kapłan/diakon po odczytaniu ewangelii w Kościele może odmówić taką modlitwę:”Niech słowa ewangelii zgładzą nasze grzechy.”

Zastosowanie:

1. W naszych czasach Prymas Tysiąclecia, Stefan kardynał Wyszyński⁶⁶, tak wyjaśniał sens Logos – Verbum w Piśmie św.: „Gdy weźmiemy do ręki Pismo św. i wertujemy karty natchnionych ksiąg, uderza nas, iż najczęściej spotykanym wyrazem jest „słowo” verbum, „słowo Boże”, „mowa Boża”. Najpierw było ono w natchnieniach i wizjach proroczych, aż wreszcie przyszło...Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami...W ówczesnym słownictwie określano wyrazem: „Słowo, Verbum, Logos drugą Osobę Trójcy Świętej, Syna Bożego, Boga Wcielonego, Boga Człowieka. Przez ten fakt, mówił dalej Człowiek roku 2001, wyraz „słowo” nabral ogromnej ceny i nieskończonej wartości. To już nie jest potoczne, zdawkowe słowo. To jest Słowo Prawdy, Słowo Żywota, które biegnie niosąc głęboką treść, zawsze prawdziwą, nigdy kłamliwą. Syn Boży dodał mu waloru, dopuszczając przez Ducha św. zestawienie wyrazu „słowo” - verbum, „słowo Boże” – verbum Dei, ze swoją Osobowością – Słowa wcielonego”.
2. Drugie pouczenie Męczennika Prawdy i Słowa, Sługi Bożego Stefana Kard. Wyszyńskiego: „Słowo musi kosztować, Ono rodzi się niekiedy w bólu, męce, wysiłku i dojrzewa w milczeniu. Jak ziarno pszeniczne wpada w ziemię, aby mogło wydać owoc, tak słowo musi obumrzeć sobie, aby było pożywne, krzepiące i podnoszące na duchu...Bo prawda wypowiedana w słowie...kosztuje. Trzeba za nią zapłacić! Tylko za plewy się nie płaci...Za pszeniczne ziarno prawdy, którą usiłujemy wyrazić w słowie – trzeba zapłacić! Nie można i nie wolno żonglować słowem! Nie wolno liczyć, że z pomocą słowa uda się: „Niech wasza mowa będzie: tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od złego pochodzi.” (Mt 5,37; por. Jk 5,12)⁶⁷

⁶⁶ S. Wyszyński, Cena Słowa Prawdy. w: Z rozważań nad kulturą ojczystą. Poznań-Warszawa /Pallottinum/ 1979, 129nn

⁶⁷ zob. J. Łach, „Konstytucja” Królestwa Bożego (Mt 5-7; Łk 6,20-49, w: Książka rektor Jan Łach, Kapłan i Bibliista, Warszawa 2004, 65n

3. Trzecie zaś za X. Leon Dufour'em. : „Odpowiedź ludzka na słowo... Zawiera w sobie wszystkie aspekty życia według cnót teologicznych: aspekt wiary, gdyż słowo jest objawieniem Boga żywego i Jego planów; aspekt nadziei, bo słowo jest obietnicą zapewniającą im odpowiednią przyszłość; aspekt miłości, gdyż jest ono normą życia / por. Pwt. 6,4nn /.

Część II: Św. Paweł w swoich listach:

1. Wprowadzenie ogólne

.Wprowadzenie ogólne :

Zasadniczo możemy mówić o dwóch głównych źródłach informacji o życiu, działalności apostolskiej św. Pawła. Są to Dzieje Apostolskie /Dz/, które 4/7 wierszy poświęcają Apostołowi „nieznanego Boga” (Dz 17,23), św. Pawłowi, a przede wszystkim jego listy /14/. Ich znaczenie dla poznania życia i działalności Apostoła Narodów jest ogromne i niepodważalne historycznie

Listy Apostoła Narodów z literackiego punktu widzenia mają związek formalny z literaturą epistolarną starożytnego świata (por. np.: list Pseudo - Arysteasa o LXX czy listy Platona, Arystotelesa, Epikura, Cyserona, Seneki). Zasadniczo dzieli się tego typu literaturę na listy właściwe (łac. litterae) i rozprawy w formie listu (łac. epistulae). Egzegeci listów św. Pawła nie są zgodni co do literackiej przynależności tzw. *Corpus Paulinum* do

jednej czy drugiej formy listów, ale nie przestrzegał ich zbyt rygorystycznie. Dlatego A. Penna⁶⁸ proponuje zaliczyć pisma św. Pawła do nowej kategorii listów tzw. „kolektywnych”. Nie wdając się tutaj w dyskusję o uzależnieniach św. Pawła od antycznej literatury należy zająć się, jak poprzednio, głównie znaczeniem historyczno – zbawczym listów. Dotyczą one, mówiąc ogólnie, podobnie jak w Dz, ewangelizacji i zbawienia. Geneza listów ściśle łączy się z działalnością misyjną Apostoła Narodów. Powstały one w czasie jego pracy ewangelizacyjnej (por. II i III wyprawa misyjna św. Pawła: Dz).

Różnie grupuje się listy św. Pawła. Do tzw. „wielkich listów” zalicza się listy do: Rzymian (Rz), 1i2 Koryntian (1i2 Kor) i Galatów (Ga); zaś do tzw. „listów więziennych” listy do: Efezjan (Ef), Filipian (Flp) i Kolosan (Kol) oraz zaliczany do najstarszych listów 1 i 2 Tesaloniczan (1 i 2 Tes).⁶⁹ Te 9 listów skierowano do całych gmin chrześcijańskich, a następne mają już charakter indywidualny. Są to tzw. listy pasterskie: 2 listy do Tymoteusza, biskupa w Efezie (1 i 2 Tm) i list do Tytusa, biskupa Krety (Tt), w sumie 3. Do indywidualnych i o charakterze raczej prywatnym oraz pisanych z więzienia zalicza się także listy do Filemona, najkrótsze pismo NT (Flm).

Odmienny charakter ma list do Hebrajczyków. Wśród tych pism list do Hebrajczyków nie wymienia w ogóle w tytule listu imienia św. Pawła.⁷⁰ Mimo bardzo dyskusyjnej sprawy autorstwa włącza się go przeważnie i omawia przy *Corpus Paulinum*.

Te 14 listów w relacji do podróży misyjnych św. Pawła znanych z Dz i innych danych chronologicznych w innych pismach często układa się w następującej kolejności:

I podróż (45-49)

/Ef(?)

Gal (?)/

1 Tes

jesień 49 r.(Ateny

2 Tes

wiosna 50 r.(Korynt)

II podróż po tzw. soborze
Jerozolimskim

październik/listopad 51 r.

aramejski Mt (?)

⁶⁸ *Introductio...*, Brescia 1961.

⁶⁹ Niektórzy egzegeci utrzymują, że najstarszym listem Pawła jest list do Ga; por. J. W. Rosłon: *Święty Paweł w: Wstęp do NT*, Poznań – Warszawa 1969, s. 167, przyp. 3.

⁷⁰ por.niżej

III podróż misyjna	od wiosny 52 r. do marca 56 r.
List do Galatów	między latem 52 a wiosną 54 r.
Więzenie efeskie	lato 54 r.
List do Filipian	lato 54 r.(Efez)
Pierwszy list do Koryntian	wrzesień 54 r.(Efez)
Krótką wizyta w Koryncie	wiosna 55 r.
Tzw. List we łzach(zaginiony)	wiosna 55 r.
Drugi list do Koryntian(1-8 i 9)	sierpień/wrzesień 55 r.(Macedonia)
Drugi list do Koryntian(10- 13)	październik(?) 55 r
Pobyt w Koryncie	zima z 55 na 56 r.
List do Rzymian	luty/marzec 56 r.(Korynt) ⁷¹
Podróż z Koryntu do Jerozolimę (przez Macedonię i Milet)	od marca do połowy maja 56 r.
Więzenie św. Pawła:	
• w Cezarei	od czerwca 56 do września 58 r.
Podróż z do Rzymu	od września 58 do początku wiosny
61 r.	

List do Kolosan.List do Filemona jesień 60 r.(Rzym)

Podróż św. Pawła do Hiszpanii (62-63) - 1 i 2 list Piotra
Pożar Rzymu/.

Powrót do wspólnot na Wschodzie :

(Efez(?),Macedonia(?),Troda (?),Efez(?)

,Milet(?) (?),Korynt(?):

od jesieni 61(62) do zimy z 62 na 63
(lub z 63 na 64) r.

Prześladowanie chrześcijan

(64) -

Listy do Hebrajczyków (?) , Judy (?)

Mk(?)

- Tm, Tt

Wybuch powstania żydowskiego

(66) i

Drugie uwięzienie św. Pawła

w Rzymie , męczeństwo i śmierć

Apostoła Narodów

wiosną/latem 64(lub 65) r. ⁷²

między wiosną/latem 63(lub 64) a

Po części I pt. „Św Paweł w Dziejach Apostolskich „które to
dzieło stanowi podstawowe i główne źródło życia i działalności

⁷¹ Inni datują powstanie tego listu na r.58

⁷² Por.W.Rakocy CM,Paweł Apostoł... dz.cyt.s.387;wBT wymienia się również r.67 jako
pewniejszy rok śmierci.

ewangelicznej św. Pawła i innych apostołów oraz „sług Słowa”⁷³; omówię w zarysie jego działalność pisarsko-ewangelizacyjną w formie listów jak i główne myśli i tematy Jego orędzia

Główne myśli i tematy ujmę wg charakterystycznych epistolarnych schematów stosowanych najczęściej w tych pismach:

- A:prolog
- B:część teologiczna
- C:część parenetyczna (moralna)
- D:epilog

Nadto niektóre treści przedstawię w formie szerszych i szczegółowych teologiczno-parenetycznych(moralnych) wyjaśnień z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin.

W świetle tego ,co przedstawiono na tabeli chronologicznej nie przychyliłem się do jednostkowej raczej opinii egzegetów o Ef i Ga(?)⁷⁴, iż te pisma powstały wcześniej od 1 Tes. Zgodnie z prawie powszechną opinią badaczy tych pism pawłowych, przyjmuję, iż 1 Tes należy do najstarszych listów św. Pawła. Powstał on w Koryncie podczas II podróży misyjnej w roku 50 lub 51.

A zatem omawiam te listy w porządku chronologicznym , tj. trochę innym, niż to układa się je w Nowym Testamencie.⁷⁵

2. „Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całą obfitością”⁷⁶(Kol 3,16). –Listy św.Pawła

a/ „Wola Bożą jest Wasze uświęcenie”(4,3a):Pierwszy list do Tesaloniczan.(1 Tes).Schemat i tematy:

Treść teologiczno- parenetyczna w 1 Tes ujęta została podobnie jak w innych pismach tego samego typu w charakterystyczny schemat:

A. Prolog: 1,1: Pozdrowienie apostołskie – Paweł, Sylwan Tymoteusz

1,2 – 5: Dziękczynienie za dary łaski wiary, miłości i nadziei oraz wybrania w Jezusie Chrystusie przez moc Ewangelii w Duchu Św.

1,6 –10: Uznanie dla chrześcijańskiego życia i postawy Tesaloniczan

B. Część teologiczna: 2,1 – 3,13: Bezinteresowne i czyste podejście Apostoła do głoszenia „Ewangelii Bożej” oraz otwarte i właściwe ustosunkowanie listu do niej.

C. Część parenetyczna: 4,1 – 5,24

- • zasady świętości życia (4,1 – 12)

⁷³ Por.wyż.

⁷⁴ Por.wyż.

⁷⁵ zob. np.BT. Lektura i analiza listów w układzie chronologicznym posiada dodatkowy atut ,gdyż obok wartości merytorycznych możemy zdobyć dodatkowe spectrum czasowe w kształtowaniu się myśli teologiczno,chrystologicznej i religijnej u św.Pawła

⁷⁶ W BT tłumaczy się ten ostatni zwrot „z/całym swym/bogactwem.”

- • postawa wobec Paruzji (4,13 – 5,11)
 - • zasady ładu społecznego (5,12 – 22)
- D. Epilog: 5,23 – 28: Życzenia, napomnienia końcowe

wraz z

kończącym pozdrowieniem: „Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami!” (w. 28).

b. Przygotować się na dzień Pański (Paruzję) : Drugi list do Tesaloniczan (2 Tes)

Drugim z kolei pismem Apostoła Narodów było prawdopodobnie pouczenie zawarte w 2 Tes. Bezpośrednim powodem napisania tego listu było niewłaściwe zrozumienie 1 Tes zwłaszcza odnośnie powtórnego przyjścia Pana (=Paruzji). Powstał on jak poprzednie pismo w Koryncie podczas drugiej wyprawy misyjnej w niedługim czasie po 1 Tes (ok. 51 r.).

Po prologu (A), który obejmuje:

- 1) Pozdrowienie (1, 1-2),
- 2) dziękczynienie Apostoła za wzrost życia Bożego:

- • wiary i miłości (1, 3-4)
- • zrozumienie cierpienia (1, 5-10)
- • modlitwa w tej intencji (1, 11-12) następuje część doktrynalna (teologiczna- B), która dotyczy powtórnego przyjścia Chrystusa, której będą towarzyszyć znaki, odstępstwa i antychryst (2,1-12).

Trzecia część listu/C/ parenetyczna (moralna) łączy się z przestrogi, zachętami i praktycznymi wskazaniem, np. „Kto nie chce pracować, niech też nie je” (3, 10)⁷⁷, które Apostoł skierował do gminy w Tesalonicie (2, 13-3, 15).

Część czwarta listu (D) zawiera końcowe pozdrowienia pisane własną ręką Apostoła (3, 16-18).

A zatem główne przesłania antropologiczno- parenetyczne w 1-2 Tes to:

- cnoty kształtujące „nowego człowieka.”
- Chrystus jako norma i cel moralności
- Paruzja

c/Cztery tzw.wielkie listy św.Pawła.(Ga,1-2 Kor i Rz)

Z trzecią podróżą misyjną św. Pawła są związane listy: do Gal, 1-2 Kor i Rz. Istnieje problem, czy list do Galatów powstał przed 1 Kor (por. 16,1; Gal 2,10), czy też po nim (por. Dz 18,23; Gal 4,13). Sprawa jest

⁷⁷ To wskazanie św.Pawła przejęli Lenin i jego zwolennicy(marksieści,komuniści),zniekształcając wyraźnie jego treść,ponieważ uważali,że „kto nie pracuje,ten też nie je”.Wypowiedź św.Pawła dotyczyła tylko tych ,co nie chcą pracować.Stąd ludzie chorzy,niepełnosprawni itp. nie mogą pracować,ale ze strony społeczeństwa powinni mieć zapewnioną opiekę i utrzymanie.

ciągłe otwarta. Przeważnie łączy się list do Gal z rokiem 54, a 1 Kor z rokiem 55, a następnie listy III podróży z rokiem 56 (2 Kor) i z latami 58 – 60 (Rz). Opuszczając inne kwestie związane z tymi 4 „wielkimi listami” należy podać ich schemat i główne tematy teologiczno-parenetyczne.

• ***Wolność i równość w Chrystusie: List do Galatów:***

A. Prolog: Pozdrowienia poprzedzone urzędowym i apologetycznym adresem (1, 1-2. 3-5): Wprowadzenie w tematykę listu:

- Jest tylko jedna prawdziwa ewangelia (1,6-10);
- głosi ją Paweł jako specjalnie powołany przez Chrystusa do tej misji (1,11-24)
- jako ten który otrzymał potwierdzenie ze strony Apostołów (2, 1-10).
- Słuszność tej ewangelii dowodzi zwycięstwo św. Pawła w konflikcie ze św. Piotrem w Antiochii (Dz 15, 7-11) i dekret soboru Jerozolimskiego (Dz 15, 25n) .
- Apostoł staje się rzecznikiem i obrońcą chrześcijan (2, 11-21).

B. Część teologiczna (doktrynalna) dotyczy nauki o usprawiedliwieniu:

- Jedyną drogą do zbawienia jest wiara, a nie Prawo (3, 1-29).
- „Nie jesteś już niewolnikiem (Prawa), lecz synem” (4,7)
- Wspomnienia osobiste (4, 12-20).
- Alegoria Sary i Hagar, Stare i Nowe Przymierze (4, 21-31),

C. Część parenetyczna:

- wolność a miłość (5, 1-15),
- owoce ciała a owoce ducha (5, 16-26),
- różne upomnienia dotyczące budowania wspólnoty (6, 1-10).

D. Epilog: Krzyż Chrystusa a świat (własnoręczny dopisek Apostoła: 6, 11-17) i końcowe pozdrowienie (6,18).

Postępowanie według Ducha .

Tekst: Ga 5,16-18.22-26:

”Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie będziecie podlegać Prawu. (...) Owocem zaś Ducha⁷⁸

jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opamiętanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa⁷⁹.

A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namietnościami i pożądaniem. Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy. Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc.”

• **„Co nie jest zgodne [z nauką] Pana” (8 tematów): Pierwszy list do Koryntian:**

- A. Prolog: Adres, pozdrowienia i dziękczynienia Apostoła (1, 1-9).
- B. Część teologiczna (doktrynalna) łączy się w tym liście z parenetyczną.
- C. Są to:
- pouczenie o jedności, spowodowane sporami w gminie (1,10- 4,21)
Trzy przypadki niemoralności (kazirodstwo, szukanie sprawiedliwości przed sądami pogańskimi, swoboda obyczajów) powodem odpowiedniego pouczenia: (5,1 – 6,20).
Dalsza doktryna związana z odpowiedziami na pytania postawione przez gminę:
 - co do spożywania potraw od bożków pogańskich (8, 1-11) ,
 - co do właściwego ubioru w zgromadzeniach eucharystycznych, o samej Eucharystii (11, 2-34),
 - co do właściwego korzystania z charyzmatów, z których największym jest miłość (12, 1-14. 40). (Aneks: Najpiękniejsza i najtrudniejsza droga. (1 Kor 13,1-13)*)
 - co do zmartwychwstania umarłych (15, 1-58).
- D. Epilog: Zachęta do składki, wiadomość o Apollosie i trzech innych misjonarzach, pozdrowienia i życzenia końcowe (16, 1-24).

⁷⁸ „Wyraz „duch” użyty w tym urywku może oznaczać bądź Ducha Świętego, bądź zespół Jego darów, bądź utworzona pod Jego wpływem postawę człowieka, kierującą jego postępowaniem; „ciało” oznacza skrótowo dążenia zaprawione grzechem pierworodnym natury człowieka. Dążenia te są sobie przeciwstawne.” (Komentarz i tł. tekstu z Biblii Tysiąclecia, Poznań (Pallottinum) 2000, s. 1519)

⁷⁹ Sens tej wypowiedzi należy rozumieć, iż dla tak postępujących nie ma Prawa (Tory) czyli im tacy nie odczuwają skrepowania przez Prawo (Torę) zwł. przepisy obrzezania, zwierząt nieczystych i i świętowania szabat. (por. 1 Tm 1,9)

- „Ciało jest przybytkiem Ducha Świętego” Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu : 1 Kor 15a.17-20 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin (1)

80

Tekst:

Bracia: Ciało nie jest dla rozpusty, lecz dla Pana, a Pan dla ciała. Bóg zaś i Pana wskrzesił i nas również swą mocą wskrzesi z martwych. Czyż nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa?

Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem. Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy.

Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że ju nie należycie do samych siebie? Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!

(1 Kor 6,13c-15a.17-20)

Objaśnienie tekstu:

Pierwszy List do Koryntian powstał w Efezie (1 Kor 16,8) – najwcześniej wiosną roku 55, a najpóźniej pod koniec dwuletniego pobytu w tym mieście, jeszcze przed Paschą w roku 58 (por. 1 Kor 5,7). Bezpośrednim powodem napisania 1 Kor były liczne budzące niepokój zapytania z Koryntu (por. 1 Kor 7,1n).

W układzie treści jest podobny do innych tego typu listów. Po wstępnych pozdrowieniach (1,1-9) następuje część pierwsza listu poświęcona omówieniu niedociągnięć w gminie, zwłaszcza sporów w sprawie głosicieli ewangelii, a także nadużyć obyczajowych (por. 1,10-6,20). Druga część to głównie odpowiedzi na pytania przedstawione mu przez gminę koryncką (por. 7,1-15,58). W zakończeniu listu omawia aktualności i przesyła pozdrowienia (16,1-23).

Pierwsza perykopa ślubna z 1 Kor stanowi zakończenie pierwszej części listu (1,10-6,20).

Listowne napomnienia (1,10-4,13), a także posłanie Tymoteusza, przypominającego nauczanie św. Pawła, mają przygotować gminę do przyjazdu Apostoła (4,14-21). Przyczyną głębokiego bólu Apostoła był grzech kazirodztwa: „ktoś

⁸⁰ Aneksy można wykorzystać na spotkania modlitewne w formie kazań, katechezy czy konferencji dla młodzieży i dorosłych np. pod hasłem „W szkole św. Pawła”(zob. Cz.III)

żył z żoną swego ojca", zapewne macochą (5,1-13). Innym grzechem jest prawowanie się przed sadami pogańskimi (6,1-11). Trzecim – swoboda obyczajów uniemożliwiająca osiągnięcie zbawienia w królestwie Bożym (6,12-20). Z tego ostatniego fragmentu są wzięte wiersze perykopy ślubnej (13c-15a.17-20).

W odpowiedzi na szerzącą się swobodę obyczajów w Koryncie, znanym mieście portowym (6,2-13ab), Apostoł Narodów formułuje normę życia chrześcijańskiego: „Ciało nie jest dla rozpusty, lecz dla Pana, a Pan dla ciała” (w. 13c). Jan Paweł II w katechezach środowych na temat małżeństwa tak wyjaśnia tekst: „Trudno było zwięzłej wyrazić to, co niesie w sobie dla każdego wierzącego tajemnica Wcielenia. Fakt, że ciało ludzkie, stawszy się w Jezusie Chrystusie ciałem Boga – Człowieka, dostępuje przez to w każdym człowieku nowego, nadprzyrodzonego wyniesienia, z którym każdy chrześcijanin musi się liczyć w postępowaniu względem ciała ‘własnego’ i – oczywiście – względem ciała ‘drugiego’: mężczyzna względem kobiety, a kobieta względem mężczyzny”⁸¹. Drugim faktem decydującym o świętości ciała (por. 1 Tes 4,3-5) jest Zmartwychwstanie. Zmartwychwstanie Chrystusa oraz nasze zmartwychwstanie (w. 14), cała zbawcza rzeczywistość odkupienia. Chrzescijanin został wpisany w Chrystusa, w Jego Ciało. Potwierdza tę interpretację następny wiersz (15a), gdzie czytamy: „Czy_ nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa?”. W sposób dosadny przestrzega przed nierządem: „Czyż wezmą członki Chrystusa i uczynił je członkami nierządnicy?”. I odpowiada stanowczo: „Przenigdy!” (w. 15bc; pomija go perykopa ślubna podobnie jak w. 16, który bliżej precyzuje myśl Apostoła). Świętość ciała wiąże się z chrztem. Apostoł przypomniał o tym Koryntianom w w. 17, kiedy pisał: „Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem”. Przy tej okazji przypomina ponownie, aby chrześcijanie strzegli się rozpusty, ponieważ jest to grzech przeciwko ich własnemu ciału, które od chwili chrztu uczestniczy w łączności z Ciałem Chrystusa i Jego wszystkimi członkami, tj. całym Kościołem – Mistycznym Ciałem Chrystusa. Nieczystość w wyjątkowy sposób rozrywa łączność duchową z Chrystusem i Jego Mistycznym Ciałem. W końcu o świętości ciała decyduje

⁸¹ Jan Paweł II, dz. cyt., s. 225.

to, że chrześcijanin przez chrzest stał się „przybytkiem Ducha Św.". W tekście oryginalnym przymiotnik „święty" jest pierwszy w kolejności. Umieszcza go Apostoł Narodów przed określeniem Duch, jakby chcąc zaakcentować prawdę o szczególnej świętości ciała chrześcijan. Ten nowy wymiar to Dar Najwyższego Boga (Donum Altissimi), który nieustannie uświęca i zbawia całego człowieka (por. w. 19; BP tak tłumaczy ten wiersz: „Czyż nie wiecie, że ciała wasze są świątynią Świętego Ducha, który w was przebywa? Otrzymaliście Go od Boga i nie należycie do siebie"). To nowe rozumienie ciała jako świątyni Ducha Świętego, stanowi nie tylko źródło godności, ale zarazem powinności moralnej. Przypomina o niej ponownie, mówi_c o cenie tego stanu rzeczy „Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyti" (por. w. 20a), za cenę odkupienia Chrystusowego (por. 1 Kor 7,23), za cenę Jego krwi (Ef 1,7).

Apostoł Narodów kończy wezwaniem: „Chwalcie więc Boga w waszym ciele" (w. 20b - BP tłumaczy tę zachętę w sposób następujący: „Niech więc wasze ciała chwala Boga") czyli: Bądźcie czyści! Odznaczajcie się cnotą czystości! (por. Rz 12,1; 2 Kor 3,18; Flm 3,21).

Główne myśli religijno-pedagogiczne:

1. „Ciało nie jest do rozpusty".
 2. Jest święte i godne szacunku z racji Wcielenia i Zmartwychwstania Jezusa.
 3. W sakramentach świętych staje się „świątynią Boga".
 4. Będzie uczestniczyło w chwale i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa na końcu dziejów (w czasach ostatecznych).
- Małżeństwo, jako „dwoje w jednym ciele" (Rdz 2,24) musi w swej wspólności uwzględnić tę naukę.

Kierunki autorefleksji dla małżonków i rodzin:

1. Czy staraliśmy się poznać chrześcijańską etykę małżeńską?
2. Czy zachowałem wierność wobec współmałżonka?
3. Czy zachowałem ciało w czystości i skromności, pamiętając że jest ono świątynią Ducha Św. i że zostało ono powołane do chwalebego zmartwychwstania?
4. Czy nie splamilem mego ciała nierządem, nieczystością, bezwstydem, niegodziwymi słowami, nieczystymi pragnieniami lub uczynkami?
5. Czy w pożyciu małżeńskim zachowałem prawo moralne?

- „Największy dar-miłość.” Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu : 1 Kor 12,35-13,8a z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(2)

Tekst:

Bracia: starajcie się o większe dary:

a ja wam wskażę droge jeszcze doskonalszą.

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź bręczaca albo cymbał brzmiący.

Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką możliwą wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.

I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.

Wszystko znosi,wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.

Miłość nigdy nie ustaje.

(1 Kor 12,31-13,8a)

Objaśnienie tekstu:

Z drugiej części 1 Kor (7,1-15,58), na który składają się odpowiedzi Apostoła na pytania Koryntian, Kościół do czytania lubnego wybrał najpiękniejszy chyba fragment z NT: Hymn o miłości (12,31-13,8a).⁸²

Apostoł wymienia w 1 Kor aż dziewięć nadzwyczajnych darów Ducha Św., które nazwano charyzmatami. Są to: mądrość (logos sophias), umiejętność poznawania prawd wiary (logos gnoseos), dar uzdrawiania (charismata iamatou), dar czynienia cudów (henergemata dynamion), prorocтво, tzn. dar przemawiania pod specjalnym natchnieniem, rozpoznawanie duchów (diakriseis pneumatou) pozwalające odróżnić fałszywe natchnienie od prawdziwego, dar języków (gene

⁸² Zob.opracowanie autora:Pedagogika i pedagogia Pawłowej drogi.Najpiękniejsza i najtrudniejsza droga.(Hymn o miłości),w:Człowiek a kultura,Rzeszów 2004,s.276-284

glosson) oraz dar ich wyjaśniania (hermeneia glosson). Świadczą one o niezwykłym entuzjazmie religijnym w przeżywaniu ewangelii Chrystusa i jej szerzeniu. Falszywe ich rozumienie wpływało jednak dezorganizująco na zebrania wiernych. Często rozbijało jedność gmin(parafii) chrześcijańskich, gdyż prowadziło do nieliczenia się z autorytetem apostołów i ustanowionych przez nich biskupów czy prezbiterów (starszych). Apostoł Narodów podaje więc w swoich listach zasady, jakimi powinni kierować się wierni (np. 1 Kor 12,12-30; 14,1n). Przy tej okazji nakłania chrześcijan, aby wkroczyli na drogę jeszcze doskonalszą (por. w. 31). Stanowi ją największy dar (charyzmat): miłość (por. 1 Kor 13,1-11).

W obecnej wersji Hymnu o miłości można wyróżnić trzy części, a mianowicie: w. 1-3 – uzasadniające potrzebę tego nadzwyczajnego charyzmatu, w. 4-7 – opisujące miłość, i w. 8-13 – podkreślające jej nieustający charakter.

Potrzebę tego daru uzasadnia św. Paweł w różny sposób: „gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał” (w. 1a), „stałbym się jak miedź bręczaca albo cymbał brzmiaący” (w. 1b); Apostoł wymienia instrumenty muzyczne, które wydają przy uderzeniu głuche, matowe dźwięki. Dalej: „gdybym też miał dar prorokowania (propheteia) i znał wszystkie tajemnice (mysterion) i posiadał wszelką wiedzę (gnosis) i wszelką możliwą wiarę (pistis) przenoszącą góry”, „a miłości bym nie miał” (w. 2a) „byłbym niczym”, ut stercora (tj. „jak odchody”, „jak śmiecie”). Wreszcie „gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie”, „lecz miłości bym nie miał”, „nic bym nie zyskał”.

Te przeciwstawienia, charakterystyczne dla poezji, zwłaszcza dla Księgi Psalmów, mają na celu podkreślenie, że najważniejszym darem charyzmatycznym jest miłość (gr. agape).

W drugiej części hymnu (w. 4-5) autor bliżej charakteryzuje miłość, personifikując jej cechy.

Miłość jest przede wszystkim „cierpliwa” (w. 4a). Potrzeba takiej postawy u chrześcijan widoczna jest w nauczaniu Jezusa. Zalecał On cierpliwość wobec krzywd, a także wobec przeciwności (por. Mt 26,50.63; Łk 23,34). „Bez cierpliwości nie będzie miłości. Miłość niecierpliwa to płomień, który buchnie i zagaśnie; miłość cierpliwa to ogień ciągle palący się”⁸³.

⁸³ J. Chmiel, dz. cyt., s. 77.

Następna charakterystyczną cechą miłości jest „łaskawość” (BP tłumaczy gr. *chresteuetai* przez „uprzejma”), czyli okazywanie dobroci, serca, życzliwości wobec bliźnich. Do takiej postawy zachęcał Jezus w swej ewangelii (por. Mt 5,45.47; Mk 10,14; Łk 6,32). Miłość „łaskawa jest – bo dąży do tego, ażeby dawać, a nie tylko brać”. Tu można powołać się na słowa Pana Jezusa, które przytacza ś w. Paweł: „Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu”⁸⁴.

„Miłość nie zazdrości” – to kolejna jej cecha. „Nie zazdrości”, tzn. nie smuci się pomyślnością innych. Zazdrość często nakłania ludzi do innych grzechów; jest ona przyczyną różnych przestępstw i zbrodni. Jest o tym mowa w Biblii między innymi w jahwistycznym opowiadaniu o Kainie, który „z zawiści” zabija swego brata, sprawiedliwego Abła (Rdz 4,1-16; Hbr 11,4; 12,24), a także w przekazie o Józefie egipskim, który zostaje „z zazdrości” „wrzucony do studni”, a następnie „sprzedany przez swych braci kupcom udającym się do Egiptu” (por. Rdz 37,1n). W NT Jezus naucza: „Ale wy tak nie postępujcie” (por. Łk 22,26). W szkicu homilii ślubnej na ten temat, ks. J. Chmiel pisze: „Ilu tragedii małżeńskich jest powodem zazdrość. Ile szkód mogą wyrządzić złe języki: plotki, oszczerstwa (...)”⁸⁵.

„Miłość nie szuka poklasku” (gr. *perpereutai*, BP tłumaczy: „nie przechwala się”), czyli nie szuka uznania za wszelką cenę ze strony bliźnich. Przed tego rodzaju postawą przestrzegał swoich wyznawców Chrystus w Kazaniu na Górze (zob. Mt 6,1n). W życiu małżeńskim i rodzinnym wzorem miłości może być „cicha i święta rodzina z Nazaretu”.

„Miłość nie unosi się pychą” – to następna cecha prawdziwej miłości. Pycha bowiem zaślepią człowieka, czyni go mało krytycznym. Mówi o tym Jezus w przypowieści o pokornym celniku i pysznym faryzeuszu (zob. Łk 18,9-14).

Miłość prawdziwa „nie dopuszcza się bezwstydu” (BP tłumaczy greckie *aschemonei* jako „nietaktownie”; inne tłumaczenie to „zdrażnienie”, „niemoralnie”). Określenie greckie *aschemonei* (-eo) w znaczeniu czasownikowym oznacza „czynić coś, co nie wypada”⁸⁶, a w znaczeniu rzeczownikowym (= *aschemon*) oznacza wszelką deformację (łac. *deformis*) lub coś

⁸⁴ Tamże, s. 77.

⁸⁵ Tamże, s. 77.

⁸⁶ Por. M. Zerwick, *Analysis philologica Novi Testament Graeci, Romae* 1953, s. 383.

odrażającego (łac. turpis) lub też „czyn nieczny” (łac. dedecens)⁸⁷ (por. 1 Kor 7,36).

„Nie szuka swego” – to następna cecha prawdziwej miłości. Miłość ze swej natury nastawiona jest na drugiego człowieka, obce jest jej egoistyczne nastawienie, głównie troszczy się o dobro innych. W małżeństwie, jak słusznie stwierdza J. Chmiel⁸⁸, nie ma miejsca na egoizm.

Miłość „nie unosi si gniewem”. „Człowiek, który się często gniewa – poucza przysłowie wschodnie – szybko spali drwa, które gromadził przez wiele lat”. Podobnie w małżeństwie, nieopanowany gniew może zaprzepaścić długoletni trud budowania „komunii małżeńskiej”.

Prawdziwa miłość „nie pamięta złego”, tzn. zapomina o krzywdach. „Nie cieszy się z niesprawiedliwości” (BP tłumaczy gr. adikia jako „nieprawość”). Określenie to jest przeciwieństwem „prawdy” (gr. aletheia), gdyż prawda w rozumieniu biblijnym oznacza właściwe, zgodne z sumieniem, prawe postępowanie człowieka. „Dzieci nie miłujmy słowem i językiem, lecz czynem i prawdą (1 J 3,18; por. 3,19 itp.). Miłość i prawda to dwie siostry”⁸⁹.

W w. 7 następują dalsze pozytywne cechy prawdziwej miłości.

- „Miłość wszystko znosi”, tzn. jest cierpliwa (por. wyżej) i potrafi wszystko przetrzymać;
- „Wszystkiemu wierzy”, tzn. ufa Bogu, podobnie jak Abraham, „nawet wbrew nadziei” (Rdz 12,1n);
- „We wszystkim pokłada nadzieję” – orientuje się niejako na przyszłość. Człowiek powinien ufać, że póki żyje, ma szansę nawrócenia.
- Taka miłość „wszystko przetrzyma”.

Perykopa ślubna kończy się stwierdzeniem zawartym w w. 8: „miłość nigdy nie ustaje”. Dalsze wiersze precyzują to stwierdzenie w kontekście różnych darów (charyzmatów) i cnót (w. 8b-12). Kończy je podsumowujący cały hymn wiersz 13: „Teraz ważne są trzy rzeczy: wiara, nadzieja, miłość. A z nich największa jest miłość”.

⁸⁷ Zob. F. Zorrel, Lexicon graecum Novi Testamenti, Paryż⁶ 1931.

⁸⁸ J. Chmiel, dz. cyt., s. 77.

⁸⁹ Por. tamże, s. 78.

Streszczenie myśli o małżeństwie i rodzinie:

- 1. Największym darem (charyzmatem) i cnotą jest miłość.*
- 2. Objawia się ona w codziennym życiu przez wierność cnotom, które ją bliżej charakteryzują⁹⁰ i decydują o jej trwaniu⁹¹.*
- 3. Życie ludzi, a zwłaszcza małżonków, pozbawione jest sensu, jeśli nie objawi się im Miłość, jeśli nie spotkają się z Miłością, jeśli nie zapragną żywego w niej uczestnictwa⁹².*

Kierunki autorefleksji dla małżonków i rodzin:

- 1. Czy pojmujemy naszą wspólnotę jako „powołanie do życia i miłości”?*
- 2. Czy w małżeństwie nie zajmujemy się tylko sprawami materialnymi, pomijając najważniejsze – duchowe?*
- 3. Czy nie popadliśmy w skrajny egoizm?*
- 4. Jak staramy się podtrzymać świeżość naszej miłości?*
- 5. Czy nasza miłość małżeńska i rodzinna „jest cierpliwa, łaskawa, nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz (...) wszystko znosi i wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję i nigdy nie ustaje”?*

Korzystając z myśli C.K. Norwida, iż „piękno jest kształtem miłości” możemy powiedzieć, że hymn o miłości św. Pawła przedstawia „najpiękniejszą”, a zarazem „najdoskonalszą i najtrudniejszą”, według nauczania Biblii i tradycji Kościoła; „drogę „nie tylko dla małżonków i rodzin chrześcijańskich, ale drogę, którą powinien iść także każdy człowiek. Według Jana Pawła II :”Człowiek bowiem nie może żyć bez miłości.”⁹³

- „*Nosimy skarb w glinianych naczyniach*”. „Przechowujemy zaś ten skarb w glinianych naczyniach” (4,7) :Paweł jako apostoł Jezusa Chrystusa: Drugi list do Koryntian (2 Kor). Schemat i tematy.
- :
- A. Prolog: Adres, pozdrowienia i dziękczynienia (1, 1-11).
- B. Część teologiczna (doktrynalna) i
- C. Część parenetyczna dotyczą one trzech głównych tematów:
 - apologii Pawła jako Apostoła (1, 7-12. 16)

⁹⁰ Siedem sformułowań pozytywnych + siedem (osiem) sformułowań negatywnych; ósme jako antyteza: „współweseli się z prawdą”, tj. „nie cieszy się z niesprawiedliwości”, w. 4-7.

⁹¹ W. 8-13; w perykopie ślubnej z tej części hymnu Kościół stosuje tylko w. 8a: „Miłość nigdy nie ustaje...”.

⁹² Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*: „Człowiek bowiem nie może żyć bez miłości”.

⁹³ *Redemptor hominis*

- jałmużny dla ubogich w Jerozolimie (8-9)
- apologii osobistej godności (10, 1-13).

Epilog: Końcowe polecenia, pozdrowienia i życzenia (13, 11-13)

- „Najdoskonalsze świadectwo Ewangelii łaski i zbawienia w Jezusie Chrystusie”- Niech wasze życie będzie „ofiara żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej”(12,1)-List do Rzymian.Schemat i tematy.⁹⁴

A. Prolog: Adres, pozdrowienie, modlitwa, zapowiedź przybycia, cel i temat listu

(1, 1-17): „Ewangelia jest mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego”

(por. w. 16).

B. Część teologiczna (doktrynalna): Zbawienie i usprawiedliwienie w Chrystusie.

1. Zbawienie;

- potrzebę zbawienia odczuwają wszyscy poganie i żydzi, (1,18 – 3,20)
- Bóg darmo zbawia wszystkich w Jezusie Chrystusie (3, 21-26)
- Zbawienie jako dar Boży należy przyjmować z wiarą (3,27 – 4,25)

2. Usprawiedliwienie:

- pojednanie z Bogiem (Adam i Chrystus, 5,1-21),
- nowe życie – chrzest (6,1-23),
- uwolnienie od Prawa (7,1-25),
- życie według ducha (8,1-30),
- hymn wdzięczności (8,31-39).

3. Izrael i poganie wezwani do zbawienia:

- wybraństwo Boże i niewierność Izraela (9),
- zawiniona niewierność (11),
- nawrócenie z niewierności (11).

C.Część zachęcająca (parenetyczna):

- życie ludzkie – składanie ofiar Bogu (12,1-2),
- pokora i miłość (12,3- 13),
- miłość nieprzyjaciół (12, 14-21),
- posłuszeństwo wobec władzy świeckiej(13, 1-6),
- życie w sprawiedliwości, miłości i w światłości (13, 7-14),
- wyrozumiałość dla odmiennych poglądów (14, 1-12),
- unikanie zgorszenia (14, 13-23),
- Chrystus wzorem postępowania wobec słabych braci (15, 1-13).

D.Epilog: pobudki do napisania listu, plany misyjne Apostoła, polecenie

⁹⁴ M.Luter

diakonisty Feby, pozdrowienie dla chrześcijan w Rzymie i przestrogi (15,14-16,20)

Dodatkowe pozdrowienia od współpracowników Apostoła i doksologia końcowa (16, 21-27).

Podsumowanie: Główny temat etyczno- pedagogiczny w Rz:

1. Sprawiedliwość jako atrybut Boga i przymiot człowieka;
2. Sprawiedliwość i miłość;
3. "Jako grzesznika poczęła mnie matka" (Ps 51). Tajemnica grzechu pierwotnego w Rz 5,12-21;
4. Natura władzy w świetle Rz 13,1-7.

- Miłość małżeńska czerpie siłę i wzoruje się na miłości Chrystusa. Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu Rz 8,31 b-35.37-39 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(3)

Tekst:

Bracia: Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?

Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia?

Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł za nas śmierć, co więcej – zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?

Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz?

Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował.

I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

(Rz 8,31b-35.37-39)

Objaśnienie tekstu:

Przytoczony tekst pochodzi z Listu do Rzymian. Należy on do rozbudowanych pism teologicznych NT. Jego celem, jak to wynika z 1,11 i 15,23, miało być przygotowanie gminy rzymskiej do przybycia św. Pawła, który po zakończeniu pracy

misyjnej chciał udać się do Hiszpanii. Napisał go z początkiem roku 58 podczas ostatniego pobytu w Koryncie.

Podobnie jak w innych listach i w nim można wyróżnić cztery części. Pierwsza to wstęp, gdzie św. Paweł dziękuje Bogu, że gmina charakteryzuje się żarliwą wiarą i pragnieniem głoszenia ewangelii. Przy tej okazji podaje przewodni temat całego posłania: „Ewangelia jest mocą Boga do ratowania każdego wierzącego, w niej bowiem objawia się usprawiedliwienie wiary” (1,16).

Druga część to pouczenie (1,18-11,36), trzecia ma charakter parenetyczny (12,1-15,13), a czwarta, analogiczna do pozdrowień (1,1-7), stanowi zakończenie listu (15,14-16,27).

Pierwsza perykopa ślubna została wyjęta z części pouczającej listu (8,31b-35.37-39).

Pierwsza perykopa ślubna ma charakter hymnu o miłości Boga. Po stwierdzeniu, że usprawiedliwienie dokonuje się przez wiarę, która stanowi jedyną drogę zbawienia, i po wskazaniu Abrahama jako wzór takiej wiary (1,18-4,25), wymienia Apostoł Narodów wiele owoców duchowych, jakie niesie ze sobą łaska usprawiedliwienia na czele z udzieleniem Ducha, dziecięctwa Bożego wraz z możliwością ciągłego doskonalenia się (por. 5,1-8,17) i osiągnięcia chwały w przyszłości (8,18-30). Tę część kończą wspomniane słowa hymnu o miłości Bożej (8,31-39), które tylko w części przytacza perykopa ślubna. Są nimi w. 31b-35.37-39.

Przytoczony tekst perykopy ślubnej wprowadza typowe dla listów wezwanie „bracia”, którego nie ma w tekście oryginalnym. Hymn rozpoczyna się pytaniem: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (w. 31). Sprawa wyboru jest nieodwołalna. Użyty przez Apostoła czas przeszły wyraźnie na to wskazuje w w. 30: „Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą” (por. Ef 2,6). Wyraźnym tego świadectwem jest Jezus Chrystus – „pierworodny między wielu braćmi” (w. 29), którego Bóg – Ojciec „nie oszczędził”, ale „wydał go za nas wszystkich” (w. 31a; 34b), podobnie: „poniósł (za nas) śmierć (...)”.

Niektóre kodeksy opuszczają w tym drugim zdaniu formę hyper (tj. „za nas”). W pierwszym wierszu występuje z dodatkiem „za wszystkich” (gr. panton). Forma zaś czasownikowa: „nie oszczędził” (gr. epheisato) przypomina hymn o kenozie

Chrystusa z Flp 2,6 (ekenosen, tj. „ogolocił”). Apostoł w drugiej części przytacza dodatkowe argumenty. Są nimi nie tylko śmierć krzyżowa, która jest znakiem najwyższej miłości, gdyż Chrystus umarł za nas wtedy, gdyśmy byli grzesznikami, a przecież nawet za człowieka sprawiedliwego ludzie podejmują się oddać życie tylko z największą trudnością (por. Rz 5,8n), ale i to, że Chrystus „zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami” (w. 34b). Przez swoje zmartwychwstanie dał nam przekonywający dowód swej mocy, która potrafi pokonać każdego przeciwnika. Człowiek rzeczywiście zasłużył na śmierć, ale dzięki ofierze Jezusa może być od niej wybawiony. Nie może bowiem skazywać ludzi na śmierć ktoś, kto sam poniósł śmierć, aby ich od niej wybawił. Miłość Boga i Jezusa Chrystusa nie skończyła się na jednorazowym akcie. Ona trwa, bo Chrystus otrzymał należną chwałę także jako człowiek (obraz zasiadania po prawicy Boga) i za nami stale oręduje (gr. entynchanei). Czasownik ten oznacza „zbierać się razem, przychodzić do kogoś, szukać, prosić”, a w tej wersji trzeba go oddać przez zwrot: „prosić o coś dla kogoś”, czy też „wstawiać się za kimś”.

Po zapewnieniu o miłości zbawczej Boga do nas (w. 31b-33) i miłości Jezusa (w. 34) Apostoł Narodów ukazuje moc tej miłości, która jest zdolna pokonać wszelkie trudności (w. 35-39). Paweł wylicza aż siedem przyczyn (w. 35), które mogłyby odebrać nadzieję i doprowadzić do zamknięcia się człowieka na działanie łaski. Są to: utrapienie, ucisk, prześladowanie, głód, nagość, niebezpieczeństwo czy śmierć męczeńska (miecz)⁹⁵. Ich wszystkich doświadczył Apostoł Narodów, ale żadna z nich nie zdołała go odłączyć od Chrystusa.

Wśród przeszkód, na które napotyka miłość, zostały wymienione – śmierć – jako przedmiot szczególnej bojaźni – i życie – jako obiekt największego pożądanego ze strony człowieka. Nawet aniołowie jako Boży wysłannicy, choćby zwiastowali coś innego, nie będą w stanie zniszczyć prawdziwej miłości i łączności z Chrystusem (por. Ga 1,8). Podobnie nie mogą tego uczynić wyższe rangą „zwierzchności”, dysponujące wyjątkową władzą wśród aniołów (Włg rozszerza: neque virtutes, por. Prefacje we Mszy św.).

Wszystko, co może zdarzyć się w czasie, zostało nazwane

⁹⁵ Por. znaczenie liczby 7, która u Żydów oznacza pewną całość.

rzeczami „teraźniejszymi i przyszłymi”, natomiast przestrzeń została zamknięta w pojęciach „wysokości i głębokości”. Cokolwiek więc mogłoby zaistnieć_ w czasie lub przestrzeni, nie może nas odłączyć od „miłości Chrystusowej”. W wyrażeniu „miłość Chrystusowa” chodzi o miłość Chrystusa do ludzi, która ujawnia się w krzyżu Chrystusa. Na krzyżu też zrodziła się nasza zdolność do miłowania Chrystusa, a w Nim wszystkich ludzi. Od takiej miłości, umocnionej krzyżem i w nim wciąż znajdującej źródło mocy, nikt nie może nas oddzielić. Czasownik mówiący o tym oddzieleniu, użyty tutaj w formie pytającej, ma charakter także twierdzenia, a więc zawiera przestrożę: „Troszczcie się (bacznie), aby nic was nie oddzieliło od Chrystusa!”. W w. 37 powstaje trudność, kto jest podmiotem zdania: „który nas umiłował”. Czy chodzi o miłość Boga – Ojca? (por. w. 31b-33). Wydaje się, że kontekst najbliższy, który ma charakter chrystocentryczny (w. 34), zdaje się sugerować, że chodzi o miłość, której podmiotem jest Jezus Chrystus. Dzięki Chrystusowi bowiem chrześcijanie odnoszą pełne zwycięstwo, tj. zbawienie. Cały hymn zmierza bowiem do tego, aby zgłębić_ odwieczną miłość Boga wcieloną w obecnych czasach w osobę Jezusa Chrystusa. O tej miłości świadczy także często powtarzane przez św. Pawła stwierdzenie: „Jezus ukochał nas i wydał samego siebie za nas” (Gal 2,20).

Streszczenie głównych myśli o małżeństwie i rodzinie:

- 1. „Bóg z nami” okazuje nam wielką miłość, która wiedzie do usprawiedliwienia przez wiarę.*
- 2. Objawił ją najdoskonalej światu przez ofiarną miłość i posłuszeństwo swego umiłowanego Syna (śmierć krzyżową).*
- 3. Dzięki niej odnosimy „pełne zwycięstwo”, tj. zbawienie.*
- 4. Małżeństwo jako wspólna droga, która ma doprowadzić małżonków do życia wiecznego, powinno czerpać wzór z tej odwiecznej miłości Boga Ojca, a zwłaszcza z wcielonej, ofiarnej miłości Jezusa Chrystusa.*

Kierunki autorefleksji dla małżonków i rodzin:

- 1. Czy wierzę, że Bóg kocha mnie bardziej niż ja Jego?*
- 2. Czy jestem w stanie bezgranicznie zaufać Miłości Chrystusa do mnie?*
- 3. Czy uczestnicząc we Mszy św. myślę o naszym małżeństwie, które swoje źródło ma w ofierze Chrystusa i w Nim ma swe oparcie?*
- 4. Czy często mówię współmałżonkowi, że miłuję go coraz bardziej?*
- 5. Czy nasza postawa życiowa jako małżonków skierowana jest na dawanie czy raczej na branie?*

- Zasady życia chrześcijańskiego. Lektura i wyjaśnienie szczegółów tekstu Rz 12,1-2.9-18 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(4)*

Tekst:

Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.

Miłość niech będzie bez obłudy. Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrym. W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi. W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie. Nie opuszczajcie się w gorliwości. Bądźcie płomienego ducha. Pełnijcie służbę Panu. Weselcie się nadzieją. W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie – wytrwali. Zarządzajcie potrzebom świętych. Przestrzegajcie gościnności.

Błogosławcie tych, którzy was prześladują. Błogosławcie, a nie złorzeczcie.

Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach. Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne.

Nie uważajcie samych siebie za mądrych. Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi. Jeśli to jest możliwe, o ile od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi.

(Rz 12,1-2.9-18)

Objasnienie tekstu:

Z części parenetycznej listu (12,1-15,13)⁹⁶ został wyjęty ten tekst jako drugie czytanie w liturgii Słowa w obrzędach ślubnych.⁹⁷ Podobnie jak w innych listach obok części doktrynalnej występuje część, która przedstawioną doktrynę chce zastosować do życia duchowego chrześcijan. Są to różne praktyczne wskazówki, które winny być przyjmowane przez wszystkich chrześcijan, a zwłaszcza chrześcijańskich małżonków, aby ich służba była „ofiara żywa, święta, Bogu przyjemna” (por. Rz 12,1).

Część parenetyczną listu rozpoczyna Apostoł Narodów czasownikiem parakalo (tj. „proszę”). W tekście greckim jest on nie tylko zwrotem retorycznym, ale gorącą zachętą opartą na autorytecie apostoelskim (por. Rz 12,3; 15,30; 1 Kor 4,16; 2 Kor 5,21 itp.). Ci, których usilnie i gorąco prosi, są dla Apostoła „braćmi⁹⁸ w Chrystusie”. Prosząc powołuje się na „miłosierdzie Boże”. Prosi o wypełnianie woli Bożej. Korzystając z analogii do ofiar ST prosi, aby chrześcijanie składali swe ciała na ofiarę, co jest wyrazem rozumnej służby Bogu. Użyty termin „ciało” oznacza całego człowieka w jego wymiarze ziemskim. „Ofiara” zaś powinna posiadać trzy przymioty. Winna być żywa, święta i Bogu przyjemna. Takie ofiary składano w ST. Musiała być „żywa”. Zgoda na pozbawienie życia jest wyrazem całkowitego oddania Stwórcy (por. ofiara Izaaka na wzgórzu Moria). Ofiara powinna być „święta”, czyli najlepsza wśród rzeczy, jakie można by złożyć Bogu Najświętszemu w darze („bez skazy”, zob. przepisy dotyczące baranka paschalnego – Wj 12,5n). Ofiara odznaczająca się_ tymi przymiotami będzie miła Bogu (por.

⁹⁶ Por. wyż.

⁹⁷ zob. moje opracowanie, Z myślą o rodzinie, dz. cyt. 55n

⁹⁸ Termin ten odnosi się zarówno do mężczyzn, jak i kobiet!

Flp 4,18; Rz 14,18; Ef 5,10), a jednocześnie będzie wyrazem rozumnej służby Bogu (gr. logike latreia). W ST składano w ofierze Bogu płody ziemi i zwierzęta. Bóg od chrześcijan powinien otrzymywać jako ofiarę duchową samego człowieka, najrozumniejszą istotę po aniołach (J.M. Lagrange).

Apostoł Narodów zaraz w w. 2 przestrzega: „Nie bierzcie wzoru z tego świata”. Termin „świat”, podobnie jak u św. Jana (zob. 1 J 2,15; 3,1 itd., por. Jk 4,4 itd.), jest dla Pawła uosobieniem zła. Wchodzenie z nim w zażyłość, nabieranie jego manier jest dla człowieka, zwłaszcza chrześcijanina, wysoce niebezpieczne. Mimo odkupienia, które objęło cały świat materialny (Rz 8,19-27), kryje się w nim wiele zła. Na doskonały świat trzeba czekać do ponownego przyjścia Chrystusa (Ap 11,15 itp.).

Przestrzegając przed niebezpieczeństwem, Apostoł wzywa chrześcijan do przemiany i odnowy, czyli głębokiej wewnętrznej metamorfozy (gr. matamorphustai; zob. Rz 8,29; Flp 3,10; 2 Kor 3,18 itp.). Taka głęboka i wewnętrzna przemiana oparta na Chrystusie jest niezbędna do rozpoznania woli Bożej, która dla chrześcijan jest najwyższą i ostateczną normą wszystkich czynów. Kierując się tym wskazaniem chrześcijanin jest zdolny stwierdzić, „co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe”. Te trzy przymiotniki odpowiadają ulubionemu przez św. Pawła systemowi trójkowemu (por. w. 1). Pod względem znaczenia są synonimami, gdyż człowiek, który czyni to, co jest dobre, Bogu przyjemne i co doskonałe, spełnia wolę Bożą.

Dalsze wiersze są katalogiem różnych przejawów prawdziwej miłości obejmującej wszystkich, nawet nieprzyjaciół (w. 14-18). Cały ten fragment pod względem literackim wydaje się być kompozycją złożoną z tradycyjnych napomnień żydowskich skonfrontowanych z nauką Chrystusa. Mają o tym świadczyć formy partycypialne czasowników, które później przechodzą w imperatywy (por. w. 9-13).

Prawdziwa miłość przede wszystkim powinna być szczerą. Nieszczerość w miłości jest nie tylko większym złem moralnym niż brak miłości, lecz także przedmiotem w pełni uzasadnionego wstrętu (odrazy; w. 9a). Miłość nie polega na deklaracjach, lecz na świadczeniu dobra i usiłowaniu, by zło nie miało dostępu do naszych bliźnich (w. 9b).

Wzajemne stosunki chrześcijan określa Apostoł mianem

„bratniej miłości”, gdyż wyznawcy Chrystusa – Brata – są między sobą również spokrewnieni czyli są braćmi (por. 1 Tes 4,9; 1 P 1,22; 2 P 1,7; Hbr 13,1). Przymiotnik *philostorgoi* (hapax legomenon⁹⁹ całego NT) oznacza nie tyle życzliwość jako uczucie, ale jako sposób bycia (w. 10a). Podobnie szacunek jest tutaj nie tylko czymś zewnętrznym i przelotnym, ale przede wszystkim wewnętrznym i ciągłym. Nie tyle chodzi o zachowywanie zewnętrzne jego form, ile raczej o wewnętrzną, szczerą postawę. I w tak rozumianym szacunku chrześcijanie winni się wyprzedzać, i to nie tyle z nakazu, ile z potrzeby serca (w. 10b; por. Flp 3,6).

W w. 8 gorliwość była jednym z przymiotów rozdających jałmużnę, tu natomiast chodzi o gorliwość w miłości (w. 11). Ociężałość, lenistwo to zaprzeczenie prawdziwej miłości. Metafora „płomiennego ducha” dobrze tłumaczy „gorliwość” chrześcijańską. Ap 3,16 przeciwstawia „gorliwym” chrześcijanom – „letnich” i „zimnych”. „Zapał ducha” Apollosa w gminie korynckiej (zob. Dz 18,25), bliżej charakteryzuje pojęcie gorliwości. W służbie Panu nie można być opieszałym ani leniwym (w. 11).

W dalszej zachęcie (w. 12) nakazuje, aby chrześcijanie „weselili się nadzieją”¹⁰⁰, tzn. pragnęli dóbr wiecznych i wierzyli w ich osiągnięcie. Żadna trudność doczesna nie może pozbawić chrześcijanina tej prawdziwej radości. Chrześcijanin powinien wykazać się cierpliwością w ucisku i wytrwałością w modlitwie.

Końcowe wskazanie Apostoła Narodów dotyczy zaspokajania potrzeb „świętych” i przestrzegania gościnności (w. 12). „Świętymi” (gr. *hagioi*) nazywano w pierwszych wiekach chrześcijan nie bezgrzesznych, lecz obdarowanych łaską chrztu, tj. wszystkich ochrzczonych. Obowiązki wobec nich były większe niż w stosunku do niewierzących. Od chwili chrztu tworzyli oni bowiem jakby jedną rodzinę. Każda ich bieda powinna być bez specjalnej prośby dostrzeżona i w miarę możliwości załagodzona (por. Dz 2,45; 6,3; 20,34; 28,10; Flp 2,25; 4,16.19).

Jeśli wsparcie jałmużną było zasadniczym obowiązkiem wobec współbraci w wierze, to gościnność obowiązywała wobec

⁹⁹ Występuje tylko jeden raz tutaj w NT.

¹⁰⁰ zob. J. Łach, „Nadzieją (innych) radujący” (Rz 12,12), w: Dłużnicy miłości. Warszawa 1994, 15n

wszystkich. Jest to cnota po dziś dzień ceniona przez ludzi Bliskiego Wschodu. Chrześcijanie uważali ją za istotną cechę każdego człowieka (por. 1 Tm 3,2; Tt 1,8; Hbr 13,3; 1 P 4,9).

W dalszych wierszach tekstu zawiera się katalog form prawdziwej miłości, która obejmuje – według nauki Chrystusa – także nieprzyjaciół (Mt 5,44). Apostoł Narodów jest jej gorącym zwolennikiem. Wyjaśnia ją w w. 14-21. Z tej katechezy rytuał ślubny Kościoła rzymsko-katolickiego stosuje do życia małżonków tylko w. 14-18. Zawierają one jednak istotę nauki o mi_o_ci nieprzyjaciół. W w. 14 Apostoł każe „błogosławić”, tzn. życzyć Bożego błogosławieństwa nawet prześladowcom chrześcijan (por. 1 Kor 4,12; 1 P 2,23). Dalsze wskazania dotyczą jednomyślności w uczuciach: „weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą” (w. 15).¹⁰¹ Chrześcijaństwo zatem to nie tylko wspólnota dóbr materialnych i jedność wiary, lecz nade wszystko „wspólnota myśli i uczuć” (por. Dz 4,32). To samo można powiedzieć o wspólnocie małżeńskiej chrześcijan. W w. 16 zachęca się do pokory. U podstaw wszelkich waśni leży ludzka pycha i chęć wywyższenia się. Wysiętek chrześcijan nie powinien brać się z niezdrowej ambicji, przesadnej pogoni za wielkością czy to w dziedzinie materialnej, czy moralnej (por. w. 16; 1 Kor 8,2).

Chrześcijanin odznaczający się prawdziwą miłością musi umieć zrezygnować z zemsty opartej na prawie: „życie za życie, ząb za ząb, oko za oko” (ius talionis) (Mt 5,1n). Tak nauczał św. Paweł w najstarszych swych listach: „Uważajcie, aby nikt nie odpłacał złem za złe...” (1 Tes 5,15). Człowiek NT dobrze znający historię męki i śmierci Jezusa nie może „nikomu złem za złe odpłacać” (por. w. 17). Wręcz przeciwnie, powinien „wszystkim ludziom dobrze czynić” (w. 17b)

W w. 18, niejako podsumowuje się wskazania dotyczące prawdziwej miłości. Odnosi się do życia z wszystkimi ludźmi. To wskazanie Apostoła Narodów przypomina mądrość ludowa: „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”.

Streszczenie głównych myśli o małżeństwie i rodzinie:

Główne pouczenia tej perykopy w stosunku do małżonków i

¹⁰¹ W pedagogice i pedagogii używa się określenia empatia: zob. Opracowanie autora, Człowiek a kultura, dz. cyt. s. 265n.

rodzin to:

- 1.potrzeba ofiary jako wyraz rozumnej służby Bogu i konieczności wypełniania woli Bożej jako rękojmi zbawienia (w. 1-2);*
- 2.potrzeba prawdziwej miłości obejmującej wszystkich, nawet nieprzyjaciół (w. 9-18).*

Małżeństwo i rodzina żyjąca według tych wskazań jest naprawdę „święta, Boża i szczęśliwa”.

Kierunki autorefleksji dla małżonków i rodzin:

- 1.Czy moje małżeństwo jest rzeczywiście świętym sakramentem?*
- 2.Czy słowo Boże zawarte w Piśmie św. i w nauczaniu Kościoła ma dla mnie decydujące znaczenie w spojrzeniu na sakrament małżeństwa?*
- 3.Czy otwarcie się na potrzeby bliźnich charakteryzuje naszą wspólnotę małżeńską i rodzinną?*
- 4.Czy umiemy przebaczać sobie i bliźnim, a także - darować urazy?*
- 5. Czy spełniam uczynki miłosierne, spełniając także postulat cywilizacji” życia i miłości” prymatu miłosierdzia przed sprawiedliwością?*

d/Listy więzienne(Flp,Kol,Ef i Flm)

Po wielkich listach św. Pawła należy zająć się tzw. listami więziennymi (Flp, Kol, Ef, Flm). Powstały one najprawdopodobniej w Rzymie podczas pierwszego więzienia w latach 55-57 albo z pobytu w więzieniu w Cezarei w latach 58-60 (?).¹⁰²

- Św.Paweł w Europie: „Bądźcie,bracia,wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych,którzy tak postępują,jak tego wzór macie w nas.”(3,17):List do Filipian(Flp).Schemat i tematy

A.Prolog: Adres, dziękczynienie i modlitwa za adresatów. (1,1-11)

B.Część teologiczna i

C.Część parenetyczna(złączona):

- „Kajdany” Apostoła przyniosły korzyść Ewangelii:
- położenie Apostoła Narodów (1, 12-26),
 - zachęta do wierności, jedności i pokory na wzór Chrystusa Boga – Człowieka czyli tzw.hymn o kenozie(gr.kenosis tj.wyniszczeniu Jezusa: 1,27-2,5.6-11;
 - zachęta do pracy nad zbawieniem (2,12-18),
 - zamiary ewangelizacyjne Pawła, wysyłanie Tymoteusza i Epafrodyta (2, 19-30),
 - przestroga przed nawrotem do judaizmu (3,1-4,3),
 - zachęta do radości w Panu (4, 4-9),
 - uznanie za okazywaną pamięć (4, 10-20).

D.Epilóg: końcowe pozdrowienia (4, 21-23).

- ***(...) dla dobra Jego Ciała,którym jest Kościół”(1,24):List do Kolosan.Schemat i tematy::***

A. Prolog: Adres, uznanie dla Kolosan w formie modlitwy dziękczynnej, prośba o znajomość woli Boga w Jezusie (1, 1-14).

B. Część doktrynalna: Prymat Chrystusa, „obrazu Boga niewidzialnego i Głowy

Kościola”:

- powszechna władza Chrystusa jako obrazu i Głowy Kościoła (1, 15-20 hymn chrystologiczny),
- udział adresatów w skutkach odkupienia Chrystusa (1, 21-23),
- udział Apostoła w tajemnicy odkupienia Chrystusa (1, 24-29),
- ciągła troska Apostoła o prawdziwą wiarę w prawdziwego Chrystusa (2, 1-23).

C. Część parenetyczna: Nowe życie w Chrystusie:

- chwalebny Chrystus zasadą nowego życia (3, 1-4),
- konieczność umartwienia (3, 5-17),

¹⁰² Por. schemat chronologiczny powyżej.

- wskazanie co do życia domowego, tzw. Haustafeln (3, 14-4, 6).
- D. Epilog: Informacja o misjonarzach, pozdrowienia, drobne polecenia i podpis
- Apostoła z błogosławieństwem (4)
- „Wspólnota wybranych”- Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu Kol 3,12-17 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin.(5)

Tekst:

Bracia: Jako wybrańcy Boży, święci i umiłowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy.

Na to zaś wszystko obleczcie się w miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliśmy wezwani, w jednym ciele. I bądźcie wdzięczni.

Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach.

I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. (Kol 3,12-17)

Objaśnienie tekstu:

Podobnie jak Ef, List do Kolosan należy do grupy listów więziennych św. Pawła. Pod względem literackim ma bardzo podobny charakter. Po pozdrowieniu (1,1-2) i wstępie, w którym św. Paweł dziękuje Bogu za rozwój gminy w Kolosach, założonej przez Epafrasa (1,3-8), następuje modlitwa o jej dalszy rozwój (1,9-12), a wreszcie część doktrynalna listu (1,15-2,23). Część pa-renetyczna listu mieści się w w. 3,1-4,6, epilog zaś w w. 4,7-18¹⁰³.

Nauczanie dotyczy tajemnicy Chrystusa (1,15-2,23) oraz konsekwencji jej przyjęcia dla codziennego życia chrześcijan (3,1-4,6).

W przytoczonym tekście łączy się z częścią parenetyczną listu, w której głoszona jest konieczność zrzucenia z siebie „dawnego człowieka”, a przyobleczenia się w nowego, „który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu [Boga], według

¹⁰³ Por.wyż.

obrazu Tego, który go stworzył" (3,10; por. Rdz 1,26n; 2 Kor 3,18; 4,4; Ef 4,24).

Po katalogu wad „dawnego człowieka” (3,5.8-9) i zapewnieniu o nowej godności płynącej z sakramentu chrztu (3,10-11) następuje katalog cnót chrześcijańskich (3,12-14). Składają się one na wspaniałe przesłanie adresowane do tych, którzy jako wspólnota „wybranych, świętych, umiłowanych” rozpoczynają życie małżeńskie.

W soteriologicznych tekstach św. Pawła idea wybraństwa odnosi się do całej ludzkości. Nie wszyscy jednak spośród wybranych pozytywnie odpowiedzieli na głos Boga. Bóg wybrał Kolosan, a Kolosanie odpowiedzieli przyjmując chrzest. Dzięki łasce chrztu Bóg wyłączył ich z tego świata. Są odłączeni, poświęceni Bogu, czyli święci (hebr. qadosz, gr. hagios). Kolosanie, zgodnie z przedstawioną w liście naukę, razem z Chrystusem „umarli dla żywiołów świata” (Kol 2,20), a zmartwychwstali razem z Nim do nowego, lepszego życia (zob. Rz 6,3n). W tym momencie również Chrystus, podobnie jak na krzyżu, „umiłował nas i wydał samego siebie za nas” (Ef 5,2). Wszyscy ci, którzy Jego miłości nie odrzucili, lecz ją przyjęli, mogą zwać się „umiłowanymi” (1 Tes 1,4; 2 Tes 2,13; Jud 1,1 itd.).

Sytuacja chrześcijanina wymaga od niego dbałości o zachowywanie cnót we własnym życiu. Wśród nich pojawiają się takie jak: serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokora, cichość, cierpliwość, wyrozumiałość w stosunku do drugich i gotowość do przebaczenia (12-13). Pierwsza wymieniona cnota polega na umiejętności rozpoznawania potrzeb swego otoczenia. Druga zaś cnota to gotowość do służenia bliźnim nie tylko w trudnych chwilach, lecz zawsze. Trzecia cnota, często występująca w pouczeniach św. Pawła (np. Flp 2,6n), jest najskuteczniejszym lekarstwem przeciw pysze, zatruwającej współżycie między ludźmi. Czwarta znów, pobłogosławiona przez samego Chrystusa w Kazaniu na Górze, pomaga w wypełnianiu przykazania miłości bliźniego. Cierpliwość zapobiega wielu wybuchom gorszącego gniewu, podobnie jak wyrozumiałość. Jednak, mimo najszczerzych chęci, nie zawsze udaje się uniknąć nieporozumień, często bolesnych. Wtedy potrzebny jest „duch wzajemnego przebaczenia”. Uzasadnia go pamięć o zachowaniu samego Jezusa Chrystusa (zob. Łk 23,34; por. Dz 7,60).

Katalog cnót kończy się wezwaniem: „na to zaś wszystko obleczcie się w miłość, która jest więzią doskonałości” (w. 14). Nie tylko charyzmaty znajdują swój szczyt w miłości (por. 1 Kor 13,1n), ale także wszystkie cnoty. Podkreśla to Apostoł, gdy stwierdza, że „miłość jest więzią doskonałości”. Z niej, jak ze źródła, wypływają wszelkie dary łaski, na czele z „Chrystusowym pokojem”. Stanowi on owoc męki, śmierci i zmartwychwstania (por. np. 1 J 20,19.21 itd.). „Nowi ludzie” łączą się ze Zmartwychwstałym Panem i mistycznym Jego Ciałem, czyli z całym Kościołem¹⁰⁴. Apostoł kończy wezwaniem: „I bądźcie wdzięczni” (w. 15). Wdzięczność ze strony człowieka to najwłaściwsza postawa wobec Boga¹⁰⁵.

Do cennych pouczeń należy też pouczenie dotyczące słowa Chrystusa. Ma ono z całym bogactwem przebywać nie tylko w sercu nowego człowieka, ale także musi promieniować na zewnątrz. Między innymi ma się ono ujawnić w formie napomnień braterskich. Apostoł wymienia rodzaje tych napomnień. Są to „psalmy, hymny, pieśni pełne ducha”. Należy jednak pamiętać, że raczej chodzi o improwizowane śpiewy charyzmatyków, a nie o konkretne utwory z Psalterza.

W w. 17, pojawia się podsumowujące wskazanie Apostoła odnoszące się do całego życia chrześcijan. „Wszystko, cokolwiek działacie słowem i czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa”. A więc trzeba tak mówić i postępować, aby zawsze mógł do nas przyznać się Chrystus. A także powinniśmy występować w imieniu Jezusa ciesząc się Jego szczególnym wstawieniem u Ojca.

Po raz czwarty w tym liście św. Paweł mówi o obowiązku wdzięczności (1,12; 2,7; 3,15). Jego wypełnienie polega na zanoszeniu modłów dziękczynnych do Ojca przez Syna. Stanowi to świadectwo wiary chrześcijan w rolę Jezusa Chrystusa jako Pośrednika zbawienia (w. 17).

Przesłanie antropologiczno-pedagogiczne:

Wprowadzie wskazania te kieruje św. Paweł do wszystkich chrześcijan, jednak małżonkowie – jako wspólnota na nowo „wybrana, święta i umiłowana” (w. 12) – przez sakrament małżeństwa – mają je przestrzegać. Powinni się oni troszczyć

¹⁰⁴ Por. zwrot: "do którego też zostaliśmy wezwani (powołani) w jednym ciele" (w. 15b; por. Kol 1,20; Ef 2,16; zob. Mt 5,9).

¹⁰⁵ Por. przypowieść o dziesięciu trędowatych (zob. Łk 17,11-16).

o:

1.liczne cnoty, które mogą uczynić związek kobiety i mężczyzny oraz całą rodzinę wspólnotą naprawdę Chrystusową;

2.naczelną cnotą w życiu chrześcijańskim, małżeńskim i rodzinnym, czyli „miłość, która jest więzią doskonałości”, a więc zapewnia wszystkim cnotom jedność i siłę;

3.abym samemu żyć „słowem Chrystusa”, a także aby prowadzić działalność apostołską.

Kierunki autorefleksji dla małżonków i rodzin:

1. *Czy w rocznicę naszego lubu bierzemy udział we Mszy św. przystępujemy wspólnie do Komunii św.?*
2. *Czy staramy się zobaczyć_ w sakramencie małżeństwa źródło naszego wzajemnego uświęcenia i zbawienia?*
3. *Czy trwamy w miłości do Boga i siebie samych świadcząc ją czynami chrześcijańskiego miłosierdzia?*
4. *Czy „słowo Chrystusa” w nas i w naszym domu przebywa z całym swym bogactwem?*
5. *Czy wszystko czynimy w imię Jezusa, za wszystko dziękując za Jego pośrednictwem Bogu?*

- *„Wiele darów ,ale jedna wspólnota”(3,6)-Kościół(dosł. „Ciało”)- Rodzina jako „domowy Kościół” (5,21-6,9)-List do Efezjan(Ef).Schemat i tematy*

A. Prolog: Adres i pozdrowienie (1, 1-2).

B. Część teologiczna (doktrynalna): Tajemniczy plan zbawienia przez Chrystusa w

Kościele:

- hymn dziękczynny o tajemniczym planie zbawienia (1, 3-23),
- powołanie grzesznej ludzkości do życia w Chrystusie (2, 1-10),
- zjednoczenie żydów i pogan w Chrystusie, naszym pokoju i w jednym Kościele (2,11-13. 14-17. 18-22),
- Apostoł głosicielem zbawczego planu Boga (3, 1-13),
- modlitwa o zjednoczenie wiernych z Chrystusem i doksolgia końcowa (3-14,19.20).

C. Część parenetyczna (zachęcająca): Następstwa tego planu w życiu chrześcijan:

- zachować jedność i budować Kościół, który jest ciałem Jezusa (4, 1-24),
- zamiast wad – cnoty (4,25-5,20),
- troszczyć się o „Kościół domowy” (5,21-6,9),
- zachęta do walki duchowej (6,10-20).

D. Epilog: Polecenie Tichika, misjonarza i błogosławieństwo końcowe (6,21-22. 23-24).

- *„Tajemnica to wielka”.Lektura i wyjaśnienie szczegółowe tekstu Ef 5,2a-33 z zastosowaniem dla młodzieży starszej oraz małżeństw i rodzin(6)*

Tekst:

Bracia: Postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus nas umiłował i samego siebie wydał za nas.

Poddani bądźcie sobie wzajemnie w bojaźni Chry-

tusowej. Żony niechaj będą poddane swym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus głową Kościoła: On, Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim.

Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby sam stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany.

Mężowie powinni miłować_ swoje żony tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem.

Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj także każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego. A ona niech się odnosi ze czcią do swego męża. (Ef 5,2a.21-33)

Objaśnienie tekstu:

List do Efezjan (Ef) łączy się z listami – do Kolosan, Filemona i Filipian (?). Powstały one najprawdopodobniej w latach 61-63, a więc podczas uwięzienia św. Pawła w Rzymie (?)¹⁰⁶. Dlatego te pisma noszą nazwę „więziennych”. Niektórzy uczeni uważają Ef za zaginione pismo, o którym wspomina autor Kol 4,16, skierowane do gminy w Laodycei. Wydaje się, że list ten mógł być przeznaczony pierwotnie dla tej gminy. Został on poddany licznym przeróbkom, zanim uzyskał aktualny kształt Ef¹⁰⁷.

Pod względem struktury nie odbiega zbyt od innych pism. Po pozdrowieniu (1,1-2) następuje część dogmatyczna, dotycząca zbawienia przez łaskę, obejmującego wszystkich ludzi, a więc żydów i pogan (1,3-3,21). W części etycznej Apostoł zachęca do zachowania jedności, do życia zgodnego z powołaniem. Epilog listu zawiera zachęty do walki duchowej, informacje końcowe oraz pozdrowienia.

¹ por. wyż.

¹⁰⁷ Por. O. Cullmann, Zarys historii ksiąg NT, Warszawa 1968, s. 85, zob. A. Paciorek, Paweł Apostoł-Pisma. Cz. II, Tarnów (Biblos) 1996, 26-41

W tekście Ef po wskazaniach dotyczących postępowania „nowego człowieka”, stworzonego przez Boga w sakramencie chrztu, Apostoł domaga się prawdziwej świętości, tj. życia zgodnego z ewangelią Chrystusowa. Cała seria wskazań rozpoczyna od wezwań: „Bądźcie dla drugich dobrzy i miłośni. Wybaczajcie sobie nawzajem, jak i wam przebaczył Bóg w Chrystusie” (4,32). „Naśladujcie Boga jako [Jego] dzieci umiłowane” (5,1). Przypominają one naukę Jezusa z Kazania na Górze (zob. Mt 5-7). Z uwagi na chrzest adresaci listu zostali nazwani „dziećmi umiłowanymi”. Wezwanie w w. 2 składa się z części parenetycznej („Postępujcie drogą miłości”) i uzasadniającej w postaci frazy: „bo i Chrystus nas umiłował i samego siebie wydał za nas”. Trzecia fraza tego wiersza („w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu”) stanowi cytat z Wj 29,18; z Ps 40(39),7; Ez 20,41. W obydwu przypadkach wezwanie do miłości zostało uzasadnione w formie: *kathos hos, houtos* (tj. „bo”, „i”) z powołaniem się na przykład Chrystusa.

Druga część tekstu (perykopy ślubnej) jest fragmentem tzw. kodeksu domowego (= *Haustafeln*; 5,21-6,9), odnoszącym się do życia małżeńskiego (5,21-33)¹⁰⁸. W. 21 ma charakter wprowadzenia, w. 22-24 zawierają wskazania dla żon. W. 25-32 zawierają wskazania dla mężów. W. 33 stanowi zakończenie. W w. 21 aktualnej redakcji została sformułowana naczelna zasada dla całego kodeksu domowego, która brzmi w języku greckim następująco: *Hypotassomenoi allelois en phobo Christou*. *Hypotassomenoi* jest piątym, a zarazem ostatnim w tej serii imiesłowowym wskazaniem (zob. w. 19-20: 1. „przemawiając - *gr. lalountes* - do siebie wzajemnie...; 2. „śpiewając” - *adontes*; 3. „wysławiając” - *psallontes*; 4. „dziękując” - *eucharistountes*), które później pojawia się w w. 22 i 24 jako wskazanie dla żon. Pewnego rodzaju ciekawostką lingwistyczno-teologiczną jest to, że w tej części listu autor używa aż pięciokrotnie czasownika: *agapein* (2 razy w w. 25, a trzy razy w w. 28), a tylko trzy razy *hypotassein* (w. 21,22,24). Motyw miłości (*agapein*) dominuje więc nad motywem uległości (*hypotassein*), który w w. 21 został związany ze zwrotem: *allelois en phobo Christou*. Pierwsze określenie:

¹⁰⁸ Zob. A. Suski, Kodeks małżeński w Liście do Efezjan, w: *Studia z Bibliistyki*. T. II, Warszawa 1980, s. 230-291; por. Jan Pawel II, dz. cyt., s. 344.

allelois oznacza „jeden drugiemu”, czyli „wzajemnie”. Drugie: en phobo Christou występuje jako hapax legomenon w NT. Bibliści łączą ten zwrot z prawie identycznym, częściej jednak występującym w NT, a mianowicie: toh phobon tou Kyriou, który stanowi odpowiednik starotestamentalnego motywu: „lęku”, „drżenia” (hebr. j-r-), „bojaźni Jahwe czy Elohim” (Rdz 3,10; Wj 3; Sdz 5,4n; Iz 6,1n). W księgach mądrościowych i licznych psalmach bojaźń Boga uważana jest za podstawową cechę religijności (Ps 55,20). W Mk reakcja tłumów na cuda i słowa Jezusa została określona jako „bojaźń, lęk”. Termin phobos” lub phobetai wskazuje tu aspekt wiary. Uwidacznia się takie znaczenie tego zwrotu w wypowiedziach św. Pawła, który przyznaje się do „bojaźni i drżenia” w najtrudniejszych chwilach działalności apostołskiej (por. 1 Kor 2,3; 7,15; Flp 2,12; Ef 6,5). Charakterystycznym i podobnym do w. 21 tekstem wydaje się tu 2 Kor 7,1, gdzie czytamy: „Mając przeto takie obietnice, najmilsi, oczyśmy się z wszelkich brudów ciała i ducha, dopełniając uświęcenia naszego w bojaźni Bożej” (en phobo Theou). Chodzi zatem o uległość biorącą się z troski o własne zbawienie i uświęcenie, a nie tylko - z szacunku czy czci w stosunku do Chrystusa (por. niektóre współczesne tłumaczenia tego zwrotu: „we czci Chrystusa” BJ, NEB, RSV). Takie tłumaczenie powyższego zwrotu wydaje się stać w opozycji do wypowiedzi św. Pawła: „Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, aby znowu pogrążyć się w bojaźni (eis phobon), ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojczy!” (Rdz 8,15). Sprzeczność jednak ma charakter pozorny, gdyż św. Pawłowi chodzi o bojaźń uwzględniającą nową rzeczywistość zbawczą związaną z przyjęciem Jezusa Chrystusa.

Druga część tekstu(perykopy ślubnej) jest bardziej rozbudowana. Można w niej wyróżnić więcej elementów. Ogólna zasada „uległości” (hypostassein) została tu przyjęta na określenie stosunku żon do mężów. Wprawdzie sam czasownik hypostassein dość dobrze charakteryzuje trudną sytuację kobiety w dawnym społeczeństwie żydowskim czy greckim, a dzisiaj - w niektórych krajach afrykańskich czy muzułmańskich, jednak wiersz ten należy odczytywać tylko w relacji: żona - mąż, a nie kobieta - mężczyzna. Trzeba również pamiętać o przeprowadzonych analizach lingwistyczno-teologicznych. Uległość jest tu wyrazem miłości (por. w.

25.28.33). Tego rodzaju „poddanie” (w w. 22a) żon wobec mężów motywuje św. Paweł przy pomocy wyrażenia: *hos to Kyrio*, (w. 22), które ma podobne znaczenie do „bojaźni Chrystusowej” w w. 21. Drugie uzasadnienie czerpie św. Paweł z obrazu Kościoła jako organizmu (Ciała Chrystusa; por. 1 Kor 12,12n). Relacja Kościół – Chrystus (Członki – Głowa) stanowi właściwy model życia małżeńskiego. Zwykle zwraca się uwagę na ideę „podporządkowania” żony – mężowi, a nie uwzględnia się innych, np. idei ofiary i miłości.

Trzecią część tekstu (perykopy ślubnej) stanowi wskazania dla mężów (w. 25-32). Jest to część najbardziej rozbudowana. Rozpoczyna się od sformułowania ogólnej zasady parenetycznej: „Mężowie, miłujcie żony...” (w. 25a), po której pojawia się jej uzasadnienie doktrynalne w formie opisu miłości Chrystusa do Kościoła (w. 25b-27). Zachęta do miłowania żony (*agapein*) jak własnego ciała (w. 28-29b) została uzasadniona odwołaniem się do relacji: Chrystus – Kościół (Członki, w. 29c-30.32) i cytatem z Rdz 2,24 (w. 31)¹⁰⁹.

W. 33 stanowi zakończenie, co sygnalizuje zwrot: „w końcu” (gr. *plen*). Zgodnie z układem chiastycznym¹¹⁰ autor powraca do parenetycznych wskazań i motywacji znanych z poprzednich wierszy.

Streszczenie głównych zasad dla małżeństw i rodzin:

1. Życie małżeńskie jest chrześcijańską drogą miłości, świętości i zbawienia.
2. Opiera się ono na modelu Chrystus – Kościół, stanowiącym Jego Ciało.
3. Rzeczywistość ukazana w Rdz 2,24 osiąga swoją pełnię w wielkiej tajemnicy Chrystusa i Kościoła.

Kierunki autorefleksji dla małżonków i rodzin:

1. Czy nie sprowadzam sakramentu małżeństwa do religijnego obrzędu w kościele?
2. Czy rozumiem wielkość sakramentu małżeństwa, w którym Chrystus „włącza miłość małżonków w swoją miłość do Kościoła”, umacnia ich jedność, konsekruje, udziela pomocy w

¹⁰⁹ Dokładną egzegezę tych wskazań przeprowadza oraz przedstawia hermeneutykę Ef 5,32 A. Suski, Kodeks małżeński w Liście do Efezjan, dz. cyt., s. 259n.

¹¹⁰ Chiazma czyli tzw. symetria skrzyżowana, gdy drugi człon wiersza powtarza w odwrotnej kolejności porządek wiersza pierwszego, co można przedstawić w formie schematu: abc/c`b`a` (gr. litera :X)

dobrym wypełnianiu obowiązków małżeńskich i rodzinnych, na które składają się miłość, wierność i uczciwość małżeńska, a także chętna i ofiarna współpraca z Bogiem w przekazywaniu nowegożycia i wychowaniu potomstwa?

W Chrystusie nawet niewolnik „dzieckiem”(w.10), „sercem”(w.12) i „bratem umiłowanym”(w.16):List do Filemona(Flm).Schemat i tematy:

Najkrótsze pismo NT (25 wierszy.), (w ST: Ab-21 ww.) dotyczy sprawy zbiegłego do Filemona niewolnika imieniem Onezym, którego św. Paweł ochrzcił w więzieniu i pragnie jako brata w Chrystusie zwrócić swemu Panu. Przy tej okazji dowiadujemy się, jakie relacje powinny istnieć pomiędzy chrześcijanami mimo tego, że w państwie Rzymskim sankcjonowano niewolnictwo¹¹¹(ww. 8-20). Poprzedza ten delikatny problem w liście: adres, pozdrowienia i dziękczynna modlitwa (ww. 1-7), a kończą drobne polecenia i finalne pozdrowienia (ww. 21-25).

e/ Listy pasterskie(1 Tm,Tt,2 Tm)

Następną grupę listów należących do *Corpus Paulinum* stanowią tzw. listy pasterskie (1 Tm, Tt, 2 Tm)

„Strzeżcie ładu i zdrowej nauki”(1,10):Pierwszy list do Tymoteusza(1 Tm).Schemat i tematy:

- A. Prolog: Adres i pozdrowienia (1, 1-2). Wprowadzenie: Walka z błędami i wypaczeniami to główne zadanie Tymoteusza w Efezie (1, 3-20)
- B. Część teologiczna (doktrynalna): Kult i urzędy w Kościele:
- wspólne modlitwy i porządek na zgromadzeniach liturgicznych (2, 1-15)
 - urzędy w Kościele: biskupi (3,1-7), diakoni i diakonise (3,8-13)
 - podsumowanie: Kościół fundamentem prawdy i drogą do prawdziwej pobożności (3,14-15). Hymn o posłannictwie Syna Bożego (3,16).
- C. Część parenetyczna: Wskazania pasterskie: Obowiązki Tymoteusza jako biskupa: (4,1-16).

D.Epilog: Ostatnie upomnienia i błogosławieństwo(6,20-21)

Kościół jako „twierdza prawdy”(1,10-16).Troska o dom Boży(oikonomos).Biskup(kapłan) jako zarządzający „domem Bożym”(Kościołem): List do Tytusa(Tt) Schemat i tematy:

A.Prolog:Adres i pozdrowienie(1,1-4)

B.Część doktrynalna:O organizacji kościelnej i trosce o czystość nauki:

o przełożonych Kościoła na Krecie(1,5-9);

o siejających niepokój (1,10-16)

¹¹¹ R.Pindel,Problem niewolników.,w:Aby zrozumieć Pawła.Wprowadzenie i wdrożenie w lekturę Listów Pawłowych,dz.cyt.105-107,zob.A Kondracki,Niewolnicy w ST i NT,w: Życie społeczne w Biblii,dz.cyt.269-289.

C. Część parenetyczna:

wskazania duszpasterskie dla różnych stanów(2,1-10)
łaska Boża fundamentem życia chrześcijańskiego(2,11-15);
cnoty społeczne(3,1-8);

ostrzeżenie przed błędnowiercami.(3,9-11);

D. Epilog: Wezwanie Tytusa do Nikopolis, pozdrowienia i błogosławieństwo(3,12-15)

Fałszywi nauczyciele: Drugi list do Tymoteusza(2 Tm). Schemat i tematy:

A. Prolog: Adres, pozdrowienie i dziekczynienie(1,1-5)

B. Część doktrynalna: O obowiązku dawania świadectwa i ewangelizacji:

- ponowne wezwanie do znoszenia cierpień na wzór Apostoła i ponoszenia ofiarnej służby dla Ewangelii(1,6-14)
- smutne i radsne wspomnienie Apostoła Narodów z pracy ewangelizacyjnej(1,15-18);

- zachęta do wytrwania po żołniersku(2,1-10);

- hymn chrzcielny(2,11-13)

C. Część parenetyczna: O właściwym ustosunkowaniu się do fałszywych nauczycieli:

- unikać bezużytecznych sporów słowa(2,14-21)
- upominać ze słodyczą(2,22-26);
- nie zapominać o wielkim odstępstwie w czasach ostatecznych(3,1-9);
- nie szczędzić pasterskiego trudu(3,10-4,8);

D. Epilog: Ostatnie polecenia, informacje misyjne i końcowe pozdrowienia(4,9-22).

f/ Traktat chrystologiczny: „Bóg przemówił do nas przez Syna” (1,2). Chrystus wczoraj, dziś i ten sam także na wieki” „Traktat chrystologiczny”-List do Hebrajczyków(Hbr)
Schemat i tematy:

List do Hbr nie należy do listów Pawłowych ani ze względu na tytuł, który mu nadała starożytna tradycja¹¹², ani ze względu na styl i formę epistolarną. Mimo dekretu Komisji Biblijnej z 1914 r., gdzie znajduje się stwierdzenie o „pośrednim pochodzeniu Hbr od św. Pawła” w świetle aktualnych badań literackich mamy prawo list do Hbr przypisywać innemu autorowi.¹¹³

¹¹² Por. Dziś w liturgii przy tym liście opuszcza się strofę: „św. Pawła”, podając tylko krótko: „List do Hebrajczyków.”

¹¹³ O. Cullmann, List do Hebrajczyków, w: Zarys historii Ksiąg Nowego Testamentu, Warszawa(PAX) 1968, 93-96

W tym piśmie NT mamy do czynienia raczej z wykładem doktrynalnym („chrystologicznym traktatem” albo „katechezą”, a nie z listem. W odróżnieniu od listów Pawłowych zarówno proto-, jak i deuteropaulina napomnienia moralne nie zjawiają się dopiero przy końcu pisma, jako ogólne wnioski, lecz po każdej części tematycznej. Forma tych pouczeń moralnych przypomina bardziej listy 1-3 Jana. Niemniej jednak zwłaszcza w XIII rozdziale przybiera on charakter epistolarny, ponieważ zawierają się tu wiadomości, życzenia i pozdrowienia (13,18-25). Także na początku występuje prolog w formie hymnu chrystologicznego (1,1-4). Mimo tych różnic, trzymając się schematu: ABCD, możemy podać w ten sam sposób, co poprzednich pism Pawłowych, schemat treściowy tego pisma:

A. Prolog: Syn Boży w dziejach stworzenia i zbawienia (1,1-4 /wcześniej/ hymn chrystologiczny)

B. Część teologiczna (doktrynalna):

wyższość nowego objawienia (dosł. przymierza) nad dawnym (dosł. starym): 1,5-4,13;

wyższość kapłaństwa Chrystusowego nad dawnym: 4,14-6,28;

wyższość Ofiary Chrystusa nad ofiarami Starego Przymierza: 8,1-28;

i ich zniesienie: 10,1-18.

C. Część parenetyczna:

wierność nowemu objawieniu (10,19-39),

wielkie przykłady wiary (11,1-40);

Chrystus-Arcykapłan największym wzorem wytrwałości (12,1-17);

zachęta do ofiarnej służby chrześcijan w Nowym Przymierzu (12,18-13,17)

D. Epilog: Końcowe zachęty do troski o zbawienie, informacja o zwolnieniu Tymoteusza¹¹⁴, pozdrowienia i błogosławieństwo (13,18-25)

.....
Bibliografia ważniejszych prac w języku polskim o listach św. Pawła (Wybór):
.....

Opracowania ogólne:

Dąbrowski E., Dzieje Pawła z Tarsu, Warszawa 1953, wyd. 2

Tenże, Święty Paweł. Życie i pisma, Poznań 1952.

Cullmann O., Zarys historii Ksiąg Nowego Testamentu, Warszawa 1986;

Gryglewicz F. (red.), Wstęp do NT, Poznań – Warszawa 1969;

Jelonek T., Święty Paweł i jego listy, Kraków 1995;

Langkammer H., Wprowadzenie do Ksiąg NT., Wrocław 1992 wyd. 4;

Tenże, Metodologia Nowego Testamentu, Opole 1991;

Paciorek A., Paweł Apostoł – Pisma. Cz. I, Tarnów (Biblos) 1995, 82-219;

Tenże, Cz. II, Tarnów (Biblos) 1996, 9-129;

Romaniuk K., Wprowadzenie metodologiczne do NT, Poznań 1966 ;

Tenże., Zagadnienia wybrane z introdukcji szczegółowej do Listów

św. Pawła (Sprawy biblijne 26), Poznań 1981;

Tenże, Święty Paweł – życie i dzieło, Katowice 1988

Szymanek E., Wykład Pisma Św. NT, Poznań 1990

Wstęp do Nowego Testamentu. Z serii: Wstęp do Pisma

św. t. 3, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969

.....
• Opracowania szczegółowe:
.....
.....

¹¹⁴ por. Dz 16,1/?/

Dąbrowski E., Gryglewicz F. (red.), Listy św. Pawła. Wstęp – Przekład z oryg. - komentarz. w: PŚNT: t. VI -X, Poznań-Warszawa (Pallottinum) 1958-1979;
Jankowski A., Listy więzienne świętego Pawła. Do Filipian-Do Kolosan-Do Filemona-Do Efezjan. Wstęp-Przekład z oryg.-Komentarz (PŚNT t. 7), Poznań 1962.

Kosowski S., Miłość bliźniego w ujęciu św. Pawła Apostoła, RBL 10(1957) 261-266 [Ga 5,13-6,10];

Tenże, Dobre czyny w nauczaniu świętego duszpasterza w Galacji, RBL 11(1958) 38-42;

Łach S., List do Hebrajczyków. wstęp-Przekład z oryg.-Komentarz, w: PŚNT t. 10, Poznań 1979

Łach J., Dłużnicy miłości. Egzegeza wybranych tekstów Pawłowych. [Rz 12,12; 13,1-7.8-14; 1 Kor 12,31-14,1; Ga 5,1-6,; Kol 3,1-4; 1 Tm 2,1-5.8-15; 2,11nn] Warszawa 1994 i podana tu literatura szczegółowa (s. 216-219)

Paciorek A., List do Hebrajczyków (Biblia Lubelska), Lublin 1998;

Tronina A., Do Hebrajczyków, Częstochowa 1998.

.....

Część III: W szkole św. Pawła:

1. „Jawicie się jako źródła światła w świecie trzymając się mocno Słowa Życia.” (Flp 2,15-16) .

Wprowadzenie: Z wypowiedzi pawłowych skierowanych do gminy pierwszych chrześcijan mieszkających w Filippi należącej do pierwszej europejskiej gminy w okręgu macedońskim to zdanie świadczy, iż św. Paweł w swej apostołskiej działalności przywiązywał wielkie znaczenie do „Słowa, które prowadzi do Życia.”

Dziękując tej „najukochańszej wspólnoty” chrześcijan św. Paweł, wspominając i dziękując za ich świadectwo życia tak z emfazą wyznawał: „Jawicie się jako źródła światła w świecie trzymając się mocno Słowa Życia.” (2,15-16) .

To świadectwo życia wynikało ze związków członków tej gminy ze słowem ewangelii, które głosił im św. Paweł jako „Słowo Życia.” Dziś te słowa i wskazanie św. Pawła można odnieść do wszystkich chrześcijan, a nawet wszystkich ludzi, którzy swoje postępowanie i życie uzgadniają i łączą z Biblią, stając się homo biblicus tj. człowiekiem Biblii czy homo ethicus tj. człowiekiem prawym (etycznym) Temu celowi służy tzw. lectio divina czyli czytanie Pisma i łączenie go z rozważaniem i modlitwą.

-
- Jak przejść od lektury Pisma św. do modlitwy (Lectio divina)

- Jak przejść od lektury do modlitwy?

Sobór Watykański II zwraca uwagę, że „modlitwa powinna towarzyszyć czytaniu Pisma św., by ono było rozmową między Bogiem a człowiekiem”. Powołuje się tu sobór na wypowiedź św. Ambrożego¹¹⁵, który pouczał zgodnie z bogatą w tym względzie tradycją judaistyczną, apostołską i kościelną.¹¹⁶ iż „do Niego (tj. Boga) przemawiamy, gdy się modlimy, a Jego słuchamy, gdy czytamy boskie wypowiedzi” (nr 25). Weź zatem do swej ręki Pismo św. i zaczynając od tekstów łatwiejszych (np. Ewangelii, Dz i innych ksiąg NT) przejdź do ksiąg mądrościowych, psalmów i innych ksiąg ST i uczynij je wielkim podręcznikiem modlitwy. Zwłaszcza małżonkowie i rodziny powinny z Pisma św. uczynić w swym domu jakby tabernakulum, z którego powinny czerpać, podobnie jak z Eucharystii, życie, które podobnie jak słowo Boże będzie trwać na wieki (por. Iz 40,18; por. 1 P 1,23-25). Pięknie zachęcał do tego św. Jan Chryzostom, gdy mówi: „Sprawcie sobie Pismo święte jako **lekarstwo** dla swej duszy. Postarajcie się przynajmniej o Nowy Testament – Ewangelie, Dzieje Apostolskie, Listy, jako swych stałych **nauczycieli**”¹¹⁷.

- Modlitwy i krótkie wezwania przed lekturą Pisma św.

Panie, Boże mój!
 Ty jesteś światłością świata,
 Kto idzie za Tobą,
 nie będzie chodził w ciemności,
 lecz będzie miał światło życia.
 Nie ukrywaj przed nami tajemnicy Twego Słowa.
 Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.
 (Wszyscy członkowie rodziny: ojciec, matka i dzieci całują Księgę słowa Bożego)
 Inne modlitwy:

¹¹⁵ *De officiis ministrorum*, I, 20, 88; PL 16,50

¹¹⁶ por. J. Chmiel, *Czytanie Pisma w. jako modlitwa*, RBL 1(1978), s. 22-27,

¹¹⁷ Dużą pomocą do praktycznego korzystania z Pisma św. np. w niedzielnej lekturze Pisma św. w rodzinach, czy w kregach biblijnych może być ostatnio opracowana pozycja: H. Langhammer, *Auctor Dei Verbi* (Rzeszów 2003, 1-78) i podana tu obszerna „praktyczna bibliografia w języku polskim.

Użycz mi czasu na rozważanie o Prawie Twoim,
nie zakrywaj go przede mną.

(Św. Augustyn, *Wyznania*)

lub:

Ty mów do mnie,

Ty rozmawiaj ze mną!

Uwierzyłem Twoim Księgom

a słowa ich są bardzo tajemne.

(Św. Augustyn, *Wyznania*)

- Wezwania:

Niech czytanie Słowa Twego Panie

będzie nam zbawienną pomocą.

lub:

Przez to święte czytanie

niech Bóg rozpali w sercach

ogień swojej miłości itp.

- Czytanie:

Po tych wstępnych modlitwach, które mogą być wypowiedane albo przez wszystkich członków rodziny(kręgu biblijnego), albo prowadzącego, następuje lektura Pisma św. Może to być lektura kilku wierszy dowolnie wybranych lub czytanie systematyczne, zmierzające do zapoznania się z całym Pismem św. Każda rodzina(chrześcijanin) powinna(-nien) chociaż raz w ciągu pięciu lat przeczytać/ w ten w czy inny sposób/ całe Pismo św.: „Nieznajomość Pisma św. jest nieznajomością Chrystusa” (św. Hieronim).

- Refleksja

Trzeba sobie uświadomić, że Bóg do nas przemówi przez czytanie Pisma św. Gdy w Kościele (również w domowym, tj. w rodzinie lub”gdzie dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię Chrystusa”(Ew.)) czyta się Pismo św., Chrystus jest obecny w zgromadzonych i w swoim Słowie (por. KL 7). „W Piśmie św. każdy może znaleźć – jeśli tylko szuka – odpowiedź na dręczące go pytania” (św. Grzegorz).

- . Rozmawiaj z Bogiem

Wejdźcie w głąb własnego serca i mówcie do Boga tak jak do najserdeczniejszego Przyjaciela, Ojca, Brata, który pragnie waszego szczęścia nie tylko tu na ziemi, ale przede wszystkim w życiu przyszłym. Postawcie sobie zasadnicze pytanie: jak wy, jako małżonkowie, jako wspólnota życia i miłości – rodzina, a także wasze dzieci odpowiadają na słowo Boże? Czy rzeczywiście jesteście świadkami Chrystusa w swoim domu i „aż po krańce ziemi” (por. Dz 1,8).

- . Zanurcie się w Bogu i przyłgnijcie do Jego Prawdy

Przerwijcie tok pytań i rozważań. Uciszczone serce przed Bogiem. Zanurcie się w Bogu! Zaufajcie Mu. Swoją wolą przyłgnijcie do Niego. Niech was ogarnie uczucie radości i pokoju.

- . „Wprowadzajcie Słowo w czyn”

Natchnieni Słowem Bożym, ogarnięci troską z samowychowawczą ,wychowawczą,zbawczą biorąc za wzór Boga i Jego Słowo Prawdy, idźcie do zadań w nowym tygodniu(miesiącu) kierując się sumieniem i Bożą Prawdą Słowa Bożego w swoim życiu.

Czytając Pismo św. w większych grupach(kręgach) biblijnych można też posłużyć następującym planem:Najpierw zapraszamy Boga.Otwieramy się na Jego obecność wśród nas.(Stosowna pieśń,psalm ,modlitwa,najlepiej spontaniczna lub po odpowiednim wprowadzeniu cisza modlitewna itp.)[1].

Następnie czytamy tekst biblijny .Wszyscy wyszukują tekst w Biblii i jeden z uczestników kręgu biblijnego głośno odczytuje dany tekst biblijny.[2]

Wypowiadamy słowa,zdania,zwroty w ciszy,które nas poruszyły.Można je wypowiadać także głośno,albo wypisać na kartonie flamastrem,zwłaszcza wtedy,gdy grupa ma niewielu uczestników i gromadzi się przy stole.[3]

Pozwalamy Bogu mówić w ciszy do nas.Można to uczynić z zegarkiem w rękę tj. określony czas,albo spontanicznie,tak długo,jak chcą tego uczestniczący w kręgu biblijnym,oczywiście z zachowaniem umiaru i możliwością kontynuacji następnych punktów programu.[4]

Wymieniamy głośno nasze doświadczenia,które zrodziły się w naszym umyśle , sercu i duszy pod wpływem usłyszanego i rozważanego Słowa Bożego.[5]

Mówimy na temat naszych zadań i planów,jakie chcemy zrealizować zainspirowani medytacją biblijną.[6]

W końcu modlimy się spontanicznie i wspólnie.Jeśli jest obecny kapłan w grupie udziela on błogosławieństwa Kościoła lub przewodniczący grupy odmawiając końcową modlitwę lub błogosławieństwo czyniąc znak krzyża egzemplarzem Pisma św.[7].

- Końcowa modlitwa lub błogosławieństwo (do wyboru)

Błogosławieństwo w kręgach biblijnych dla małżonków i rodziców z rytuału ślubnego dostosowane do prywatnego odmawiania:

Bóg Ojciec wszechmogący, niech nas napełni swoją radością i błogosławi nam i naszym dzieciom. Amen.

Jednorodzony Syn Boży niech nas wspomaga w dniach pomyślności i w chwilach doświadczeń. Amen.

Duch Święty niech zawsze udziela naszym sercom swojej miłości.

Amen.

albo:

Bóg Ojciec niech nas zachowa w miłości wzajemnej i zgodzie, aby pokój Chrystusowy w nas zamieszkał i stale przebywa_ w naszym domu. Amen.

Chrystus, który wydał się całkowicie za swój Kościół, niech nieustannie napełnia nasze serca swoją miłością. Amen.

Niech to sprawi Duch Święty, abyśmy wyznając wiarę w zmartwychwstanie Chrystusa, z radością oczekiwali błogosławionej nadziei Jego przyjścia. Amen.

Wyjątki z II, z I częściowo i z III formularza ślubnego akomodowane i dostosowane do prywatnego odmawiania:

Niech Bóg Ojciec Odwieczny nas błogosławi i wspomaga. Amen.

Jednorodzony Syn Boży rozpali w sercach naszych żar swojej miłości i umiłowanie Jego Prawdy. Amen.

Niech Duch Święty oświeci i nas prowadzi po ścieżkach Słowa Bożego. Amen.

albo:

O Jezu Chryste, Słowo Wcielone, gdy będę rozpoczynać pracę – poucz i kieruj, gdy będę kroczyć – wypełnij i doprowadź do szczęśliwego skutku:

Ty, który jesteś prawdziwym Bogiem i człowiekiem,

Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

albo:

- Modlitwa św. Ignacego Loyoli o wspaniałomyślności w życiu i w pracy:

Słowo odwieczne! Jednorodzony Synu Boży! Prosimy Cię nauczyć nas prawdziwej wspaniałomyślności w życiu i w pracy; nauczyć nas służyć tak, jak tego jesteś godzien; nauczyć nas dawać, a nie liczyć kosztów i ofiar; walczyć, a na rany nie zważać; pracować, a nie szukać spoczynku; spalać się dla chwały i Imienia Twego; nie oczekiwać innej nagrody prócz poczucia, iż spełniliśmy Najświętszą wolę Twoją. Amen.

- W święta Maryjne:

(Z Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II, *Familiaris consortio*, tj. o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym)¹¹⁸

Niech Maryja Panna, tak jak jest Matką Kościoła, będzie również Matką naszego „Kościoła domowego”, ażeby dzięki Jej macierzyńskiej pomocy każda rodzina chrześcijańska mogła rzeczywiście stać się „małym Kościołem”, w którym będzie odzwierciedlać się i żyć tajemnica Kościoła Chrystusowego.

Niech Ona Służebnica Pańska, będzie przykładem pokornego i wielkodusznego przyjęcia woli Bożej, niech Ona Bolesna Matka u stóp Krzyża, łagodzi cierpienia i osusza łzy tych, którzy cierpi z powodu trudności rodzinnych.

Amen.

Albo:

- Modlitwa Ojca świętego Jana Pawła II za małżonków i rodziny

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi,

Ojcze, który jesteś Miłością i życiem,

spraw, aby każda ludzka rodzina na ziemi

przez Twego Syna, Jezusa Chrystusa, „narodzonego z Niewiasty”,

i przez Ducha Świętego

stawała się prawdziwym przybytkiem życia i miłości

dla coraz to nowych pokoleń.

Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków

¹¹⁸ Z dn.22.XI.1981. Inne z tej trylogii najważniejszych dokumentów o rodzinie to: List do rodzin (*Gratissimam sane*) z dn.2.II 1994 r. i encyklika: *Evangelium vitae*-o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, z dn.25.03.1995 r. Z tych dokumentów wypłynęły inne takie jak: Karta Praw Rodziny (Stolica Apostolska:-1983 r./ Aneks, na końcu książki/), Wytoczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości-Zasadnicze cechy wychowania do życia w rodzinie (Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego z dn.1.XI 1983 r.), *Donum vitae*-Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia, Kongregacja Nauki Wiary z dn. 22.II 1987 itp. zob. Bp. S. Stefanek TChr., *Jan Paweł II-papież rodziny*, w: 20 lecie pontyfikatu Jana Pawła II. Sympozjum ATK 16.XI.1998 r. , pod red. J. Krasiński, Warszawa 2000, 58-68

ku dobru ich własnych rodzin
i wszystkich rodzin na świecie.
Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach mocne oparcie
Dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości.
Spraw, aby miłość umacniana łaską Sakramentu Małżeństwa
okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów,
przez jaki nieraz przechodzą nasze rodziny.
Spraw wreszcie – błagamy Cię o to za pośrednictwem
Świętej Rodziny z Nazaretu –
ażebym Kościół wśród wszystkich narodów ziemi
mógł owocnie spełniać swe posłannictwo
w rodzinach i poprzez rodziny.
Przez Chrystusa Pana naszego,
który jest Drogą, Prawdą i Życiem
na wieki wieków. Amen.

Lub:

- Modlitwa papieża Benedykta XVI do NMP z encykliki „Deus caritas est:
O miłości chrześcijańskiej”¹¹⁹:

Święta Maryjo, Matko Boża,
Ty wydałaś na świat prawdziwe światło,
Jezusa, Twojego Syna-Bożego Syna.
Na wezwanie Boga oddałaś się cała
I tak stałaś się źródłem dobroci,
Które z Niego wytryska.
Pokaż nam Jezusa. Prowadź nas ku Niemu.
Naucz nas, jak Go poznawać i kochać,
Abyśmy my również mogli się stać się
Zdolni do prawdziwej miłości
I być źródłami wody żywej
W spragnionym świecie.

- **W roku jubileuszowym z okazji 2000 –lecia urodzin
św. Pawła można dodać:**

Modlitwę do św. Pawła:

Święty Pawle,

nie wiem dlaczego tak trudno
znaleźć modlitwy do Ciebie pisane
a tak dużo do niektórych innych świętych
może się Ciebie ludzie boją
mówią nawet czasem niektórzy
że w twych listach
ciepła współczucia otuch za mało
przynajmniej w porównaniu
z Ewangeliąmi
A może dlatego
że dynamizmem
determinacją

¹¹⁹ Rzym, dn. 25 grudnia 2005 r. w j. polskim Wyd. Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 2006, s. 56

w pójściu za Jezusem z Nazaretu
przeszedłeś wszystkich
z ubiegłych wieków i nadchodzących
od drogi Damaszku
do trąb sądu ostatecznego
proszę Cię
za tymi wszystkimi
którzy trują się dla Ewangelii
i jak Ty
zrezygnowali z ciepłego kąta
są często w podróżach
zakładają kościoły
spotykają się z trudnościami różnymi
wstaw się za nami
by Twój Mistrz Jezus Chrystus, Syn Boży
dał im
choć nieco
Twego Charakteru
zapału
determinacji
a kościoły nowe rosnać zaczną
na północy
południu
wschodzie i zachodzie
„aż po krańce ziemi”.
¹²⁰
Amen.

Schemat ogólny spotkania kręgu biblijnego:

[1]: Zapraszamy Boga i otwieramy się na Jego obecność.

[2]:Czytamy tekst biblijny.

[3]:Wypowiadamy z lektury Pisma św. słowa, zwroty,zdania i myśli ,które nas poruszyły.

[4]:Pozwalamy Bogu w ciszy do nas mówić.

[5}:Wymieniamy głośno nasze doświadczenia związane z medytacją biblijną.

[6]:Mówimy na temat naszych zadań osobistych,rodzinnych,małżeńskich itp.

[7]:Modlimy się spontanicznie i wspólnie.

Całość spotkania kręgu biblijnego można zakończyć stosowną pieśnią albo odpowiednim psalmem itp.¹²¹

. Modlitewne spotkanie ze św.Pawłem i z jego nauką o Duchu Św.(1 „Weźmijcie Ducha Św.”(J 20,22); „Ducha nie gaście”(1 Tes 5,19),Ducha Św. nie zasmucajcie”(Ef 4,30).

Modlitwa do Ducha Św.(R.Brandstaetter)

Spójrz Duchu Święty
Na ludzi idących przed siebie
Drogą nieskończonego postępu
Na mędrców,
Którzy ulepili golema (bożka, cielca)
Na własne podobieństwo
I na własną zgubę

¹²⁰ ks.J.Ziobroń,Modlitwa do św.Pawła,w:Głos parafii,wyd.par.św.Pawła -Bochnia

¹²¹ Zob. opracowanie autora: „Łamiąc chleb biblijny”,Wyd.Bonus Liber Rzeszów 2008

Spójrz...
Duchu Święty
Na rozpad atomu
Na rozpad moralności
Na rozpad ładu
Na rozpad porządku
Na rozpad sztuki
Na rozpad cywilizacji
Na rozpad prawa
Na rozpad harmonii
Na rozpad rozsądku
Na rozpad logiki
Na rozpad wszystkich wartości
Z głębokości wołamy do Ciebie...
Zstąp...
Na ziemię samounicestwienia
Na rakowate miasta i wsie
Na trędowate domy
Na zatrute zboża, ogrody i sady
Na martwe rzeki i morza
I krąż nad nami
Ludźmi chaosu
Ludźmi kłamstwa
Ludźmi obłędu...

Krąż /.../
Nad rzeźnią tego świata
Nad śmietnikami pełnymi
Nie donoszonych płodów
Nad ziemią cuchnącą sądem spalonych ciał /.../
I wybaw nas od głupoty udającej mądrość
Od kłamstwa udającego prawdę
Od ślepoty udającej mądrość
Od chamstwa udającego obrażoną godność
Od fanatyzmu udającego wiarę
Od buntu udającego czystość
Od nienawiści udającej miłość
Od niewoli udającej wolność
Od obłudy udającej szczerłość
Od pychy udającej pokorę
Od warcholstwa udającego odwagę
Od szatana /i jego ludzi/, którzy mówią: Nie!
Myślą: Tak. A mówią: Tak! Myślą: Nie!
/Odnów oblicze całej ziemi, polskiej ziemi i naszego serca./¹²²

Weźmijcie Ducha Świętego (J 20,22)

Wprowadzenie

¹²² W nawiasie moje podkreślenie i dodatek nawiązujący do słów papieża na placu Zwycięstwa w Warszawie w 1979 r podczas I pielgrzymki do ojczyzny: "Niech zstąpi Duch Twój; Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi; tej ziemi!"

„Duch Boży” albo lepiej „Moc Boża” (dosł. „Tchnienie Boże” (Rdz 1,2) panująca nad wszystkim i wszystko ożywiająca pojawia się w ST na początku dziejów zbawienia już w dziele stworzenia. Jest to słowo i potęga Boga – Stwórcy i jak wynika z całego ujęcia dzieła stwórczego w Heksameronie (Rdz 1,1-2, 4a) jest to również „Tchnienie miłości i dobroci” Boga. Bóg – Stwórca czyni bowiem świat z miłości do człowieka chcąc mu przygotować wygodne mieszkanie. Jak wynika znów ze starszego ujęcia stworzenia w Rdz (2,4b-6.7) (J) ożywia człowieka „tchnieniem życia” (w. 7), co młodsze ujęcie stworzenia w Rdz (P) przez trzykrotne podkreślenie podobieństwa człowieka do Boga (Rdz 1,26-27) zaznacza nie tylko materialną stronę człowieka, ale także mówi w jakiś sposób o jego duszy, chociaż jeszcze nie precyzyjny. Ojcowie Kościoła łączyli to „Podobieństwo do Boga” (dosł. „Obraz Boży”) z faktem obdarzenia człowieka od początku życiem nadprzyrodzonym czyli dzieciństwem Bożym (por. BT).

Jezus jednak dopiero w NT objawił w pełni prawdę o Duchu jako trzeciej Osobie Trójcy Przenajświętszej. Duch Święty to nie tylko Współsprawca stworzenia, ale także i przede wszystkim Współtwórca świętości. To Odnowiciel tej ziemi; Duch mocy i siły nadprzyrodzonej w człowieku. (1) To także Nauczyciel i obrońca Prawdy (2) Wspomagający w przezwyciężaniu słabości naszego ciała; towarzyszący i wspomagający naszą modlitwę (3). To Pocieszyciel i obrońca naszej nadziei (gr. Parakletos; niem. Beistand (4) To Duch wolności i dzieci Bożych (5); Duch świętości (6) i miłości Bożej (7)¹²³.

Modlitewny wstęp

Jezu ciągle posyłasz do nas Ducha Świętego mówiąc nieustannie: „Weźmijcie Ducha Świętego” (J 20,22). Wzięliśmy tego Ducha już w sakramencie chrztu, a zwłaszcza w sakramencie bierzmowania. Otrzymujemy Go ciągle w sakramentach Pokuty i Eucharystii. Małżonkom i rodzicom pomaga Duch Święty przez sakrament małżeństwa. Chorych i cierpiących wspomaga przez Namaszczenie Chorych. Kapłanom daje władzę odpuszczania grzechów i sprawowania Eucharystii i innych sakramentów oraz sakramentaliów (błogosławieństw, poświęceń i egzorcyzmów). Otrzymujemy Ducha Świętego, gdy słuchamy uważnie Słowa Bożego, gdy je rozważamy, gdy się modlimy, gdy śpiewamy „psalmy i pieśni pełne Ducha”, gdy czynimy dobrze, czyli gdy uczestniczymy w życiu liturgicznym i charytatywnym parafii i Kościoła.

Módlmy się: Wszchemogący Boże, Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa: Twój Kościół i my tutaj zebrani żyjemy w Duchu Świętym, którego nam posłałeś. Prosimy Ciebie (podczas tej godziny czuwania i spotkania modlitewnego z Twoim Słowem, które dałeś nam w Piśmie św.), abyśmy zostali napełnieni w większym stopniu Jego łaską, mocą i siłą. Dodaj nam w większym

¹²³ W tym miejscu można zaśpiewać albo odmówić hymn do Ducha Świętego np. „O Stworzycielu Duchu przyjdź...” albo inną pieśń.

stopniu Swego Ducha mądrości i rozumu; rady i męstwa; ducha wiedzy (pobożności) i bojaźni Pańskiej (por. Iz 11,2), abyśmy za radą Apostoła Narodów nigdy w swoim życiu „Ducha Świętego nie gasili” i nigdy Go „nie zasmucali”.

Święta Maryjo, która tak jak czuwałaś i modliłaś się z Kościołem w Jerozolimie ze stu dwudziestoma naszymi braćmi i siostrami w wierze (Dz 1,14-15) również bądź z nami w czasie tej godziny modlitwy o ożywienie w nas darów Ducha Świętego. Ty zostałaś Oblubienicą Ducha Świętego, wybrana spośród wszystkich niewiast na ziemi. Prosimy Ciebie:

W. Święta Maryjo, Matko Boża módl się za nami...

1. Duch Mocy

Słowo Boże: Dz 1,5.8

Działanie Ducha Świętego „Ducha mocy” jest widoczne w całym świecie. „W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28). Apostołowie przemienieni i pozbawieni strachu i „bojaźni przed Żydami?” dzięki Jego mocy stają się odważnymi zwiastunami Dobrej Nowiny o Jezusie aż do świadectwa męczeństwa. I tak „z pokolenia na pokolenie; w Judei i w Samarii, i aż po krańce ziemi” ludzie stają się „świadkami Jezusa” poznając Ewangelię, przyjmując ją, żyjąc według niej i głosząc ją „wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Sprawia to wszystko ten sam Duch Święty – Duch mocy.

Prośmy więc o Ducha mocy zwłaszcza dzisiaj, gdy w świecie brakuje coraz więcej odważnych i mężnych wyznawców Chrystusa, gdy zanika duch wiary, gdy szerzy się laicyzacja i duch „tego świata”, który w wielu wypadkach sprzeciwia się Ewangelii Chrystusowej i tradycji Kościoła:

W. Przyjdź, Duchu Święty i Duchu Mocy i wspomóż naszą słabość.

P. W wielu wypadkach, a nawet zawsze znamy, co jest dobre, co zgodne z przykazaniami Bożymi i z nauką Kościoła, co nakazuje i radzi Ewangelia i co powinniśmy czynić, aby być szlachetnym człowiekiem i dobrym chrześcijaninem oraz pełnowartościowym członkiem Kościoła, ale często brakuje nam siły i mocy; ulegamy pokusom i pożądliwościom naszego życia.

W. Przyjdź, Duchu Święty – Duchu Mocy i wspomóż naszą słabość.

P. Jesteśmy mało wierzący, często tracący nadzieję, upadamy i grzeszymy brakiem miłości. Nie dostrzegamy Boga w naszym życiu, nie liczymy się z Jego Obecnością, spychamy Go często na ostatnie miejsce w naszym życiu. Nie umiemy rozwiązywać naszych trudności w oparciu o Ewangelię Chrystusową, kierujemy się często radami „tego świata” i ideologii sprzecznych z nauką Kościoła nastawionych tylko na doczesność i pomyślność tej ziemi. Zakładamy często ciemne okulary, aby nie dostrzec potrzeb dzieci, młodzieży, drugiej rodziny często borykającej się z wielorakimi trudnościami. Nie widzimy starców, nie liczymy się z ich zasługami i pracą, którą włożyli w budowanie przyszłości następnym pokoleniom tej ziemi.

W. Przyjdź, Duchu Święty – Duchu Mocy i wspomóż naszą słabość!

2. Duch Prawdy

Słowo Boże: J 16,13-14

P. Duch człowieka może Prawdy Bożej nie pojąć. On pozostaje w ciemnościach, gdy mu nikt nie pomoże. Zawsze Kościół potrzebuje pomocy Ducha Świętego, aby mógł kroczyć drogą Prawdy.

Prośmy więc o Ducha Prawdy:

– Orędzie Jezusa jest przekazywane ludzkimi słowami; bez pomocy Ducha Świętego możemy je nie zrozumieć:

W. Przyjdź, Duchu Prawy i pozwól nam Prawdę poznać.

P. Chrześcijaństwo jest od dawna pytane, czy to, co uczył Jezus jest Prawdą?

W. Przyjdź, Duchu Prawdy i pozwól nam Prawdę poznać.

P. Zawsze będą pojawiać się ofiary fałszywej nauki, którzy inaczej będą wyjaśniać naukę Pisma św., niż czyni to Urząd Nauczycielski Kościoła.

W. Przyjdź, Duchu Prawdy i pozwól nam Prawdę poznać.

3. Duch Święty wspomagający w przewyciężaniu słabości naszego ciała; towarzyszący i wspomagający naszą modlitwę

Słowo Boże: Rz 8,26-27

P. Duch Święty żyje w modlącym się Kościele, gdy ten zwraca się do Boga i szuka kontaktu z Nim. Mało wiemy o Bogu: jakim On jest i jak powinniśmy mówić do Niego. Ale Duch Święty towarzyszy naszemu sercu, umysłowi i woli, które są spragnione Boga jak „jeleni źródła wód” (Ps 42,2). Wspomaga nasze ciało, które jest „słabe i mdłe” zwłaszcza w „Getsemani” naszego życia. Każdy ma swoje „Getsemani”; Każdy ma chwile słabości i trwogi – krwawego potu – modlitwy – zapomnienia – zdrady Boga – ludzi nawet tych najbliższych. Zwłaszcza wtedy nie powinniśmy milczeć, ale mówić przynajmniej w Duchu Świętym: „Ojcze mój...” (Mt 26,39.42). Prośmy więc Ducha Świętego, który wspomaga zawsze słabości naszego ciała, aby towarzyszył naszej modlitwie:

– Posiadamy 150 Psalmów i wiele rozmaitych modlitewnych sformułowań w Piśmie św. oraz skarbiec bogatej modlitwy Kościoła, ale często nie wiemy jak powinniśmy się modlić:

W. Przyjdź, Duchu Święty, naucz nas się modlić.

– Wielu nie przykłada się do tego, aby dobrze się modlić. Wielu zaś nie ma kto nauczyć dobrze się modlić:

W. Przyjdź, Duchu Święty, naucz nas się modlić.

– Modlitwa i chwała należna Bogu nawet wśród gorliwych i pobożnych chrześcijan (...) bywa zaniedbywana. Wspólnota modlących się potrzebuje na nowo mocy i siły Ducha Świętego.

W. Przyjdź, Duchu Święty, naucz nas się modlić.

4. Pocieszyciel i obrońca naszej nadziei (Parakletos)

Słowo Boże: J 14,16-18.19

- P.** Kto sam jest albo opuszczony szuka pociechy. Często wydaje się nam, że również Bóg nas opuścił i pozostawił na pastwę „ciemnych sił” zła, przemocy i gwałtu. Wołamy więc tak jak Jezus na krzyżu: „Boże mój, Boże mój czemuś mnie opuścił” (Ew.), albo też – co się zdarza częściej bluźnimy Bogu i ludziom przeklinając swój los tak jak złoczyńca współumierający z Jezusem. (Ew.) Duch Święty, który w nas mieszka i przez którego poznajemy lepiej Ojca i Syna nie opuszcza nas. Zwłaszcza wtedy jest naszym Pocieszycielem i Bogiem „wszelkiej troski”. Módlmy się więc do Ducha Świętego, aby był dla nas i wszystkich opuszczonych samotnych, pozbawionych nadziei Pocieszycielem i Odnowicielem ich ducha:
- W.** Przyjdź Duchu Święty Pocieszycielu i obrońco naszej nadziei!
- P.** Gdzie jest miłość tam jest Bóg. W niej i przez nią i dzięki niej lepiej poznajemy Boga. Gdy więc mamy miłość i ją praktykujemy na co dzień ukazujemy innym ludziom Boga. Przyjdź Duchu Święty i zamieszkać w sercach naszych. Ty jesteś ogniem Bożej miłości. Zapal ją w naszych sercach.
- W.** Przyjdź Duchu Święty Pocieszycielu i obrońco naszej nadziei!
- P.** Jezus jest z nami, gdy „dwaj albo trzej są zgromadzeni w Jego imię” Duch Święty zwłaszcza we wspólnocie Kościoła pomaga nam Pana lepiej poznać.
- W.** Przyjdź Duchu Święty Pocieszycielu i obrońco naszej nadziei!
- P.** Mamy nadzieję, że będziemy oglądać Pana „twarzą w twarz” w niebie. Tę nadzieję ożywia w nas ciągle Duch Święty.
- W.** Przyjdź Duchu Święty Pocieszycielu i obrońco naszej nadziei!
- 5. Duch wolności dzieci Bożych**

Słowo Boże: Gal 4,4-7a (2 Kor 3,17)

- P.** Syn Boży uczynił nas „wolnymi”. Już lud Izraela szemrał przeciwko Mojżeszowi, który z niewoli egipskiej wyprowadził ich, ponieważ „wolność” stała się im uciążliwa. Także nowy Lud Boży jest ciągle narażony na pokusę „niewoli”, która wydaje mu się łatwiejszą i lepszą niż „wolność synów Bożych”. Duch Święty daje nam łaskę i troszczy się, abyśmy tej „wolności dzieci Bożych” nie utracili i ją strzegli oraz innym przekazywali.
- Prosimy więc Ducha wolności:
- Jesteśmy wolnymi dziećmi Bożymi, gdy czynimy nie z przy-musu czy też ze strachu, ale także, aby wolę Bożą wypełnić, lecz dlatego, że miłujemy Boga.
- W.** Przyjdź Duchu Święty i uczyn nas wolnymi dziećmi Bożymi.
- Wolności jednak nie powinniśmy nadużywać i nie tłumaczyć nią przejawów zła. Tylko prawa – etyczna miłość jest oznaką prawdziwej wolności dzieci Bożych.
- W.** Przyjdź Duchu Święty i uczyn nas wolnymi dziećmi Bożymi.
- P.** Owocami Ducha są miłość, radość, pokój, cierpliwość, przyjaźń, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie.
- W.** Przyjdź Duchu Święty i uczyn nas wolnymi dziećmi Bożymi.

6. Duch świętości

Słowo Boże: J 7,37-39

- P.** Świętość nie przejawia się w tym tylko, że ktoś w sobie nosi życie Boże (łaskę uświęcającą). To życie Boże musi także swoimi czynami uzewnętrznić i przynieść je na innych. Duch Święty prowadził i prowadzi to dzieło świętości sprawiając, iż za „Barankiem” (= Jezusem z Księgi Apokalipsy) postępuje niezliczona liczba zbawionych ze wszystkich narodów i stanów (por. Ap 7,9nn). To dzieło będzie sprawował Duch Święty „po wszystkie dni aż do skończenia świata” tj. dziejów zbawienia.
- Prośmy więc Ducha Świętego o świętość:
- W sakramencie chrztu i bierzmowania zostaliśmy obdarzeni duchem świętości. Duch Święty pragnie naszej świętości i chce ją rozciągnąć na całe nasze życie.
- W.** Przyjdź, Duchu Święty i napełnij świętością serca wszystkich wierzących.
- P.** Jak różni są ludzie i jak rozmaite spełniają funkcje tak „różne są dary łaski... Wszystkim objawia się Duch dla (wspólnego) dobra” (1 Kor 12,4a.7), udzielając im przede wszystkim najważniejszego daru – miłości (por. 1 Kor 12,31-13,1-13).
- W.** Przyjdź, Duchu Święty i napełnij świętością serca wszystkich wierzących.
- P.** Duch Święty daje ten dar nie tylko pojedynczym ludziom, ale także wspólnotom i to nie tylko dla ich dobra, ale po to, aby dobrze czynili i święcie żyli i w ten sposób przyczyniali się do świętości całego Kościoła, który jest święty także przez świętość swoich wyznawców.
- W.** Przyjdź, Duchu Święty i napełnij świętością serca wszystkich wierzących.

7. Duch miłości Bożej

Słowo Boże: Rz 5,2.5

- P.** Miłość jest nie tylko właściwością (przymiotem) Boga, ale jest Jego wewnętrznym (istotnym) „Być” (Boga). „Bóg bowiem jest miłością” (J) Duch Święty zaś jest uosobioną miłością między Bogiem Ojcem a Synem Bożym. Z tej miłości zrodził się Kościół i każdy z nas.
- Prośmy więc o Ducha miłości:
- Miłość jest wtedy, gdy kochamy Boga nade wszystko tj. „z całej duszy, z całego serca, ze wszystkich sił swoich” (Ew.)
- W.** Przyjdź, Duchu Święty i zapal w nas ogień Twojej miłości.
- Miłość przebywa w nas również wtedy, gdy kochamy bliźniego tak jak Jezus go umiłował tzn. aż do końca tj. oddając nawet życie za ludzi. (Ew.)
- W.** Przyjdź, Duchu Święty i zapal w nas ogień Twojej miłości.
- Miłość istnieje w nas również wtedy, gdy pozostajemy jedno ze wszystkimi członkami wspólnoty Jezusowej, w Kościele, który żyje i szerzy „cywilizację miłości” (papież Jan Paweł II) na całym świecie.
- W.** Przyjdź, Duchu Święty i zapal w nas ogień Twojej miłości.

Zakończenie modlitewne

- P.** W Duchu Świętym, którym możemy wołać: Abba, Ojcie (= Tatusiu) ośmielamy się modlić tak, jak nas nauczył Pan nasz Jezus Chrystus: Ojcie nasz...

Błogosławieństwo

- P.** Niech was (nas) błogosławi Bóg, który napełnił swoich uczniów Duchem Świętym.
W. Amen.
- P.** Niech was (nas) obdarzy radością Ducha Świętego i całym bogactwem Jego darów:
W. Amen.
- P.** Niech rozpali w was (nas) ogień swego Ducha miłości, prowadzi was (nas) w prawdzie, udzieli wam (nam) mocy i siły do życia w świetle Jego słów:
W. Amen.
- P.** Niech was (nas) błogosławi wszechmogący Bóg – Ojciec + Syn + i Duch Święty.
W. Amen.

4.,, To dążenie niech was ożywia(...)"(Flp 2,5a):Droga krzyżowa oparta na tekstach św.Pawła.(2)¹²⁴

Rozważanie wstępne:

Lektura/Czytanie z listu św.Pawła do Filipian(Flp 2,5-8):
(Bracia!)

„To dążenie niech was ożywia,ono też było w Chrystusie Jezusie.

¹²⁴ Flp 2,5a

On istniejąc w postaci Bożej nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie przyjmując postać sługi,

Stawszy się podobny do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka unżył samego siebie, stawszy się posłuszny aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej." (Oto Słowo Boże)

Modlitwa wstępna:

Oto ja ,dobry i najśłodszy Jezu, upadam na kolana przed skrawionym obliczem Twoim i w największej żarliwości ducha proszę Cię i błagam, abyś wszczepił w serce me [w czasie odprawiania tej drogi krzyżowej] uczucia głębokiej wiary w zbawczą moc twej Męki i Śmierci, niezachwianej nadziei, w to, co przez nią dla nas wszystkich wysłużyłeś, oraz miłości, której doskonały szczyt ukazałeś dla wszystkich ludzi, wszystkich czasów. Tobie chwała na wieki wieków. Amen.

I spotkanie z Chrystusem cierpiącym - Stacja u Poncjusza Piłata - człowieka, który umywa ręce.

Rozważanie:

Postawa Poncjusza Piłata wobec Jezusa i jej znak „umytych rąk” stał się symbolem bez troski, braku zainteresowania drugim człowiekiem. Mówimy często, a także przyjmujemy taki styl życia: „Wystarczy że mnie jest dobrze; nie dzieje mi się żadna niesprawiedliwość; drugi człowiek mnie nie obchodzi, chociaż on cierpi i spotyka się z przejawami niesprawiedliwości ze strony ludzi urzędów, administracji, sąsiadów, kolegów, pracodawców, sądów i państwa. Nie tylko mu nie przychodzę z pomocą, ale nawet nie okazuję mu współczucia. Najwyżej wzruszam ramionami, odwracam głowę w inną stronę, przechodząc obok cierpienia, męki, bólu, choroby, a nawet śmierci drugiego człowieka, z którym utożsamiał się Jezus w swej Ewangelii o Sądzie Ostatecznym (Mt 25)

Ile razy w słowach, w myślach, czynach zajmowałem postawę „umytych rąk Poncjusza Piłata”?

W szkole św. Pawła: Apostoł Narodów przypomina nam obowiązek naśladowania Chrystusa w dawaniu świadectwa prawdy, miłości i troski o drugiego człowieka. Pisał on do wyznawców Chrystusa w II liście do Koryntian (2 Kor 3,2-3) ; „Wy jesteście listem Chrystusowym... napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, ale na żywych tablicach serc..., znanym i czytany przez wszystkich ludzi.”

(...) w Nim (w Chrystusie)¹²⁵ Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa wybrał nas przed założeniem świata, abysmy byli święci i nieskalani.” (Ef 1,1-3)

.....
.....
.....

II spotkanie z Chrystusem cierpiącym podczas drogi krzyżowej - Stacja krzyża.

Rozważanie:

¹²⁵ Zwrot ten „w Nim”, „ Chrystusie Jezusie” powtarza się w nauczaniu św. Pawła aż 164 razy.

Piłat umył ręce. Nie chciał podjąć „krzyża” prawdy i odpowiedzialności za drugiego człowieka, aby obronić jego sprawiedliwość. Nie miał siły zrezygnować z kariery, aby pomóc skrzywdzonemu człowiekowi. Nie chciał podjąć dodatkowej pracy w poszukiwaniu prawdy, w osądzeniu swego podwładnego. Myśl o spokoju i własnej wygodzie przysłoniła mu człowieka, który został oskarżony niesłusznie przez tłumy żądne krwi i zemsty. Czy ja chętnie, jak Chrystus nawet niesłusznie oskarżony i skazany, podejmuję krzyż zgodnie z ewangelią krzyża: „Kto cię ktoś uderzy w prawy policzek nadstaw mu i drugi” (Mt 5,39b) i zgodnie z ewangelią błogosławieństw: „Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie. tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.” (Mt 5,11-12) czy „Jeśli kto chce być uczniem moim, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mego powodu, ten je zachowa” (Łk 9,23-24) czy zatem chętnie podejmuję wysiłek, trud, a nawet urąganie, krytykę ze strony ludzi, aby pomóc zwłaszcza sprawiedliwemu człowiekowi na którego niesłusznie włożono „krzyż”?

W szkole św. Pawła: „Św. Paweł zachęca was do prawdy jedni drugim, bo jesteście braćmi między sobą.” Dlatego ze braćmi jesteście, nie kłamcie i nie oszujcie się wzajemnie. (...) Chrystus – Brat był Prawdą i powiedział Prawdę. Wiele Go ona kosztowała: Krzyż! Ale ta Prawda ukrzyżowana ostała się. Mogą być prawdy triumfujące, które pójdą na śmiecie, ale Prawda krzyżem doświadczona zawsze się ostoi.¹²⁶

W liście do Rzymian św. Paweł wyraźnie o tym zaświadczył, gdy pisał: „I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co jest [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym. (Rz 8,38-39)

.....
.....
.....

¹²⁶ S. Wyszyński, kard., *Czekamy na człowieka, który będzie w Prawdzie* [w:] *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Paris 1962, s.294-295.

III spotkanie z cierpiącym Chrystusem-Stacja pierwszego upadku.- Pycha żywota.

Człowiek upadł na początku w raju i od tej chwili ciągle upadał. Grzech bowiem szeroko rozlał się jak woda na świecie, objął całą naturę ludzką. Nazywamy go grzechem dziedzicznym albo pierworodnym. Chrystus chcąc pomóc człowiekowi przychodzącemu na świat w stanie grzechu sam upada pod krzyżem pragnąc tą drogą wyzwolić człowieka z niewoli grzechu. Św. Paweł nauczył o tym klasycznym tekście w Rz 5,12: „Dlatego też, jak przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli...” Mocą Krzyża i Zmartwychwstania Chrystus uwalnia nas dziś w sakramencie chrztu od grzechu pierworodnego. Człowiek może już nie upadać, ponieważ Chrystus upadł pod ciężarem krzyża. Może zwyciężyć grzech chociaż po grzechu pierwotnym pozostały w nim złe skłonności, które św. Jan ujmuje w trzy: pycha żywota, pożądliwość oczu i ciała.

Jezu upadający po raz pierwszy pod ciężarem krzyża dla naszego zbawienia daj siłę do walki z wszelkimi przejawami wad, w zwłaszcza z pychą żywota.

O Maryjo bez grzechu pierworodnego poczęta módl się za nami w tej walce z mocami ciemności, grzechu i wad naszych.

„Przyrzekamy stoczyć bój z naszymi wadami narodowymi”, tak przyrzekaliśmy w ślubach jasnogórskich, które ciągle nawet po przeszło 40 latach istnieją rozkładają tkankę biologiczną i duchową naszego narodu. A są nimi lenistwo i lekkomyślność; marnotrawstwo i pijaństwo oraz rozwiązłość. Przyszły nowe jak konsumpcjonizm, utilitaryzm, samowola, cwaniactwo, kradzież, nie narobić się a zarobić itp.

Chryste upadający po raz pierwszy pod ciężarem krzyża zmiłuj się na nami

.....
.....
.....

IV spotkanie z Chrystusem cierpiącym. Stacja Matki Bolesnej.

Rozważanie:

Któż lepiej od matki zrozumie człowieka? Chyba tylko Bóg? Ale w tym wypadku Bóg „nie oszczędził swego Syna, ale Go za nas wszystkich wydał” (Rz 8,32a) Z jednej strony Bóg i Jego święta wola „a z drugiej Jej najmilszy i pierworodny Syn, który cierpi... Tajemnica Bożej Miłości, która dla grzesznego człowieka sprowadza mękę i drogę krzyża na swego Jedynego Syna i Matkę Jego. I pyta św. Paweł, czyż Bóg, który dopuścił to na wszystko na Swego Syna „jakże miałby także wraz z Nim wszystkiego nam nie darować?” (Rz 8,32b) Czyż to nie „najdoskonalsze świadectwo Ewangelii łaski i zbawienia w Jezusie Chrystusie” (M. Luter) wypowiedziane ustami św. Pawła?

„Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej – zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?” (Rz 8,33-34) I pyta dalej Apostoł Jezusa Chrystusa w swym hymnie wdzięczności (Rz 8,31-39): „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Jak to jest napisane (Ps 44[43],23): <<Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień

Uważają nas za owce na rzeź przeznaczone.>>” (Rz 8,35-36) I jak dodaje on w tym samym hymnie wdzięczności: „Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani rzeczy terźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdola nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.” (Rz 8,37-39). Dzięki Ci Matko Boża, Bolesna za Twe wielkie świadectwo miłości zarówno macierzyńskiej, jak i Bożej nacechowanej głęboką wiarą i zaufaniem do Boga i Swego Syna, Jezusa Chrystusa.

A ja czy kocham z taką miłością Boga i z takim wielkim zaufaniem jak Ona? Czy składam dzięki Chrystusowi Jezusowi z a dzieło zbawienia i dar łaski za całe dzieło odkupienia? A jak odnoszę się do Jego Bolesnej i Czulej Matki? Czy nie wyrządzam krzywdy swoim beztroskim i grzesznym życiem Jej dzieciom, a zwłaszcza swoim matkom, rodzicom, kobietom, dziewczynom, swoim kolegom i innym bliźnim „nabytym na własność Bogu przez Krew Jej Syna”? „My grzeszni Ciebie prosimy módl się za nami.

.....
.....
.....

V SPOTKANIE Z Chrystusem cierpiecym. Stacja Szymona z Cyreny.

Rozważanie:

Lepiej już tak postąpić jak Szymon z Cyreny. Został on przymuszony, aby pomagać Jezusowi w niesieniu krzyża. W drodze na Golgotę żołnierze „przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który wracając z pola właśnie tamtędy przechodził, żeby niósł krzyż Jego”, jak zapisał św. Marek Ewangelista (15,21)

Św. Paweł - Apostoł Narodów w liście Galatów (6,2) zachęca nas: „jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe.”

„Święci, jak pisze papież Benedykt XVI w encyklice „Deus caritas est”¹²⁷, - myślimy na przykład o błogosławionej Teresie z Kalkuty - czerpali swoją zdolność do miłowania bliźniego zawsze na nowo ze spotkania z Chrystusem Eucharystycznym, a to spotkanie nabierało swego realizmu i głębi właśnie dzięki jej posłudze innym. Miłość Boga i miłość bliźniego są nierozłączne: są jednym przykazaniem. Obydwie te miłości jednak czerpią życie z miłości pochodzącej od Boga, który nas pierwszy umiłował.”

„Ludzkość jękiem niemowląt, tęsknotą matek i wołaniem mężów krzyczy o jedno tylko prawo, o prawo miłości. (...) [Wszyscy] czekamy na człowieka, który będzie miłował” – wołał wielki Prymas Tysiąclecia Stefan kard. Wyszyński¹²⁸, nawet choćby w tak minimalnym stopniu jak Szymon z Cyreny, który został przymuszony do tej miłości, pomagając nieść krzyż zbawienia Jezusowi z Nazaretu.

Czasem i ja potrzebuję dopingu i zbawiennego „przymusu w postaci różnych zachęt, reklam nawoływań, kazań, rekolekcji, misji, dni świętopawłowych, aby nie zamknąć swego serca, rąk i nóg, samego siebie przed bliźnim.

Dzięki Ci Panie, że zgodziłeś się na pomoc, jaką wyświadczył Ci Szymon z Cyreny w tej „strasznej godzinie swjej zbawczej drogi krzyżowej. Szymona z Cyreny nie zniszczyła całkowicie znieczulica egoizmu.

Zastanowię, czy ja nie zagubiłem resztek miłości i solidarności społecznej wobec bliźnich [potrzebujących współczucia, serca miłości, a także wsparcia materialnego?

Panie Jezu potrzebuję tylko dopingu ze strony twego pouczającego Słowa ze strony Boga, jak i ludzi apostołów miłości na wzór św. Pawła czy bł. Matki Teresy z Kalkuty, aby być blisko Ciebie, tak jak Szymon z Cyreny, dzwigający z Tobą zbawczy krzyż Miłości.

Sługa Boży papież Jan Paweł II (1978-2005) pouczał: „Choćby od Was nie wymagano, sami od siebie wymagajcie...”

.....

VI spotkanie z cierpiącym Chrystusem - Stacja św. Weroniki.

¹²⁷ Nr.18: Polskie wydanie. Warszawa 2006, s.26

¹²⁸ Wielka Nowenna Tysiąclecia, dz.cyt.s.292

Rozważanie:

Św. Weronika nie przymuszona, jak Szymon z Cyreny, ale z potrzeby kochającego serca, zdjęta litością przychodzi do cierpiącego Jezusa. Zbroczoną krwią twarz Jezusa wyciera ona tym co miała pod ręką- zwykłą chustą.

Akt czystej miłości, który nigdy nie będzie zapomniany, chociaż przetrwał on tylko w żywej tradycji drogi krzyżowej, a nie wspomina o nim Piśmo św. Papież Benedykt XVI poucza w swej pierwszej encyklice pontyfikatu „Deus caritas est.”¹²⁹ „ Nie chodzi tu już o „przykazanie’ z zewnątrz (przymus – dodatek autora), które narzuca nam coś niemożliwego, lecz o doświadczenie miłości darowanej z wewnątrz, i z tą miłością, zgodnie ze swoją naturą, należy dzielić się z innymi. Miłość wzrasta poprzez miłość. Miłość jest <<Boska>>, ponieważ pochodzi od Boga i łączy nas z Bogiem, a ten jednoczący proces przekształca nas w <<MY>>, które przewycieża nasze podziały i sprawia, że stajemy się jednym, tak, że ostatecznie Bóg jest <<wszystkim we wszystkich>> (por. 1 Kor 15,28).”

Na innym miejscu św. Paweł dodaje (2 Kor 4,7-10): „Przechowujemy skarb (poznania Boga, chwały i łaski Bożej wiary, miłości) w glinianych naczyniach, aby z Boga była owa moc, a nie z nas. Zewsząd znosimy cierpienia (...) żyjemy w niedostatku (...) znosimy prześladowania (...) Nosimy nieustannie konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiało się w naszym ciele.”

Panie Jezu, Ty powiedziałeś: „Byłem głodny, a daliście mi jeść (...) Byłem chory, a odwiedziliście mnie (...), Byłem w więzieniu a przyszliście do mnie (...) Mt 25,35-36), spraw abyśmy naśladowując św. Weronikę mówiąc słowami św. Pawła „Twoje życie” nieustannie „objawiało się w naszym ciele.””

.....
.....
.....

VII spotkanie z cierpiącym Chrystusem-Stacja drugiego upadku.-Pożądliwość oczu

¹²⁹ dz.cyt. nr18.s.25

Rozważanie:

Chrystus upadł po raz drugi, aby dać nam siłę do zwycięstwa nad drugą raną po grzechu dziedzicznym, a mianowicie „pożądliwością oczu”.

R.Brandstaetter w „Przypowieści o Sodomie”¹³⁰ pisał:

Człowiek pewien, uciekający z Sodomy,

Obejrzał się za siebie

I zamienił się w słup gorejącej soli.

Mimo to inni uchodźcy

Również odwracali głowy,

Albowiem pokusa p o z n a n i a

Była w nich silniejsza

Od pokusy istnienia”

Chrystus zalecał stanowczość w walce z tą wadą: „Światłem dla ciała jest twoje oko.(...) Każdy(jednak), jak wyjaśniał Chrystus w sposób nowy VI przykazanie Dekalogu, „kto pożądlawie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła.”(Mt5,28-29)

Św.Paweł po swoim nawróceniu w świątyni jerozolimskiej w zachwyceniu ujrzał Jezusa i wołał do Niego : „Panie,(...) kiedy przelewano krew szczepiana , twego świadka, byłem przy tym i zgadzałem się i pilnowałem szat jego zabójców.”(Dz 22,19-20)

Tomasz Morus, osądzony w więzieniu przez Henryka VIII, gdy przyjaciele namawiali go, żeby zaakceptował grzechy królewskie i w ten sposób ratował swoje życie, nawet wtedy, gdy prawie wszyscy „ weszli w sposób widzenia monarchy” mówił: „ Nie uwalnia to mojego sumienia od potępienia wszystkiego, co popełnił król. I poniósł śmierć męczeńską.

Św.Paweł zwracał uwagę Koryntianom, o grzechach, jakie nawet nie zdarzają się poganom, a mianowicie, że ktoś żyje z żoną swego ojca.” (1 Kor 5,1)

Prośmy Chrystusa upadającego po raz drugi po ciężarem krzyża ,aby dał nam siłę do walki z wszelkimi przejawami „ pożądliwości oczu”

VIII spotkanie z Chrystusem cierpiącym.Stacja płaczących niewiast

¹³⁰ Pieśń o moim Chryście.Hymny Maryjne.,Warszawa 1965,s.87

Rozważanie:

Kobieta jest zdolna do największych wzruszeń i czynów miłości, a niekiedy jej serce ulega tzw. „ślepej miłości” i przysłania jej własne grzechy, grzechy partnerów życiowych, a zwłaszcza grzechy i wady dzieci, jej synów i córek. Stąd ewangelista św. Łukasz nie tylko zanotował, że „szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Jezusem”, ale i to że zwrócił się do nich i upomniał je: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi... Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią” czyli z ludźmi sprawiedliwymi i wydającymi owoce sprawiedliwości, to jak postąpią z „drzewem suchym” czyli z ludźmi złymi, nie przynoszącymi owoców sprawiedliwości, rodzącymi, zgniliznę, zepsucie, bakterie, choroby tj. złe uczynki. (por. Łk 23, 27-31)

W Rz 11, 22-24 św. Paweł pisze do chrześcijan: „Patrz więc na dobroć i surowość Boga. Surowość wobec tych co upadli, a dobroć Boga wobec ciebie, jeżeli tylko wytrwasz w dobroci; w przeciwnym razie i ty będziesz wycięty. A i oni (tj. Żydzi), jeżeli niebędą trwać w niewierze, zostaną wszczępieni. Bo Bóg ma moc wszczępić ich ponownie. Albowiem jeżeli zostałeś odcięty od naturalnej dla ciebie dziczki oliwnej i przeciw naturze zostałeś wszczępiony w oliwkę szlachetną (tj. Chrystusa i mistyczne Ciało), o ileż łatwiej mogą być wszczępieni w swoją własną oliwkę ci, którzy do niej należą z natury. (tj. Żydzi)

Panie Jezu, „wszczępiony w oliwkę szlachetną” tj. w Ciebie i w mistyczne Ciało Twoje tzn. św. Kościół od chwili chrztu św. chcę być „zielonym drzewem” przynoszącym ustawicznie pełne kosze „owoców sprawiedliwości” i aby „nie brakło „kochających i współczujących oraz empatycznych serc, jak śpiewał Aime Duval, gdyż „każdy bawić się chce; nawet wtedy, gdy „syn sąsiada dziś zmarł; obok taniec i gwar; syn sąsiada dziś zmarł; nie pocieszy nikt(...)”

IX spotkanie z cierpiącym Chrystusem- Stacja Trzeciego upadku-Pożądliwość ciała.

Rozważanie:

To najcięższy upadek. Chrystus z trudem się podnosi. Tak samo grzechy związane z pożądliwością ciała nie zawsze są grzechami ciężkimi, ale trudno z nich podnieść się i zacząć nowe życie.

Dlatego św. Paweł w 1 Kor (6,12-13) poucza : „wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę.<<Pokarm jest dla żołądka, a nie żołądek dla pokarmu.>>¹³¹Bóg zas unieściw jedno i drugie. Ale ciało nie jest dla rozpusty, lecz dla Pana, Pan dla ciała. (...) Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, że już nie należycie do samych siebie? Za [wielka] bowiem cenę zostaliscie nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele.” Dlatego od czasów papieża Jana Pawła II mówi się w Kościele o „teologii ciała” czyli podporządkowaniu tej „namiętności woli Ducha św.”, który chce nie tylko małżonków, ale każdego człowieka nauczyć „pięknej miłości”, czyli właściwego spojrzenia na problem płci i powołania od chwili chrztu do „czystej miłości” właściwej dla każdego stanu.

Panie Jezu daj siłę do życia w czystości i pielęgnowania w sobie „pięknej miłości” opartej o Twoje wskazania w Kazaniu na Górze (Mt 5-7), a zwłaszcza zalecenia : „ błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. (Mt 5,8, por. Ps 15,1; Ps 24,3)

¹³¹ Może to być cytata z maksymy powtarzanej przez Koryntian.

X spotkanie z cierpiącym Chrystusem- Stacja godności człowieka.

Rozważanie:

Czy to pornografia? Nie. To tylko złość ludzka czasem przeradzająca się w szatańską siłę, pragnącą obdrzeć człowieka ze wszystkiego, nawet z szat i ludzkiej godności.

Chrystus pozwolił się tylko obdrzeć z szat. mimo swego obnazenia pozostał człowiekiem z pełną godnością. trzeba nauczyć się tej trudnej sztuki zachowywania i trwania w ludzkiej godności mimo niesprzyjających warunków do jej zachowania.

„Człowieka można zniszczyć, ale nie można go pokonać.”, pisał Ernest Hemingway (1899-1961) ¹³²

Św. Paweł w 1 Tes (4,3-5.7) przypomina „Albowiem woła Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać własne ciało w świętości i we czci, a nie w pożądliwej namiętności, jak to czynią nieznający Boga poganie. (...) Albowiem nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości.”

Panie Jezu naucz nas poszanowania własnej godności nawet w najcięższych chwilach i spraw abyśmy umieli także uszanować godność drugiego człowieka, zwłaszcza kobiety i dziecka.

¹³² E. Hemingway, Stary człowiek i morze

XI spotkanie z Chrystusem cierpiącym-Stacja przybijania do krzyża.

Rozważanie:

Ile trwało przybijanie do krzyża nie wiemy. Zdajemy sobie sprawę z wielkości cierpienia Chrystusa. W Chrystusie niejako całe cierpienie świata znalazło swe apogeum i sens duchowy

Św. Paweł pisał do Galatów (2,19-20) : „Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś nie żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne moje życie jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.”

Dziś spotykamy się z ukrzyżowaniem Chrystusa w naszych bliźnich w zadawanych im cierpieniach na wojnie, w procesach eksterminacji ludzkości na polach bitew ,w więzieniach, w szpitalach, na wskutek wypadków drogowych, nieszczęść i kataklizmów ,nawiedzających ludzkość.

Czy umiemy wtedy tak jak Chrystus i św. Paweł cierpieć z Chrystusem i z poddaniem się woli Bożej?

A jeśli ból zadają nam źli ludzie, czy Chrystus a także jego pierwszy świadek i męczennik św. Szczepan umiemy za nich się modlić „Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą ,co czynią.”(Łk 23,34), czy „Panie, nie licz im tego grzechu.”(Dz 7,60)?

XII spotkanie z cierpiącym Chrystusem- Stacja Jego śmierci.

Rozważanie:

Ostatnie jeszcze słowo „Ojczy ręce Twoje oddaje ducha mego, ostatni oddech, skurcz mięśnia sercowego i śmierć. Każdego z nas czeka śmierć, jest to nieodwracalne prawo natury. Jaką jednak zajmę postawę wobec tego faktu już dziś? Jaką postawę zajmę jutro, gdy stanę „twarzą w twarz „w obliczu śmierci?”

Św. Paweł przewidując bliską śmierć tak pouczał w 2 Tm (4,6), „krew moja ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła.” Porównując swe życie do biegu na stadionie pisał podsumowując swe życie: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego. (2 Tm 4,7-8)

Panie Jezu, spraw, abym podobnie jak Ty oddawał swego ducha powierzając się w ręce miłosiernego i przebaczonego Twego i mego Boga Ojca.

Święta Maryjo Matko Boża módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

XIII spotkanie z Chrystusem wywyższonym-Stacja zdjęcia z krzyża.

Rozważanie:

Nastąpiło uwolnienie Jezusa. Śmierć czyni człowieka najbardziej wolnym z ludzi. Nic już nie ciąży. Wszystko staje się duchowe. Tylko żyjącym pozostaje jeszcze spełnienie obowiązku miłości związanego z pochowaniem ciała zmarłego. Zmarły żyje już w innym świecie.

Św. Paweł tak pisał w 1 Kor 15,51.53: „Oto ogłaszam wam tajemnicę: Nie wszyscy pomrzemy¹³³, lecz wszyscy będziemy odmienieni(...) Trzeba, ażeby to, co niszczone, przyodziało się w niezniszczalność, a to co śmiertelne, aby się przyodziało w nieśmiertelność.

W hymnie w Flp 2,5-8 zgodnie starochrześcijańska tradycją św. Paweł nie tylko pouczał o uniżeniu i wyniszczeniu Jezusa, ale o jego wywyższeniu(2,9-11) uzasadniając tak jego śmierć na krzyżu, iż Jezus przyjął śmierć krzyżową z ręki Swego Ojca, a za to „Bóg Go (także jako Człowieka) nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa <<zgięło się każde kolano>>¹³⁴ istot niebieskich i ziemskich i podziemnych << I aby wszelki język wyznał>>¹³⁵ że Jezus Chrystus jest PANEM(KYRIOSEM) ku chwale Boga Ojca.”

Panie Jezu, tak jak setnik wyznaję, że jesteś „Synem Bożym” i razem z Matką Bolesną trzymającą na swych rękach martwe ciało swego Syna wyznaję wierę w ciało zmartwychwstanie.

¹³³ Niektórzy jako żyjący doczekają dnia paruzji czyli powtórnego przyjścia Pana.

¹³⁴ Iz 45,23

¹³⁵ tamże Iz 45,23

XIV spotkanie z Chrystusem wywyższonym-Stacja przy pustym grobie.

Rozważanie:

Grób to miejsce ,gdzie przyjaciele Jezusa,razem z Jego Matka złożyli Jego ciało.Grób to również miejsce ,gdzie złożą moje ciało..Ono również zostanie wywyższone przy powtórny przyjściu Pana-Kyriosa.

Św.Paweł tak to wyjaśnia w 1 Kor 15,35-49:

„Lecz powie ktoś: A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciele?

O, niemądry! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze.

To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym.

Bóg zaś takie daje mu ciało, jakie zechciał; każdemu z nasion właściwe.

Nie wszystkie ciała są takie same: inne są ciała ludzi, inne zwierząt, inne wreszcie ptaków i ryb

Są ciała niebieskie i ziemskie, lecz inne jest piękno ciał niebieskich, inne - ziemskich.

Inny jest blask słońca, a inny - księżycy i gwiazd. Jedna gwiazda różni się jasnością od drugiej.

Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne - powstaje zaś niezniszczalne;

sieje się niechwalebne - powstaje chwalebne; sieje się słabe - powstaje mocne;

zasiewa się ciało zmysłowe - powstaje ciało duchowe. Jeżeli jest ciało ziemskie powstanie też ciało niebieskie.

Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek , Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiający.

Nie było jednak wprawdzie tego, co duchowe, ale to, co ziemskie; duchowe było potem.

Pierwszy człowiek z ziemi - ziemski, drugi Człowiek - z nieba.

Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy.

A jak nosiliśmy obraz ziemskiego *człowieka*, tak też będziemy obraz *człowieka* niebieskiego.”

Modlitwa końcowa:

„Duszo Chrystusowa uświęć mnie

Ciało Chrystusowe zbaw mnie

Krwi Chrystusowa napój mnie

Męko Chrystusowa pokrzep mnie

O dobry Jezu wysłuchaj mnie

W ranach Twoich ukryj mnie
Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie
Od nieprzyjaciela złośliwego obroń mnie
W godzinę śmierci wezwij mnie
I każ mi przyjść do siebie
Abym ze świętymi Twymi chwalił Cię
Na wieki wieków. Amen.¹³⁶

5.Pawłowe orędzie o zmartwychwstaniu (3)

Wielkanocne orędzie

Wprowadzenie

Życie i śmierć... śmierć i życie? Czy to tylko zmiana kolejności wyrazów... tęsknota człowieka za nieśmiertelnością... system filozoficzny...? To rzeczywistość i najważniejsza prawda wiary. „Przypominam «bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni... Chrystus umarł (jak zapowiadały Pisma) za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia... to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus – nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,1-2.12b-14) – to najstarsze orędzie wielkanocne NT pochodzące już jak twierdzą bibliści z r. 49/50 po Chrystusie.

Na ten temat pisał w wierszu pt. Memento mori (Pamiętaj, że umrzesz) poeta Kazimierz Wierzyński takie strofy:

„Wymyśliliśmy wyścigi samochodów i wyścigi kangurów,
Wymyśliliśmy loterie, karty i ranione ambicje i chaosy uczuć,
Wymyśliliśmy radość z nieudanych wierszy przyjaciela,
Wymyśliliśmy smutek, łzy przy ukochanych oczach,
Wymyśliliśmy gapiów, nosorożców w ogrodzie zoologicznym,
Wymyśliliśmy pokazy nagich dziewczyn o nogach długich jak mila,
Wymyśliliśmy aferę Drejfusa i aferę kanału panamskiego,
Wymyśliliśmy tyle namiętności, że nie ma w nas nic prócz terroru życia,
Wymyśliliśmy systemy filozoficzne, zwycięstwa i bankructwa,
Wymyśliliśmy wojny i pomniki, generałów i pacyfistów.
Wymyśliliśmy brak czasu, aby nie pozostawać z samym sobą.
Wymyśliliśmy asekurację od wypadków w błyskawicznych ambulansach,

¹³⁶Modlitwa św.Ignacego z Loyoli

Wymyśliliśmy szpitale z chłodzonym powietrzem, chlorofor i eter,
Wymyśliliśmy wszystko, by zapomnieć o śmierci
I zapomnieliśmy...
I cieszymy się z utraty pamięci
I śmiejemy się z ludzi, którzy nie wymyślili nic,
Ale wierzą w inny początek i w inny koniec,
I klękają utrudzeni, twarz kryjąc w dłonie,
Wiedzą, co mówią przed nocą:
„Odpuść nam nasze winy...”¹³⁷

Dzisiejsze modlitewne spotkanie z Pismem św. będzie poświęcone –
tematowi życia po śmierci i zmartwychwstania¹³⁸.

Modlitewny wstęp:

- P.** Twoja śmierć, o Jezu, nie była końcem wszystkiego. Twoja śmierć na krzyżu była początkiem nowego życia. Twoje (zaś) zmartwychwstanie otworzyło nam i wszystkim wierzącym w Ciebie po wszystkie dni, aż do skończenia dziejów zbawienia drogę życia.
- W.** Oto jest dzień, który Pan uczynił. Weselmy się w nim i radujmy. Alleluja!
- P.** Dziękujemy Panu, bo jest dobry, a Jego łaska trwa na wieki.
- W.** Oto jest dzień, który Pan uczynił. Weselmy się w nim i radujmy. Alleluja!
- P.** Uchronił bowiem moje życie od śmierci, moje oczy od łez, a nogi od upadku.
- W.** Oto jest dzień, który Pan uczynił. Weselmy się w nim i radujmy. Alleluja!
- P.** Będę chodził w obecności Pana w krainie żyjących.
- W.** Oto jest dzień, który Pan uczynił. Weselmy się w nim i radujmy. Alleluja!
- P.** Nie umrę, ale będę żył i głosił dzieła Pana¹³⁹.
- W.** Oto jest dzień, który Pan uczynił. Weselmy się w nim i radujmy. Alleluja!
- P.** „A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa „o krzaku”, gdy Pana nazywa Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Bóg nie jest (Bogiem) umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją” (Ew.)¹⁴⁰
- W.** Oto jest dzień, który Pan uczynił. Weselmy się w nim i radujmy. Alleluja!
- P.** Módlmy się: Panie Jezu, dziękujemy Ci, że dla nas umarłeś i zmartwychwstałeś. Przez Twoją śmierć odniosłeś zwycięstwo także nad naszą śmiercią, a przez Twoje Zmartwychwstanie na nowo stworzyłeś życie. Rozszerz w nas wiarę w nowe życie. Otwórz nasze serca i umysły na wielkanocne orędzie,

¹³⁷ *Stosownie do okoliczności można wybrać tylko niektóre frazy w/w wiersza.*

¹³⁸ *Można zaśpiewać w tym miejscu stosowną pieśń wielkanocną albo zachować święte milczenie.*

¹³⁹ *Można zastosować jeszcze inne wiersze Ps 116 (Wlg 114-115), albo Psalmu z alleluja.*

¹⁴⁰ *Można z rytuału pogrzebowego z tzw. „Śpiewu przed Ew.” wybrać inne responsoria.*

abyśmy „oczyma wiary” już dziś oglądali chwałę Twego Zmartwychwstania. Który żyjesz i królujesz na wieki.

W. Amen¹⁴¹.

1. Błogosławieni, którzy uwierzyli w nowe życie i w zmartwychwstanie

Słowo Boże: J 20,27-29¹⁴²

P. Zobaczyć Jezusa Zmartwychwstałego, z Nim się spotkać to zrozumiałe życzenie i gorące pragnienie nie tylko Apostołów i Tomasza. „Widzieliśmy Pana” – stwierdzają Apostołowie, a wcześniej niewiasty. Tomasz nie zobaczył Pana i chciał uwierzyć w zmartwychwstanie. Pan przychodzi specjalnie ze względu na Tomasza i Apostołów m.in. po to, aby przeprowadzić ich z płaszczyzny zmysłów do płaszczyzny wiary i zaufania. Wyrażają to słowa Zmartwychwstałego: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli...” (Ew.). Św. Tomasz podwójnie szczęśliwy, ponieważ „zobaczył i uwierzył” wyraża swój entuzjazm w stosunku do Zmartwychwstałego słowami: Pan mój i Bóg mój”. I my również jako wierzący w Jego chwalebne Zmartwychwstanie wołajmy do Niego: „Panie umocnij naszą wiarę”.

P. Ludzie pytali Jezusa: Co powinniśmy czynić, aby wypełnić dzieło Boga? – On odpowiedział: Czyńcie dzieło Boga wtedy, jeżeli uwierzycie w Tego którego On posłał. (Ew.)

W. Panie umocnij naszą wiarę¹⁴³.

P. Jezus powiedział do Marty: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to? (Ew.)

W. Panie umocnij naszą wiarę.

P. W ostatni dzień wielkiego święta Jezus stanął i zawołał: Kto pragnie niech przyjdzie i pije. Kto we mnie wierzy – jak mówi Pismo – z jego wnętrza popłyną strumienie wody żywej. (Ew.)

W. Panie umocnij naszą wiarę.

P. *Módlmy się: Panie Jezu Chryste, prowadź nas z „nocy zmysłów” i niewiary do jaśniejącej jak dzień wiary w nowe życie i w zmartwychwstanie. Tobie chwała i cześć na wieki wieków:*

W. Amen.

¹⁴¹ Podobnie jak poprzednio można zaśpiewać stosowną pieśń, albo zachować modlitewne skupienie.

¹⁴² Stosownie do potrzeb można także z rytuału pogrzebowego wybrać inne czytania ze ST i NT dostosowując je treściowo do słów w/w ewangelii.

¹⁴³ Można użyć innego responsorium: np. „Panie wierzę, pomóż memu niedowiarstwu!” albo „Tak, Panie! Ja mocno wierzę!” (Ew.)

2. Chrystus Zmartwychwstały wśród nas!

Słowo Boże: Łk 24,29-32

P. Uczniowie z Emaus nie poznali Jezusa, chociaż był wśród nich. Jezus pozostał wśród nich, także wtedy, gdy Go już więcej nie widzieli. Jezus Zmartwychwstały żyje wśród ludzi w Kościele; wśród ludzi, którzy Go znaleźli w Jego Słowie (Piśmie św.), w drugim człowieku, w sakramentach Św.,

a zwłaszcza w Eucharystii. (KL) Znajduje się wśród nas, ponieważ gromadzimy się na słuchanie Jego Słowa i modlitwę w Jego Imię. Stąd także tutaj powtarza się i uobecnia się Emaus. Przeto powinniśmy Go rozpoznać i poznać i spotkać się z Nim. Poeta przypomina (Józef Maciej Konowicz):

„Drogi nasze codziennie wiodą do Emaus...

Co dnia tysiące braci mijamy w pośpiechu,
wśród nich i Ciebie, nierozpoznawalny,
który dźwigasz na barkach ciężar naszych grzechów.

Drogi nasze codziennie wiodą do Emaus...

Rozprawiamy o Tobie uczenie i tkliwie,
słyszysz nas i z nadzieją krzyżem przejście grodząc,
prosisz o Cyrenejską przysługę i milkniesz...

Drogi nasze codziennie wiodą do Emaus...

Wstępujemy do Świątyń, by ujrzeć Cię w Hostii,
aby móc Cię nie poznać w bliźnich, co mijają,
by wykupić się od trudnej ofiary z miłości”¹⁴⁴.

P. Zostań Panie z nami, bo się wieczór zbliża i dzień się już nachylił.

W. Zostań Panie z nami, bo się wieczór zbliża i dzień się już nachylił.

P. Któryż Bóg, jest tak blisko swego ludu, jak nasz Pan?

W. Zostań Panie z nami, bo się wieczór zbliża i dzień się już nachylił.

P. Gdzie dwaj, albo trzej są zgromadzeni w Imię moje, tam i Ja jestem wśród nich.

W. Zostań Panie z nami, bo się wieczór zbliża i dzień się już nachylił.

P. Słowa, które do was powiedziałem są duchem i życiem.

W. Zostań Panie z nami, bo się wieczór zbliża i dzień się już nachylił.

P. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ten pozostaje ze Mną i Ja pozostaję w nim.

W. Zostań Panie z nami, bo się wieczór zbliża i dzień się już nachylił.

P. *Módlmy się: Panie Jezu Chryste, jesteśmy wdzięczni za to, że poznaliśmy Ciebie. Ty jesteś w nas. Prosimy Ciebie, pozostań wśród nas, pozostań z nami ze Swoją łaską i miłością, z Twoją opieką i błogosławieństwem. Pozostań wśród nas, ponieważ „wieczór życia nadchodzi”. Bądź nam światłem*

¹⁴⁴Chwila refleksji ew. pieśń czy piosenka religijna. Można dodać także dalsza strofę tego wiersza: „Drogi nasze codziennie wiodą do Emaus. Zbyt ciężko Cię rozpoznać i ciężko uwierzyć, żeś zawsze jest kaleka, starcem lub nędzarzem uporczywym, natrętnym i tragicznie biednym”.

i pokarmem na drodze do wiecznego „Emaus”: Który żyjesz i królujesz na wieki:

W. Amen.

3. Zmartwychwstanę...

Słowo Boże: Rz 6,3-5; Łk 20,27-38 lub J 6,41-44.47-54

- P.** Jezus jest „kamieniem węgielnym” naszego życia i zmartwychwstania. Kto chce żyć, musi umrzeć... A umrzeć z Chrystusem to znaczy: żyć wiecznie w chwale Zmartwychwstałego Pana jak „aniołowie w niebie”. (Ew.) Miejsce na ziemi jest przeważnie tylko „Golgotą”, pustym grobem, gdzie jednak powinienem spotkać Zmartwychwstałego Pana. Kościół od ponad dwóch tysiącleci przypomina orędzie wielkanocne: „Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli... Idzie przed wami do Galilei, tam Go ujrzyście... (Mk 16,6-7) – Chrystus zapoczątkował już w nas nowe życie i umacnia je stale swoją obecnością w sakramentach i przez Swoje Słowo. Tylko musimy wierzyć i żyć jak wielkanocni ludzie oczekujący stale na spotkanie z Panem.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Wierzmy, że gdyśmy z Chrystusem umarli, to z Nim także żyć będziemy.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Wszyscy, którzy w Chrystusie Jezusie zostali ochrzczeni, zostali w Jego śmierci ochrzczeni. I jak Chrystus powstał z martwych do nowego życia, tak i my powinniśmy (odtąd) kroczyć ścieżkami nowego życia.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Bóg jest bogaty w miłosierdzie. Ponownie przywróci nas do życia.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Z Chrystusem umarliśmy dla grzechów, aby z Nim żyć dla Boga.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Byliście ciemnością, teraz zaś jesteście światłością stworzoną przez Boga.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Kto pozostaje w Chrystusie jest nowym stworzeniem.

- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** To, co stare minęło, nowe zostało stworzone.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Oczekujemy nowej ziemi w sprawiedliwości i pokoju.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Jako dzieci światłości i Zmartwychwstania, przyobleczmy się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, cichość, pokorę, łaskawość i cierpliwość...
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** Powinniśmy wzajemnie siebie znosić i przebaczać sobie urazy, jak Chrystus nam przebaczył, a przede wszystkim wzajemnie się miłować.
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- P.** W naszych sercach niech panuje pokój Chrystusa, do którego zostaliśmy wezwani i powołani jako współuczestnicy Jego Śmierci i Zmartwychwstania (chrzest, Pokuta) i Jego Ciała i Krwi (Eucharystii).
- W.** Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu Chryste, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
- „Pozostań przy mnie, Panie Jezu, abym nigdy nie zrezygnował z drogi życia i zmartwychwstania...
Pozostań przy mnie, gdy noc zwątpienia, niewiary i niemocy ogarnie moje serce...
Pozostań przy mnie, abym mój cel ociągnął i z drogi życia nie zбочył i abym światła paschalnego nie utracił...
Pozostań przy mnie. Bądź moim światłem i jasną drogą życia i zmartwychwstania¹⁴⁵

Módlmy się: Panie Jezu Chryste, pomóż nam, którzy rzuciliśmy z siebie „starego człowieka” przez wielkanocne sakramenty stać się „nowymi ludźmi”. Udziel nam Twego Ducha, abyśmy żyli zawsze jako wielkanocni ludzie. Tobie chwała teraz i na wieki:

W. Amen.

Druga modlitwa końcowa¹⁴⁶:

¹⁴⁵ Parafraza wiersza A.A. Mühlbacher ze zbioru „Herbstgedenken” pt. „Geht mit mir”, Kirchenzeitung, 21.9.1989.

¹⁴⁶ Wybór wg potrzeby i okoliczności w jakich odbywa się krąg biblijny.

P. Módlmy się: Panie Jezu Chryste, pomóż nam Ciebie rozpoznawać i poznawać w znakach Twojej obecności na ziemi, abyśmy mieli udział w Twoim chwalebnym zmartwychwstaniu. Twoja śmierć nas „przynagla” do większej miłości, a Twoje zmartwychwstanie rozświecła najtrudniejsze chwile chorób, nieszczęść, kataklizmów, a zwłaszcza śmierci i jest podstawą naszego zmartwychwstania. Który żyjesz i królujesz jako „wielkanocny Baranek zabity i zmartwychwstały” teraz i na wieki wieków:

W. Amen.

7. „Prowadź mnie światło...”(Modlitwa kard.H.Newmanna)

Prowadź mnie, światło...

Prowadź mnie światło, swą błogą opieką,

Światło odwieczne!

Noc mroczna, dom mój tak bardzo daleko,

Więc Ty mnie prowadź.

Nie proszę rajów odległych widoku,

Starczy promyczek dla jednego kroku.

Nie zawsze tak się modliłem jak teraz,

Światło odwieczne.

Sam chciałem widzieć, sam chciałem wybierać

Swą własną drogę.

Pomimo trwogi łaknąłem barw świata,

Ufny w swą siłę. Przebacz tamte lata.

Tyś zawsze trwało, gdym przez głuchą ciemność,

Przez bór, pustynię

Błąkał się dumny. O, czuwaj nade mną,

Aż noc przeminie,

Aż świt odsłoni te drogie postacie,

Którym ukochał niegdyś, którym stracił.¹⁴⁷

¹⁴⁷ Rozmyślania i modlitwy, Warszawa / PAX / 1973, s.7

Modlitwa o wiarę i świętość życia Ojca św. Pawła VI (fragmenty):

„Panie wierzę, chcę wierzyć w Ciebie!

O Panie, spraw, żeby wiara moja była pełna, żeby przenikała moje myśli, mój sposób myślenia, mój sposób sadzenia o rzeczach Bożych i rzeczach ludzkich. O Panie, spraw, żeby wiara moja była dobrowolna, to znaczy, zebym osobiście zgodził się i przyłgnał do wiary, ażebym przyjął wszelkiego rodzaju wyrzeczenia i wszelkie obowiązki, jakie niesie ze sobą, i żeby ta wiara wyrażała szczyty mojej osobowości.

Wierzę w Ciebie, Panie.

O Panie, spraw, żeby moja wiara była pełna, oparta na całym szeregu dowodów i wewnętrznym świadectwie Ducha Świętego, pełna swoim światłem i uspokajającym wnioskiem, które daje mi jak gdyby odpoczynek dla duszy.

O, Panie, spraw, żeby wiara moja była silna, żeby się nie lękała trudnych problemów(...)

O Panie spraw, żeby moja wiara była radosna i żeby dawała szczęście i pokój mojemu duchowi, żeby usposobiła do rozmowy z Tobą o Boże i do rozmów z ludźmi(...)

O Panie spraw, żeby wiara moja była skuteczna; daj miłości mojej sposób, ażebym wiarę mógł wyrazić na zewnątrz(...)

O Panie spraw, żeby wiara moja była pokorna, żeby opierała się nie tylko na doświadczeniu mojej myśli i mojego uczucia, ale żeby była wzbogacana świadectwem Ducha Świętego i żeby nie szukała lepszej gwarancji niż w uległości Tradycji i autorytetowi Magisterium Kościoła św. Amen¹⁴⁸

Zakończenie:

**„Chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem”(2 Tm 4,6-7)-
Okoliczności śmierci św. Pawła.**

Okoliczności śmierci św. Pawła podają tylko apokryfy spisane po grecku, które pochodzą z końca II wieku i z pierwszych lat III stulecia. Wg nich Apostoł Narodów poniósł śmierć męczeńską w czasach pierwszych prześladowań za Nerona w latach 64-67 w miejscu zwanym „Aqua Salviae.” Na ten temat tak pisze współczesny autor Paul Dreyfus w książce pt. Święty

¹⁴⁸ Modlitewnik „Służmy Panu”, Kraków (Wyd. Kurii Krakowskiej) 1978, s. 5-6

Paweł. Reporter na tropach Apostoła.”¹⁴⁹: „O świcie drzwi celi otworzyły się. Paweł już nie spał. Modlił się... Otoczyli go żołnierze. Ruszają niezwłocznie, gdyż droga jest daleka. Przekraczają południowy mur, wychodzą bramą Trygemina, obok piramidy Celsjusza. Przez prawie godzinę idą drogą do Ostii. Tam gdzie zaczyna ona zmierzać na południowy zachód, odgałęzia się w lewo Via Laurentyna. Przy trzecim kamieniu milowym - czyli 4800 metrów od murów - schodzą z brukowanej drogi skręcając, nadal w lewo, w małą wilgotną dolinkę, znaną jako bagno salwańskie. (...) Eskorta zatrzymuje się w cieniu cedru. Dowodzący oficer daje skazanemu kilka chwil. Ten zwraca się ku wschodowi i półgłosem się modli. Czy rozmawia po hebrajsku ze swoimi ojcami, jak zapewnia tradycja?”. A nawet wg wspomnianych wyżej apokryfów greckich II/III Paweł przed ścieciem prowadził długi dialog z prefektem rzymskim Longusem i setnikiem Celsjuszem, którzy pod wpływem jego słów zaczynają się modlić o swoje zbawienie. Do przybyłych dwóch wysłanników Nerona, Parteniusza i Feretasa, którzy przybyli sprawdzić wykonanie egzekucji, Paweł zdążył jeszcze wypowiedzieć następujące słowa: „Uwiercie w Boga żywego, który mnie wskrzesi.” Wtedy to wg tego apokryficznego podania żołnierze odpowiedzieli: „Gdy będziesz martwy, a potem wskrzeszony, uwierzymy w Boga.”¹⁵⁰

„Gdy skończył podprowadzają go do dużego kamienia, który posłuży za pień.” I jak dalej przedstawia w formie epickiej P. Dreyfus: Paweł „ bez słowa pochyła szyję. Żołnierz zbliża się z ciężkim toporem liktorskim. Jednym ciosem odcina Pawłowi głowę. Głowa podobno odbija się trzy razy od ziemi. W miejscach „gdzie jej dotknęła, tryskają źródła. Dlatego miejsce to nazywa się dzisiaj <<Trzema Fontannami>>”¹⁵¹ (Tre Fontanna). „Wydarzyło się to w tym miejscu”, jak zaznacza ów autor, „ w czternastym roku panowania Nerona, to znaczy ostatnim, gdyż 9 czerwca 68 r., widząc że legiony buntują się jeden po drugim, cesarz zadał sobie śmierć, przecinając sztyletem tętnicę na szyi.”¹⁵²

Wg tradycji św. Paweł został pochowany na starożytnym cmentarzu, należącym wtedy do patrycjuszki rzymskiej imieniem Lucinae/Lucyna, która pod wpływem nauk św. Pawła przyjęła wiarę chrześcijańską i stąd miejsce to nazwano „praedium Lucinae.” Posiadłość ta leżała ok. trzy kilometry od miejsca egzekucji, na drodze powrotnej do Rzymu.

Wkrótce na grobie św. Męczennika wzniesiono tzw. „cella memoria” tj. „kapliczkę pamięci”, która cesarz Konstantyn w r. 324 zamienił na bazylikę. W czasach papieża Syrycjusza nad grobem św. Pawła powstaje piecionawowa bazylika, konsekrowana w r. 390 przez wspomnianego papieża. Dotrwała ona w takim stanie do r. 1823, kiedy to straszliwy pożar zniszczył jej wyposażenie i mury prawie doszczętu. Po 30 latach restauracji doprowadzono ją dzięki ofiarnej pomocy ludzi z całego świata do ponownego splendoru.

W centrum czworobocznego placu otoczonego kolumnami przed bazyliką stoi wielki posąg św. Pawła, który trzyma w swym ręku „miecz”, który jest symbolem „słowa Bożego”, które gorliwie głosił i za, które poniósł śmierć męczeńską. Albowiem w liście do Hebrajczyków(4,12) czytamy takie słowa:

¹⁴⁹ *Edycja św. Pawła, tł. M. Wojciechowski, Częstochowa 2003, s. 406*

¹⁵⁰ *Por. tamże, s. 407*

¹⁵¹ *Tamże, s. 406*

¹⁵² *Tamże, s. 407*

Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.” Pod posągami widnieje zaś napis w języku łacińskim, który wymownie streszcza całe jego pracowite, ofiarne i heroiczne życie: „Praedicator veritatis et Doctor gentium”(„Zwiastun Prawdy i Nauczyciel narodów”)¹⁵³

W środku tej bazyliki św.Pawła za Murami(Basilica San Paolo Furio le Mura) stoi ołtarz Konfesji¹⁵⁴ wzniesiony na grobie św.Pawła. Wieczny płomień, który płonie w lampie został w r.1967 symbolicznie zapalony przez patriarchę prawosławnego Atenagorasa jako wyraz czci dla św.Pawła i ekumenicznej współpracy z Kościołem rzymsko-katolickim.

Ołtarz Konfesyjny został uwieczniony baldachimem z marmuru, na którym znajdują się znów słowa z Listu do Filipian(1,21) w języku łacińskim MIHI VIVERE CHRISTUS ET MORI LUCRUM(Dla mnie żyć –to Chrystus, a umrzeć – to zysk). Streszczają one w sposób najlepszy cały świat, działalność apostołską i duchowość św.Pawła, jako uczonego rabina, żarliwego apostoła Jezusa Chrystusa jako „nieznanego Boga”, wspaniałego teologa Nowego Przymierza, autora i redaktora większości pism nowotestamentalnych, którego A.Deissmann nazywa „Pierwszym po Jedynym”¹⁵⁵

I jak zaświadczył podobnie ks.prof.E.Dąbrowski w swej monografii „Dzieje Pawła z Tarsu” : „ (...) Im więcej go studiuje i im więcej w niego wierzę zasługuje na (to) miano (...) Jest on pierwszym i najgłębszym spośród teologów i mistyków, a zarazem najbardziej „twórczym” z ludzi czynu. Przykład jego życia nauczył nas, jak Bóg –Człowiek byłby postępował w środowiskach bogatszych i bardziej różnorodnych, bardziej oświeconych-kulturą chylącą się ku upadkowi, ruchliwą i kosmopolityczną- i bardziej podobnych do naszych środowisk (...) niż był nim zapadły kąt Palestyny, do którego ograniczył się Chrystus. Otóż Paweł za Chrystusem i jedyne przez Chrystusa, który w nim żył, jak to sam stwierdza zawsze i wszędzie, jest wielkim przewodnikiem życia chrześcijańskiego, poświadczanego przez Boga. Jego przekazana nam doktryna jest najbardziej p o r y w a j ą c y m k o m e n t a r z e m E w a n g e l i i. Nie jest to ułożony katechizm, jest ona całkowicie związana z jego działalnością Apostolską, wcielona w codzienne życie ludzkie, uwarunkowane tysiącnymi splotami przypadkowej egzystencji historycznej, bogatej, spiesznej do utraty tchu, palącej. Nic w niej oderwanego; ale więcej w niej nauki i więcej podniety niż we wszystkich abstrakcjach. Pożyteczne więc poznać życie tego świętego i bohatera, jakiemu nie ma równego. (...) Chrystus jest naszym Słońcem, skąd bierze początek wszelka światłość i wszelkie życie, gdyż jest On Słowem Boga. Paweł jest jedynie zwierciadłem owego Słońca, ale zwierciadłem, które jest ogniskiem gorejącym, co skierowało płomień na ów świat pogański pozornie tak niepalny, i zdało wzniecić nowe ogniska.”¹⁵⁶

¹⁵³ Por. Przewodnik po Rzymie/Roma in quarto giorni/, II wydanie, tł. z włoskiego A.Kurczab Uzupełnił i przygotował do druku ks.K.Przydatek SJ., Rzym 1979, s.108-111

¹⁵⁴ Gdy ustawiano ten ołtarz zwany Konfesją, podczas prac pod fundamenty na głębokości 1,37 metra znaleziono marmurową tablicę z IV wieku rozbitą na cztery nierówne kawałki. Znajdował się na niej niewielki napis PAULO APOSTOLO MART.

¹⁵⁵ Cyt. za: Dąbrowski, Dzieje Pawła z Tarsu, Warszawa 1953, s.612.

¹⁵⁶ Tamże, dz.cyt s.612-613..

Motto do lektury dzieł św. Pawła:

„Zmartwychwstałem i odtąd jestem z tobą. Alleluja!” („Resurexi et adhuc tecum sum. Alleluia!”/Missale Romanum/ Benedictus PP.XVI In Sollemnitate Paschali 2008¹⁵⁷

Lektura ciągła (Lectio continua) Dziejów Apostolskich i Listów św. Pawła w roku jubileuszowym 2008/09:

Rozpocznij od:

1. Dz 8-9-Nawrócenie Pawła- Początek jubileuszu- 29 czerwca 2008 – 1 tydzień
2. Dz 13 - Misja Barnaby i Pawła - 2 tydzień
3. Dz 14- Dalsza działalność misyjna w Ikonium i w Listrze-3 tydzień
4. Dz 15 Sobór Jerozolimski i ważne jego uchwały dla pogan- 4 tydzień
5. Dz 16 Tymoteusz, Syłas towarzyszą Pawłowi w służbie ewangelii- 5 tydzień
6. Dz 17 Misja w Tesalonikach, w Berei i w Atenach- 6 tydzień
7. Dz 18 Korynt i powrót do Antiochii. Apollos w Efezie- 7 tydzień
8. Dz 19 Misja Pawła w Efezie. Synowie Skewasa. Rozruchy-8 tydzień
9. Dz 20 Misja Pawła w Macedonii, w Troadzie, w Milecie, w Efezie-9 tydz.
10. Dz 21 Jerozolima: spotkanie z Jakubem, pojmanie i apologia Pawła-10 tydz.
11. Dz 22: Apologetyczne mowy. 11 tydz.
12. Dz 23: Dalsze wystąpienia jerozolimskie „więźnia” Pawła- 12 tydz.
13. Dz 24: Apologia Pawła przed prokuratorem Feliksem.- 13 tydz.
14. Dz 25: Apelacja do cesarza. Posłany do Rzymu – 14 tydz.
15. Dz 26: Jeszcze u swoich rodaków.- 15 tydz.
16. Dz 27: Paweł jako więzień do Rzymu. Sztorm i katastrofa morska- 16 tydz.
17. Dz 28: Pobył Pawła na Malcie. Rzym i nauczanie Pawła z „więzienia”- 17 tydz.
- 18/19 - 1 Tes- „Wola Bożą jest wasze uświęcenie”(4,3a)- 18/19 tydz.
- 20/21- 2 Tes- Przygotowanie na dzień Pański.- 20/21 tydz.
- 22/23. Ga – Wolność i równość w Chrystusie(3,28)- 22/23 tydz.
- 24-28-1 Kor-Co nie jest zgodne z [nauką] Pana- 24-28 tydz.
- 29-33- 2 Kor- „Przechowujemy zaś ten skarb w glinianych naczyniach”-31-33 tydz.
- 34-38: Rz 1-11: najdoskonalsze świadectwo Ewangelii łaski i zbawienia w Jezusie Chrystusie.- 34-38 tydz.
- 39-40: Rz: 12n: Niech wasze życie będzie „ofiarą żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej”- 39-40 tydz.
41. Flp: Bądźcie, bracia (...) moimi naśladowcami(...)/3,17/- 41 tydz.
42. Kol: „(...) dla dobra Jego Ciała/Kościola(1,24)- 42 tydz.
43. Ef: „Wiele darów(..), ale jedna wspólnota – 43 tydz.
44. Flm: „W Chrystusie nawet niewolnik „dzieckiem”(w.10)-44 tydz.
45. 1 Tm: „Strzeżcie ładu i zdrowej nauki”- 45 tydz.
46. Tt: Kościół jako „twierdza prawdy” – 46 tydz.
47. 2 Tm: „Fałszywi nauczyciele”- 47 tydz.

¹⁵⁷ Z obrazka pamiątkowego z papieskiej audiencji wielkanocnej 2008 r.

48-52 Hbr: Traktat chrystologiczny: 48 –52 tydz.

Miejsce na złote myśli i pouczenia z jubileuszowej lektury i refleksji dzieł
św.Pawła:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....